Strażacy świętowali w Zaborzu. „To ludzie, którzy zawsze odpowiadają na wezwanie”

STR. 22

Siódmi w Polsce.

Historyczny sukces siatkarzy Olimpu Opole Lubelskie i wzruszające pożegnanie z klubem

STR. 20



STR. 24

Jarmark Opolski przyciągnął tłumy. Folk, kwiaty i Łukasz Zagrobelny na finał

TYGODNIK LOKALNY

wspólnota opolska

opole.24wspolnota.pl

16 - 22 czerwca 2026 r. ■ nr 24 (588) ■ Cena 4,99 zł (w tym VAT 5%)

OPOLE LUBELSKIE ■ PONIATOWA ■ CHODEL ■ JÓZEFÓW NAD WISŁĄ ■ KARCZMISKA ■ ŁAZISKA ■ WILKÓW

Wyrok po tragedii w Chodlu.

Trzy kobiety zginęły w drodze na pogrzeb.

Rodziny:

„To skandalicznie niska kara”

Do tragicznego wypadku doszło 14 sierpnia 2023 roku na obwodnicy Chodla



STR. 11

Fot.Agnieszka Ciekot

Powiat: Pół miliona złotych na bezpieczeństwo mieszkańców

STR. 3

Opole Lubelskie: Za szybko na Garbarskiej? Radny domaga się progów zwalniających

STR. 20

Poniatowa: Wielomilionowa inwestycja już służy sportowcom

STR. 23

Groziła byłemu partnerowi śmiercią.

Policja zatrzymała 32-latkę z nożem



STR. 7

Fot.KPP Opole Lubelskie

Zauważyli go w ulewie na ławce.

Chwilę później walczyli o jego życie



STR. 11

Fot.KPP Opole Lubelskie

111 lat „Jedynki”.



STR. 5

Były łzy wzruszenia, wielkie brawa i niespodzianka, o której mówiła cała Polska

Mezo, Liber i Halina Frąckowiak rozgrzeją Poniatową.

Przed nami Poniatowianki

STR. 2

„Kondolencje”

dla wyborców Trzaskowskiego. Burza w Kraczewicach, skarga, prokuratura i sąd. Finał po roku



STR. 8

Fot.Agnieszka Ciekot

R E K L A M A

OPOLSKIE
CENTRUM KOMINIARSTWA
Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie), wkłady kominowe ceramiczne, nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578 143 582

SKUP – KASACJA POJAZDÓW
Tel. 500 813 500
WYSOKIE CENY
WŁASNY TRANSPORT
ZAŚWIADCZENIE O KASACJI

R E K L A M A

Centrum Medyczne Strażacka
ul. Strażacka 2, Opole Lubelskie ✆ 81 475 51 51, 575 982 986
lek. med. Dawid Górski
DERMATOLOG
PIĄTEK OD GODZ. 15.30

PTAK
JUŻ OTWARTY !
NOWE BIURO - NOWA KAPLICA - NOWE PROSEKTORIUM
DOM POGRZEBOWY
784 559 198 | Opole Lubelskie | Ul. Długa 78C

N 1885 ISSN 2392 - 1803
9 772392 180608

OPO

eprasa.pl a5ea5c6cb5

STOPKA
wspólnota



Adres redakcji:
ul. Nowy Rynek 2
(biurowiec Capital Office)
24-300 Opole Lubelskie
tel. 517 070 790
e-mail: opole@24wspolnota.pl
Redaktor prowadzący:
Agnieszka Gołębiowska,
tel. 517 070 830,
e-mail: golebiowska@24wspolnota.pl
Dziennikarze:
Dominik Smagała (sport)
tel. 780 029 990
e-mail: smagala@24wspolnota.pl
Reklama:
Anna Mokrzycka
dyrektor ds. marketingu i reklamy
tel. 691 782 434
e-mail: mokrzycka@24wspolnota.pl
Specjalista do sp. reklamy:
Iza Szczygielska
tel. 791 184 007
e-mail: wielgosz@24wspolnota.pl
Agata Badziak
tel. 517 070 803
e-mail: badziak@24wspolnota.pl
Skład:
Krzysztof Pałys
Wydawca:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Redaktor naczelny:
Mateusz Orzechowski
Księgowość:
tel. 510 166 892
Kolportaż:
tel. 791 193 007
Druk:
Polska Press Drukarnia
Białystok - ul. Ignatki 40/2
Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

KRONIKA STRAŻACKA

Zdarzenia, do których wyjeżdżali strażacy z Państwowej Straży Pożarnej w Opolu Lubelskim i jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej:

5 czerwca:
- Przytyki: Pożar lasu.

6 czerwca:
- Piotrawin: Pożar suchej roślinności.

8 czerwca:
- Dobre: Pożar nieużytków.
- Wojciechów: Wypalanie resztek roślinnych.
- Wrzelowiec: Pożar ściółki leśnej.

9 czerwca:
- Zgoda: Pożar lasu.

10 czerwca:
- Opole Lubelskie: Miejscowe zagrożenie.
- Zgoda: Pożar lasu.

11 czerwca:
- Wrzelowiec: Drzewo na drodze.

12 czerwca:
- Urządków: Pożar samochodu.

Agnieszka Gołębiowska

Mezo, Liber i Halina Frąckowiak rozgrzeją Poniatową. Przed nami Poniatowianki

Przed mieszkańcami Poniatowej jeden z najbardziej wyczekiwanych weekendów w roku. Już 20 i 21 czerwca odbędą się „Poniatowianki 2026" - doroczne święto miasta, które połączy muzykę, tradycję, lokalną kulturę i rodzinną zabawę. Organizatorzy przygotowali bogaty program wydarzeń, a na scenie pojawią się zarówno uznani artyści, jak i lokalni wykonawcy.



Rok temu na Poniatowiankach wystąpił kultowy już Happysad

Tegoroczne Poniatowianki rozpoczną się w sobotni wieczór w Parku Miejskim. W programie znalazły się występy solistów Centrum Kultury, Promocji i Turystyki, koncert Julii Zburzyńskiej, a największą gwiazdą pierwszego dnia będzie legendarna wokalistka Halina Frąckowiak. Jej koncert rozpocznie się o godz. 21.

Nie zabraknie również jednego z najbardziej klimatycznych punktów programu. Po koncercie uczestnicy utworzą tradycyjny korowód z wiankami, który przejdzie w stronę kąpieliska miejskiego. Tam odbędzie się obrzęd Nocy Świętojańskiej połączony z puszczaniem wianków na wodę. Wieczór zakończy „Potańcówka pod gwiazdami", która potrwa do późnych godzin nocnych.

Niedziela upłynie pod znakiem rodzinnego pikniku, występów artystycznych i koncertów. Na scenie zaprezentują się dzieci i młodzież z placówek oświatowych, zespoły działające przy Centrum Kultury, a także grupa Paracetamoll.

Jednym z wyjątkowych punktów programu będzie występ Chóru „Szczygiełki", który od ponad pół wieku promuje Poniatową na scenach w kraju i za granicą.

Kulminacją niedzielnego świętowania będzie koncert duetu Mezo i Liber. Artyści, których przeboje od lat goszczą na polskich listach przebojów, wystąpią o godz. 20.30.

Poniatowianki to jednak nie tylko muzyka. Przez cały weekend na uczestników czekać będą stoiska Kół Gospodyń Wiejskich i rękodzielników, degustacje lokalnych potraw, konkursy, atrakcje dla dzieci, dmuchańce oraz prezentacja sprzętu wojskowego 18 Brygady Zmotoryzowanej. W programie znalazła się również „Biała Niedziela" przygotowana przez Stowarzyszenie Amazonki Poniatowa.

- W weekend 20-21 czerwca w Poniatowej spotykamy się podczas Dni Miasta „Poniatowianki". Czekają na Was dwa dni pełne świetnej zabawy, koncertów, pokazów artystycznych i niesamowitej energii. Będą gwiazdy muzyczne, lokalni artyści, Noc Świętojańska, stoiska KGW, pyszne jedzenie i atrakcje dla całych rodzin. Przede wszystkim jednak będzie mnóstwo dobrej zabawy – zaprasza Centrum Kultury, Promocji i Turystyki w Poniatowej.

Agnieszka Gołębiowska

REKLAMA

PRZYCHODNIA
CENTRUM MEDYCZNE STRAŻACKA
CZYNNE **8.00 – 18.00**
REJESTRACJA WIZYT LEKARSKICH OD **11.00**
81 475 51 51
LABORATORIUM
PONIEDZIAŁEK - SOBOTA 8.00-10.00
ECHO SERCA, BADANIE USG
HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY
PORADNIA DERMATOLOGICZNA
LEK. BEATA BARTKIEWICZ **TEL. 81 827 42 17**
Centrum Strazacka nie obsługuje rejestracji Poradni Dermatologicznej.
- **Neurolog** - lek. med. Ewa Butrym, poniedziałek od 15.00
- **Neurolog** - lek. med. Aneta Ożóg, czwartek od godz. 14.00
- **Chirurg** - Jarosław Zugaj, wtorek- czwartek od 16.00
- **Dietetyk** - mgr Marta Baltaziak, środa od 15.00
- **Ortopeda** - lek. med. Piotr Banaszek, poniedziałek od 16.00
- **Ortopeda** - lek. med. Roman Gawęda, środa od 8.00
- **Ortopeda** - lek. med. Fares Slim, wtorek 15.30
- **Ortopeda** - lek. med. Paweł Chabros Specjalista ortopeda, worek od 9.30
- **Choroby wewn.** - lek. med. Agnieszka Starek, wtorek od 15.30
- **Ginekolog - położnik** - dr n. med. Diana Mazurek, poniedziałek 15.00
- **Ginekolog - położnik** - lek. med. Zygmunt Jacek Nita, wtorek od 14.00
- **Ginekolog - położnik** - onkolog dr n.med. Norbert Stachowicz, środa 15.00
- **Ginekolog - położnik** - dr hab. Katarzyna Skorupska, piątek od 16.00
- **Diabetolog** - lek. med. Jacek Cygan, wtorek od 12.30
- **Diabetolog** - dr Maria Wilczek, czwartek od 9.30
- **Endokrynolog** - lek. med. Jolanta Szymanek, sobota od 9.00
- **Laryngolog** - lek. med. Adam Górski, poniedziałek i środa od 15.30
- **Kardiolog** - lek.med. Sylwia Goliszek, piatek od 8.30
- **Urolog** - dr n. med. Paweł Płaza, czwartek od 15.30
- **Dermatolog** - lek. med. Dawid Górski, piątek od 15.30
- **Badanie USG** - badania wykonujemy co sobotę od godz. 8.00
- **Medycyna estetyczna** - lek. med. Jarosław Zugaj - umawiamy telefonicznie
- **Specjalista chirurgii naczyń** - dr Paweł Jóźwiakowski, środa od 15.00

NIE PRZEGAP

CZERWIEC 18 CZWARTEK
18 czerwca (czwartek) - Akcja „Czytanie na polanie", skwerek w Chodlu, godz. 9

CZERWIEC 20 SOBOTA
20 czerwca (sobota) - Rajd rowerowy „Odjazdowy Bibliotekarz", start Gminna Biblioteka i Dom Kultury w Łaziskach, meta: Kluczkowice, trasa: malowniczymi drogami naszej okolicy, godz. 10

CZERWIEC 21-22
20 - 21 czerwca (sobota, niedziela) - Poniatowianki, Park Miejski i Plac przy ul. Brzozowej, Poniatowa

CZERWIEC 28 NIEDZIELA
28 czerwca (niedziela) - Sobótki Łaziskie, Stadion w Piotrawinie, godz. 14

REKLAMA



INFORMATOR

ALARMOWE
Straż Pożarna 998 / 81 827 20 08
Policja 997 / 81 828 82 10

POGOTOWIA
Ratunkowe 999 / 81 827 20 99
Cieplne 993
Energetyczne 991 / 81 827 23 52
Gazowe 992

INSTYTUCJE I URZĘDY
UM Opole Lub. tel.: 81 827 72 01
UM Poniatowa tel.: 81 820 48 36
Starostwo tel.: 81 827 22 60
Skarbowy tel.: 81 827 25 89
PUP tel.: 81 827 73 50
Rzecznik Konsumentów
tel.: 81 827 61 22

USŁUGI
AUTORYZOWANY INSTALATOR, SERWIS ANTEN L-SAT I C+
tel.: 602 894 594

KOMINIARZ
Kazimierz Januszek 695 733 099

KRAWCOWA
Szpulka 697 069 516

SZAMBO – WYWÓZ
Eko-Nova 605 288 913

ŚLUSARZ
Dorabianie kluczy 792 512 347

ZDROWIE
Dietetyk Kliniczny mgr Agata Jędrych Luxmed 531 139 004

NAPRAWY

AGD
AGD Serwis 81 827 38 18
NAPRAWA AGD RAFAŁ BANASZEK 791 673 265

PIECYKI GAZOWE
PIECYKI GAZOWE JUNKERS, NECKAR 724 733 934

BUDOWLANO -REMONTOWE

ELEKTRYK
Instalacje i pomiary elektryczne - Janusz Czapla 509 028 517
HURTOWNIA ELEKTRYCZNA Ewa Czapla ul. Kościuszki 4, Opole Lubelskie
Michał Wychodzki 503 624 944

HYDRAULIK
Poniatowa i okolice
609 412 878

GASTRONOMIA
Hotel Słowik
81 820 41 61
Restauracja Pod Kogutem
81 820 41 50
Restauracja Dworzec
600 350 194
RESTAURACJA STAROOPOLSKA - DOWÓZ
81 827 53 51

TU KUPISZ LEKI W NOCY I WEEKEND

Sprawdź, które apteki w najbliższych dniach będą pełnić dyżury w porze nocnej (godz. 21 – 23) oraz w niedzielę i święta (godz. 14 – 18).

Od 15 do 21 czerwca:
Apteka Esculap s.c., ul. Brzozowa 3, Poniatowa

Od 22 do 28 czerwca
Apteka Mieczysława Golińska-Al Naal, ul. Puławska 2, Opole Lubelskie

Agnieszka Gołębiowska

OPO

eprasa.pl a5ea5c6cb5

Mali sportowcy opanowali „Dwójkę”. Za nami pełna emocji Przedszkoliada



Promocja aktywnego stylu życia, nauka zasad fair play oraz integracja najmłodszych mieszkańców gminy - takie cele przyświecały kolejnej edycji Przedszkoliady, która odbyła się w Szkole Podstawowej nr 2 w Opolu Lubelskim. W wydarzeniu uczestniczyły dzieci z trzech placówek przedszkolnych.

Sportowa rywalizacja, mnóstwo uśmiechu i doskonała zabawa – tak wyglądała tegoroczna Przedszkoliada, która odbyła się w czwartek, 11 czerwca w Szkole Podstawowej nr 2 im. Oskara Kolberga w Opolu Lubelskim. W wydarzeniu udział wzięły dzieci z Przedszkola Miejskiego w Opolu Lubelskim, przedszkola w Kluczkowicach oraz oddziałów przedszkolnych działających przy SP nr 2.

Jeszcze przed rozpoczęciem zmagań mali uczestnicy zaprezentowali się niczym prawdziwi olimpijczycy. Nie zabrakło sportowego ducha, kolorowych strojów i wielkich emocji, które towarzyszyły dzieciom przez cały dzień.

- Nasze przedszkole reprezentowała grupa dziesięciorga dzieci z oddziałów najstarszych, które doskonale współpracowały ze sobą jako drużyna, poznały również smak rywalizacji i radość z wygranych konkurencji. Wszyscy zawodnicy otrzymali medale, statuetkę, a drużyna pamiątkowy dyplom - przekazuje Przedszkole Miejskie w Opolu Lubelskim.Podczas licznych konkurencji dzieci mogły sprawdzić swoją sprawność, szybkość i umiejętność współpracy. Choć nie brakowało sportowych emocji, organizatorzy zgodnie podkreślali, że najważniejsza była dobra zabawa.

I rzeczywiście - tego dnia wszyscy byli zwycięzcami. Nie było przegranych, bo najcenniejszą nagrodą okazały się wspólnie spędzony czas, radość z ruchu oraz możliwość poznania nowych koleżanek i kolegów.

- Najważniejsza była ogromna radość dzieci i sportowe emocje. Mali sportowcy pokazali wszystko, co w sporcie najpiękniejsze - zaangażowanie, współpracę i radość z ruchu - podsumowują organizatorzy.

Agnieszka Gołębiowska



Wiktoria i Julek z przedszkola w Kluczkowicach

- Wszystkie konkurencje były fajne i wcale nie było ciężko, było dobrze. Długo przygotowywaliśmy się do zawodów. Wszystkie drużyny były dziś dobre!



Antek i Pola z Przedszkola przy SP2

- Naszym zdaniem było dziś łatwo, nawet krótko się przygotowywaliśmy do tych zwodów. Było fajnie.

Walczyli o Puchar Burmistrza. Młodzi piłkarze pokazali sportowego ducha

Sześć drużyn stanęło do rywalizacji podczas Turnieju Piłkarskiego „Mistrzowie Gminy” o Puchar Burmistrza Opola Lubelskiego. Zawody odbyły się we wtorek, 9 czerwca na boisku Orlik przy ul. Kolejowej i zgromadziły młodych miłośników futbolu z terenu całej gminy.



W turnieju wystąpiły drużyny reprezentujące lokalne kluby i szkółki piłkarskie, w tym: Opolanin Opole Lubelskie, Dubler Opole Lubelskie, Orka Kluczkowice, Wisła Józefów, Orły Łaziska oraz ARS Poniatowa

Organizatorem wydarzenia był Uczniowski Klub Sportowy „Dubler” działający przy Szkole Podstawowej nr 2 im. Oskara Kolberga w Opolu Lubelskim. Była to pierwsza edycja turnieju rozgrywana pod patronatem burmistrza Opola Lubelskiego Sławomira Plisa.

Podczas rozgrywek nie brakowało emocjonujących meczów, efektownych akcji i pięknych bramek. Młodzi piłkarze pokazali nie tylko swoje umiejętności, ale także sportową ambicję i grę zgodną z zasadami fair play.

O tym, że w gminie Opole Lubelskie nie brakuje sportowych talentów, mówił podczas wydarzenia zastępca burmistrza Opola Lubelskiego Radosław Śpiewak.

- Kultywujcie swoją pasję, jaką jest piłka nożna, trenujcie, a sukcesy same przyjdą - zachęcał młodych sportowców.

W turnieju wystąpiły drużyny reprezentujące lokalne kluby i szkółki piłkarskie, w tym: Opolanin Opole Lubelskie, Dubler Opole Lubelskie, Orka Kluczkowice, Wisła Józefów, Orły Łaziska oraz ARS Poniatowa. Każdy z zespołów miał okazję zaprezentować swoje umiejętności i walczyć o prestiżowy puchar.

Nietypowy przebieg miało wyłonienie zwycięzcy turnieju. Ostatecznie Puchar Burmistrza trafił do zawodników MKS Opolanin Opole Lubelskie, których na najlepszą drużynę wskazali sami uczestnicy rozgrywek. W geście sportowej solidarności i podziękowania za wyróżnienie młodzi piłkarze Opolanina odwdzięczyli się rywalom w wyjątkowy sposób, rozdając pozostałym drużynom pizzę.

Agnieszka Gołębiowska

Pół miliona złotych na bezpieczeństwo mieszkańców powiatu opolskiego

Środki mają zostać przeznaczone na zwiększenie gotowości służb ratowniczych i poprawę zabezpieczenia logistycznego na wypadek sytuacji kryzysowych.

Powiat Opolski otrzymał 580 tys. zł dofinansowania z rządowego Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej. Uroczyste wręczenie umów odbyło się w czwartek, 11 czerwca w siedzibie Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Lublinie.

Powiat Opolski reprezentowali starosta Dariusz Piotrowski i komendant powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Opolu Lubelskim, Sebastian Pyć.

Środki zostaną wykorzystane przede wszystkim na utrzymanie jednostek Państwowej Straży Pożarnej w stałej gotowości operacyjnej, utrzymanie i rozwój wyposażenia ratowniczego oraz zabezpieczenie potrzeb materiałowo-technicznych służb. Część funduszy przeznaczona będzie także na doposażenie zaplecza magazynowego i utrzymanie obiektów związanych z ochroną ludności.

Realizatorem zadań będzie Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Opolu Lubelskim.

W skali całego województwa lubelskiego do samorządów i jednostek Państwowej Straży Pożarnej trafiło blisko 50 mln zł. Środki pochodzą z rządowego Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej, którego celem jest wzmacnianie systemu bezpieczeństwa oraz przygotowanie służb i samorządów do skutecznego reagowania w sytuacjach kryzysowych.

Agnieszka Gołębiowska

OPO



Fot. Powiat Opolski

Powiat Opolski reprezentowali starosta Dariusz Piotrowski i komendant powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Opolu Lubelskim, Sebastian Pyć

eprasa.pl a5ea5c6cb5

Znajdź pracę ze Wspólnotą

Poniższe oferty pochodzą ze strony internetowej Powiatowego Urzędu Pracy w Puławach. Zainteresowani proszeni są o kontakt bezpośrednio z urzędem.

Powiatowy Urząd Pracy w Puławach

Zawód. Miejsce pracy/ Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Robotnik budowlany (K/M), Puławy/TEKAM		5 200,00 zł	z
Monter wod – kan (K/M), Puławy/TEKAM		5 200,00 zł	z
Kierowca/logistyk (K/M), Puławy/TEKAM	1	5 000,00 zł	u
Osoba kierująca zakładem fitochemii, Puławy/IUNIG	1	5 100,00 zł	u
Pracownik biurowo – handlowy (K/M), Puławy/DOMATOR	1	5 000,00 zł	u
Pracownik socjalny (K/M), Markuszów/GOPS	1	5 090,00 zł	u
Osoba do zmywania naczyń, Nałęczów/Filiks		31,40 zł/godz.	z
Pomoc kuchenna, Nałęczów/Filiks	1	4 806,00 zł	u
Kelner/ka, Kazimierz Dolny		31,40 zł/godz.	z
Młodszy kucharz, Celejów	1	4 806,00 zł	u
Dekarz (K/M), Puławy/ROM – DACH		4 806,00 zł	z
Nauczyciel hiszpańskiego (K/M), Puławy/SP nr 2	0,61	5 153,00 zł	u
Operator koparki (K/M), Puławy/PRD	1	4 806,00 zł	u
Robotnik drogowy (K/M), Puławy/PRD	1	4 806,00 zł	u
Mechanik samochodów ciężarowych (K/M), Puławy/PRD	1	4 806,00 zł	u
Informatyk (K/M), Puławy/Centrum Usług Wspólnych	1	6 500,00 zł	u
Kamieniarz (K/M), Janowiec	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisko pomocnika budowlanego, Puławy/DOM -LUX	1	4 806,00 zł	u
Osoba do pracy w zawodzie piekarza, Skowieszyn/Skałaban	1	4 806,00 zł	u

u - umowa o pracę; z - umowa zlecenie

NEKROLOGI

Puławy

Waldemar Szałas, 64 l.
Puławy, zm. 1.06.

Dawid Żmudziński, 15 l.
Baranów, zm. 3.06.

Stanisław Maruszak, 62 l.
Kurów, zm. 5.06.

Jan Zdzisław Samorek, 84 l.
Klementowice, zm. 6.06.

Jacek Wałach, 62 l.
Markuszów, zm. 6.06.

Henryk Figiel, 77 l.
Kurów, zm. 7.06.

Monika Tarkowska, 53 l.
Klementowice, zm. 8.06.

Barbara Zaborowska, 93 l.
Klementowice, zm. 10.06.

Zakład Pogrzebowy ACHERON I
ul. Bema 8, 24-100 Puławy
tel. 81 88 79 918, 606 119 721

Opole Lubelskie

Zbigniew Możdżeń, 75 l.
Kazimierzów, zm. 5.06.

Justyna Kuś, 58 l.
Opole Lubelskie, zm. 5.06.

Celina Kaślikowska, 84 l.
Zarudki, zm. 7.06.

Krzysztof Kramek, 47 l.
Wólka Kolczyńska, zm. 7.06.

Stanisław Jóźwicki, 65 l.
Stare Boiska, zm. 10.06.

PTAK – usługi pogrzebowe
ul. Długa 78, Opole Lubelskie
ul. Opolska 13/1 Józefów nad Wisłą
784 559 198; 663 774 605

Genowefa Ludian, 69 l.
Witoszyn, zm. 5.06.

Jan Kurta, 90 l.
Kamień, zm. 4.06.

Jan Pacholski, 74 l.
Chodel, zm. 7.06.

Małgorzata Kowalska, 48 l.
Wólka Komaszycka, zm. 8.06.

Zakład pogrzebowy Onyx,
Opole Lubelskie, ul. Długa 102,
tel. 81 827 21 20, 502 210 880

Zmiana na stanowisku dyrektora „Budowlanki”

Po 20 latach ze stanowiska dyrektora Zespołu Szkół nr 2 im. Eugeniusza Kwiatkowskiego odchodzi Krzysztof Szabelski. Jego następcą będzie były uczeń, a obecnie nauczyciel Jarosław Zieliński. A kto pokieruje Powiatowym Centrum Doskonalenia Zawodowego Nauczycieli?



W murach starostwa powiatowego wręczono akty powierzenia stanowisk dyrektorów szkół i placówek, które otrzymali Katarzyna Józefacka z ZS nr 2 w Nałęczowie, Jarosław Zieliński z ZS nr 2 im. Eugeniusza Kwiatkowskiego w Puławach oraz Anna Baracz z Powiatowego Centrum Doskonalenia Zawodowego Nauczycieli



Krzysztof Szabelski,
dyrektor ZS nr 2 w Puławach
Z pełnym przekonaniem zostawiam szkołę w dobrych rękach. To będzie doskonała kontynuacja i nie mam najmniejszych wątpliwości, że świetnie sobie poradzi.

Rezygnacja po 20 latach

Niedawno na łamach „Wspólnoty” poinformowaliśmy, że dyrektorem w ZS nr 2 w Nałęczowie została Katarzyna Józefacka. Poza tym Powiat Puławski, jako organ prowadzący w tym samym czasie poszukiwał osób do kierowania Zespołem Szkół nr 2 im. Eugeniusza Kwiatkowskiego oraz Powiatowym Centrum Doskonalenia Zawodowego Nauczycieli (obie placówki w Puławach). Do 11 maja należało złożyć niezbędne dokumenty. Kandydaci w następnej kolejności wzięli udział w rozmowie z komisją konkursową. Teraz już znamy wyniki konkursów. W „Budowlance” obecnego dyrektora - Krzysztofa Szabelskiego, zastąpi Jarosław Zieliński, który jako jedyny zgłosił się do postępowania. Choć Szabelski w kwietniu zastanawiał się nad startem w konkursie, to jak mówi, postanowił jednak dać szansę młodszej osobie.

- W ZS nr 2 pracuję od 1992 roku, a funkcję dyrektora pełnię już od 20 lat, to moja czwarta i ostatnia kadencja. Zaczynałem w zakładach Unitra w Lubartowie, tam miałem ufundowane stypendium, a to były jeszcze czasy produkcji słynnych radiomagnetofonów Condor czy modeli na licencji Grundig. Tak naprawdę moje początki wiążą się z Wyższą Oficerską Szkołą Pożarniczą w Warszawie. W 1981 roku, w okresie słynnych strajków studenckich, postawiliśmy się władzy. To był głośny na całą Polskę strajk, zakończony pacyfikacją. Zostałem za to odznaczony kilkoma medalami jako osoba represjonowana w stanie wojennym. Do dziś strażacy o mnie pamiętają i co roku zapraszają na swoje uroczystości - opowiada „Wspólnocie” dyrektor Szabelski.

Zostawia szkołę w dobrych rękach

Co wiemy o nowym dyrektorze? Jarosław Zieliński to absolwent ZS nr 2 oraz Wydziału Mechanicznego Politechniki Lubelskiej. Od 10 lat uczy w szkole przedmiotów zawodowych.

- Nowy dyrektor to absolwent naszej szkoły, którego byłem wychowawcą. To niezwykle zdolny człowiek. Pamiętam, że jako uczeń był stypendystą Prezesa Rady Ministrów. Uczyłem go wtedy przedmiotów mechanicznych. Z pełnym przekonaniem zostawiam szkołę w dobrych rękach. To będzie doskonała kontynuacja i nie mam najmniejszych wątpliwości, że świetnie sobie poradzi - dodaje Krzysztof Szabelski i przyznaje, że chciałby dalej pracować w szkole jako nauczyciel.

- Dla mnie ta szkoła to prawdziwa pasja. Mam nadzieję, że to jeszcze nie koniec. Jeżeli tylko się uda, bardzo chciałbym jeszcze w niej kontynuować pracę - mówi.

Do zmiany nie dojdzie na stanowisku dyrektora Powiatowego Centrum Doskonalenia Zawodowego Nauczycieli. Placówką przez kolejną kadencję pokieruje Anna Baracz, która jako jedyna zgłosiła swoją kandydaturę i przystąpiła do konkursu.

Dominik Kęsik

Festiwal Kół Gospodyń Wiejskich w Nałęczowie odwołany

Planowane na 5 lipca wydarzenie, które miało odbyć się w Parku Zdrojowym, zostało odwołane. Organizatorzy poinformowali, że w związku z podjętą decyzją wszystkie zgłoszenia przesłane przez wystawców i koła gospodyń wiejskich zostają anulowane.

Wydarzenie co roku gromadzi koła gospodyń wiejskich, twórców ludowych oraz lokalnych producentów z całego województwa lubelskiego, promując regionalne dziedzictwo kulinarne, rękodzieło i tradycje ludowe.Niestety Nałęczowski Ośrodek Kultury zdecydował się o odwołaniu tegorocznej edycji imprezy. W najbliższych dniach organizatorzy będą kontaktować się bezpośrednio z kołami oraz wystawcami, którzy zgłosili chęć uczestnictwa w festiwalu. Przekazane zostaną szczegółowe informacje dotyczące dalszych działań oraz kwestii organizacyjnych związanych z odwołaniem imprezy.

Dominik Kęsik

R E K L A M A



PUL

eprasa.pl a5ea5c6cb5

111 lat „Jedynki”. Były łzy wzruszenia, wielkie brawa i niespodzianka, o której mówiła cała Polska

To miało być święto szkoły. I było. Ale niewielu spodziewało się, że jubileusz 111-lecia Szkoły Podstawowej nr 1 im. Kornela Makuszyńskiego w Opolu Lubelskim zamieni się w wydarzenie, o którym będzie głośno daleko poza granicami miasta.



Więcej zdjęć na opole.24wspolnota.pl

Swoje talenty postanowili zaprezentować także... nauczyciele. I trzeba przyznać jedno - zrobili to z rozmachem...

W środę, 3 czerwca „Jedynka” świętowała swój imponujący jubileusz pod hasłem „Tu zaczynają się wielkie historie”. Na szkolnych korytarzach spotkali się uczniowie, nauczyciele, rodzice, absolwenci i przyjaciele szkoły. Były wspomnienia, gratulacje i chwile wzruszeń. Były też występy, które pokazały, że talentów w tej szkole zdecydowanie nie brakuje.

Na scenie królowali uczniowie. Śpiewali, tańczyli, grali i udowadniali, że szkoła to nie tylko sprawdziany i kartkówki, ale również miejsce rozwijania pasji. Publiczność nagradzała kolejne występy gromkimi brawami, a wielu gości nie kryło dumy z młodego pokolenia.

Jednak prawdziwa niespodzianka czekała dopiero później.

Bo okazało się, że swoje talenty postanowili zaprezentować także... nauczyciele.

I trzeba przyznać jedno - zrobili to z rozmachem.

Pedagodzy przygotowali dla uczniów specjalny występ, który błyskawicznie stał się jednym z najczęściej komentowanych punktów jubileuszu. Było dużo śmiechu, pozytywnej energii i dowód na to, że nauczyciele potrafią zaskoczyć swoich podopiecznych nie tylko przy tablicy.

A kiedy emocje po występach jeszcze nie opadły, przyszedł moment odsłonięcia czegoś naprawdę wyjątkowego.



Wyjątkowa instalacja oficjalnie odsłonięta!

Pracownia Kornela Makuszyńskiego, jakiej nie ma żadna inna szkoła

Jeszcze przed oficjalną prezentacją zdążyła wywołać gorącą dyskusję w mediach społecznościowych i zainteresowanie ogólnopolskich mediów. Dziś jednak najważniejsze jest to, co udało się stworzyć.

Na ścianie szkolnego korytarza powstała niezwykła sensoryczno-edukacyjna pracownia Kornela Makuszyńskiego. Kolorowa, pełna detali instalacja przedstawia gabinet patrona szkoły i zachęca do poznawania życia oraz twórczości autora „Koziołka Matołka”.

To nie jest zwykła dekoracja.

Każdy element wykonano ręcznie. Są ceramiczne książki, pamiątki, przybory do pisania i liczne nawiązania do świata literatury. Uczniowie mogą nie tylko oglądać instalację, ale również wchodzić z nią w interakcję.

Za projektem stoją Katarzyna Ruta-Piłat i Paweł Piłat z pracowni ceramiki artystycznej Zapiecek. To właśnie oni od miesięcy pracowali nad stworzeniem tego wyjątkowego miejsca.

Ale historia tej ściany ma jeszcze jeden wymiar.

Znaczna część elementów powstała w Zakładzie Karnym w Opolu Lubelskim. W projekt zaangażowało się dziewięciu osadzonych, którzy od lutego wykonywali ceramiczne elementy instalacji.

- Włożyli w ten projekt całe swoje serce - podkreślają pomysłodawcy.

Jak zaznacza kierownictwo Zakładu Karnego w Opolu Lubelskim, przedsięwzięcie było przykładem tego, że resocjalizacja może oznaczać coś więcej niż odbywanie kary.

- Mądrze prowadzony proces resocjalizacji musi dawać nadzieję i szansę na wniesienie do świata czegoś dobrego. Efekt tej pracy utwierdza nas w przekonaniu, że właśnie to się stało - podkreślają przedstawiciele jednostki.

Twórcy projektu nie kryją wzruszenia.

- Dziękujemy dziewięciu ludziom za murem, którzy przez kilka miesięcy ciężko pracowali, by zdążyć na jubileusz szkoły. Zrobiliście coś wspaniałego. Możecie być z siebie dumni. My jesteśmy - napisali Katarzyna i Paweł Piłatowie.

Tak więc podczas jubileuszu „Jedynki” pokazali się nie tylko utalentowani uczniowie i kreatywni nauczyciele. Swoją cegiełkę do szkolnego święta dołożyli również ludzie, których na co dzień nie widać za murami zakładu karnego.

Hasło jubileuszu: „Tu zaczynają się wielkie historie” wybrzmiało tego dnia wyjątkowo mocno...

Agnieszka Gołębiowska

OPO

111 lat historii „Jedynki”

Historia Szkoły Podstawowej nr 1 im. Kornela Makuszyńskiego w Opolu Lubelskim sięga 1915 roku. To właśnie wtedy w mieście powstała dwuklasowa szkoła, która w ciągu kilku lat rozwinęła się w siedmioklasową szkołę powszechną. Początkowo działała w wynajmowanych budynkach rozsianych po Opolu Lubelskim, ale od początku była ważnym miejscem dla lokalnej społeczności.
W 1933 roku placówkę podzielono na dwie szkoły powszechne - nr 1 i nr 2. Kilka lat później, dzięki zaangażowaniu mieszkańców, wybudowano nowy gmach przy ul. Kolejowej. Rozwój szkoły przerwał wybuch II wojny światowej. W czasie okupacji nauka odbywała się w bardzo trudnych warunkach, a pełną działalność edukacyjną wznowiono dopiero po 1945 roku. Przez kolejne dekady szkoła stale się rozwijała. Rosła liczba uczniów, a wraz z nią potrzeba stworzenia nowoczesnych warunków do nauki. W efekcie w latach 80. rozpoczęto budowę nowego kompleksu szkolnego przy ul. Szkolnej. Uroczysta inauguracja roku szkolnego w nowym budynku odbyła się 1 września 1989 roku.
Dwa lata później szkoła wzbogaciła się o nowoczesne zaplecze sportowe, a w 1999 roku otrzymała imię Kornela Makuszyńskiego oraz własny sztandar. W tym samym roku, w wyniku reformy oświaty, utworzono Zespół Szkół nr 1 obejmujący szkołę podstawową i gimnazjum.
„Jedynka” przez lata była nie tylko miejscem nauki, ale także centrum życia społecznego, sportowego i kulturalnego. Gościła olimpijczyków, współpracowała z uczelniami wyższymi, a od 2008 roku rozwija klasy sportowe o profilu siatkarskim.
Od 2017 roku, po kolejnej reformie oświaty, placówka ponownie funkcjonuje jako ośmioklasowa Szkoła Podstawowa nr 1 im. Kornela Makuszyńskiego. Dziś, po 111 latach działalności, pozostaje jedną z najważniejszych instytucji edukacyjnych w Opolu Lubelskim, wychowując kolejne pokolenia mieszkańców.

eprasa.pl a5ea5c6cb5

Mieszkanka Puław potrzebuje naszej pomocy. Groźna choroba niszczy jej życie

Aby móc wrócić do zdrowia, chora na stwardnienie rozsiane i boreliozę, a także zmagająca się z depresją 34-latka, musi przejść operację, która kosztuje 120 tys. zł. Niestety to suma, która przekracza możliwości samotnej mamy i jej bliskich.



Natalia Bielecka z Puław to samotna mama 9-latka. Zmaga się z chorobami, które utrudniają jej wykonanie nawet najprostszych domowych czynności

Puławianka, Natalia Bielecka samotnie wychowuje 9-letniego syna. Ale zamiast cieszyć się każdym dniem i patrzeć, jak jej dziecko rośnie, zdobywa wiedzę, codziennie zmaga się z chorobami, które jednocześnie utrudniają jej codzienne funkcjonowanie, a nawet najprostrze domowe czynności, które nam, zdrowym osobom, wydają się błahostką.

Najpierw w 2015 r. u 34-latki lekarze zdiagnozowali stwardnienie rozsiane. Codzienne zmagania z chorobą i inne problemy doprowadziły do tego, że trzy lata później młoda kobieta popadła w depresję. Jakby tego było mało, w 2021 r. doszła borelioza.

- Czasem upadam. Upuszczam rzeczy. Moja pamięć mnie zawodzi. A moja prawa strona domaga się wskazówek od zepsutego GPS-a. Towarzyszy mi lęk i depresja. Każdy krok sprawia mi ból. Boję się wychodzić sama z domu... Mój stan pogarsza się z dnia na dzień - opowiada Natalia, na portalu zrzutka.pl, gdzie bliscy i przyjaciele mieszkanki Puław założyli zbiórkę środków na jej leczenie.

Zbiórkę na leczenie mieszkanki Puław można wesprzeć poprzez portal pomagam.pl, wpisując w przeglądarkę: www.pomagam.pl/nataliasm.

Dotychczas zastosowane metody nie przyniosły rezultatu.

- Leczyłam się w Lublinie, Warszawie, Rzeszowie, Wrocławiu, Puławach i Katowicach. Brałam leki immunomodulujące, sterydy i antybiotyki (od tabletek, przez kroplówki do zastrzyków), stosowałam elektrostymulację, akupunkturę, rehabilitację, krioterapię, ziołolecznictwo i normobarię. W 2020 roku poddałam się chemioterapii i przeszłam przeszczep komórek macierzystych. Wszystkie te metody zawiodły - opowiada młoda kobieta.

Szansą dla niej jest operacja tzw. metodą Zemboniego. Zabieg polega na chirurgicznym udrożnieniu żył głównych i szyjnych, co ma na celu przywrócenie prawidłowego odpływu krwi. - Obecnie nie mają pomysłu na dalsze leczenie, ale ja nie poddam się! Muszę żyć, bo mam dla kogo. Jest szansa na operację, ale muszę za tę szansę zapłacić - tłumaczy Natalia.

Koszt takiej operacji to 120 tys. zł. Niestety to suma nieosiągalna dla 34-latki. Dlatego jej przyjaciele uruchomili internetową zbiórkę pieniędzy.

- Udało nam się zebrać pierwsze środki, jednak czas ucieka, a kwota końcowa drastycznie przekracza nasze możliwości. Natalia walczy nie tylko o swoje zdrowie, ale przede wszystkim o to, by jej syn nie został sam. Jest to kobieta o wielkim sercu, mega skromna i wybitnie waleczna - mówi Bartosz Mitura, przyjaciel Puławianki.

- Mój synek pyta mnie, czy będę przy nim zawsze, a ja nie wiem co będzie za miesiąc... - mówi kobieta.

Zbiórkę na leczenie mieszkanki Puław można wesprzeć poprzez portal pomagam.pl, wpisując w przeglądarkę: www.pomagam.pl/nataliasm.

Marta Pietroń

W Paraolimpiadzie Św. Benedykta każdy był zwycięzcą

Po raz 5. niepełnosprawni sportowcy z woj. lubelskiego walczyli w Puławach o Medal św. Benedykta. W zawodach uczestniczyli reprezentanci 13 placówek integracyjnych, udowadniając, że sport potrafi łączyć ludzi niezależnie od ich możliwości.



Fot. Dominik Kęsik

Więcej zdjęć na pulawy.24wspolnota.pl

W kilku konkurencjach mierzyli się niepełnosprawni sportowcy z placówek integracyjnych. Każdy z nich otrzymał medal za udział w paraolimpiadzie

Organizatorem wydarzenia była puławska Fundacja Benedyktyński Zakątek. Zmagania zorganizowano w hali widowiskowo-sportowej przy ul. Lubelskiej. Paraolimpiada o Medal św. Benedykta zgromadziła uczestników z placówek integracyjnych z województwa lubelskiego, którzy przyjechali nie tylko z Puław, ale także z Łęcznej, Janowa Lubelskiego, Zamościa, Załucza, Kozic Dolnych i Karczmisk. Uczestnicy rywalizowali w duchu fair play pod hasłem „Równość na medal!".

W przygotowanych konkurencjach sportowych niepełnosprawni zaprezentowali swoje umiejętności, determinację oraz wolę walki. Organizatorzy podkreślają, że celem paraolimpiady jest promocja aktywności fizycznej osób z niepełnosprawnościami oraz kształtowanie postaw otwartości, solidarności i równości, a nie osiągnięte wyniki. Wszyscy uczestnicy zostali zwycięzcami. Każdy zawodnik otrzymał pamiątkowy złoty medal oraz dyplom będący wyrazem uznania wysiłku włożonego w udział w zmaganiach.

Przedsięwzięcie zrealizowano dzięki dofinansowaniu ze środków PFRON przyznanych przez Samorząd Województwa Lubelskiego za pośrednictwem Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Lublinie.

Dominik Kęsik

Bezpłatne wsparcie dla osób z niepełnosprawnościami. Rusza nowy projekt puławskiego stowarzyszenia

Stowarzyszenie „Przeszłość – Przyszłości" rozpoczęło rekrutację do projektu szkoleń dla osób niepełnosprawnych, aktywizujących je zawodowo i społecznie. Inicjatywa skierowana jest do mieszkańców powiatów puławskiego, ryckiego, lubartowskiego i opolskiego.

Z oferty będzie mogło skorzystać 36 osób posiadających orzeczenie o umiarkowanym lub znacznym stopniu niepełnosprawności. Celem projektu jest wspieranie uczestników w rozwijaniu samodzielności, wzmacnianiu pewności siebie oraz zwiększaniu ich aktywności społecznej i zawodowej. W ramach projektu uczestnicy wezmą udział w treningu kompetencji społecznych, warsztatach mentoringowych oraz działaniach pomagające odkrywać i rozwijać potencjał osobisty i zawodowy. Organizatorzy przewidzieli również szereg aktywności mających na celu wzmacnianie zaangażowania społecznego i przygotowanie uczestników do aktywniejszego funkcjonowania na rynku pracy oraz w życiu lokalnej społeczności.

Projekt ma służyć nie tylko rozwijaniu umiejętności interpersonalnych, ale także budowaniu poczucia sprawczości i większej niezależności osób z niepełnosprawnościami.

Udział w projekcie jest całkowicie bezpłatny. Szczegółowe informacje oraz zapisy telefoniczne pod numerem 662 691 635 lub drogą mailową: arturkwapinski@o2.pl. Projekt realizowany jest przy wsparciu Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Lublinie.

Marta Pietroń

Dni Gminy Wąwolnica 2026 – dwa dni pełne atrakcji, kultury i wspólnej zabawy

To jedno z najważniejszych wydarzeń kulturalnych w regionie. Przez dwa dni na mieszkańców czeka moc atrakcji - wydarzenia sportowe, występy artystyczne i Festiwal Papieru „Czerp z Celejowa".

Sobota pod znakiem tradycji i dobrej zabawy

Obchody rozpoczną się w sobotę, 20 czerwca. Już o godzinie 9.00 na strzelnicy STEN w Kęble odbędą się zawody strzeleckie o Puchar Burmistrza Wąwolnicy.

Popołudnie upłynie pod znakiem „Festiwalu papieru – czerp z Celejowa", który w godzinach 15.00–19.00 będzie gościł w siedzibie Stowarzyszenia Odnowy i Rozwoju „Wokół Bystrej" w Celejowie. Uczestnicy będą mogli wziąć udział w warsztatach czerpania papieru, wykonywania kartek ozdobnych oraz odwiedzić kiermasz książek. W programie przewidziano również występy uczniów Szkoły Podstawowej w Karmanowicach oraz zespołów „Bystrzacy" i „Bystrzacy Oldboye". Całość zwieńczy wspólna biesiada przy akordeonie oraz zabawa taneczna trwająca do północy.

Przez cały dzień dostępna będzie strefa gastronomiczna, degustacja produktów lokalnych, dmuchańce dla dzieci oraz słodkie przysmaki, takie jak wata cukrowa i popcorn.

Niedziela pełna sportu i muzyki

Drugi dzień święta gminy rozpocznie się sportowo. W godzinach porannych odbędą się biegi o Puchar Burmistrza Wąwolnicy dla dzieci i młodzieży. Rejestracja uczestników prowadzona będzie na rynku w Wąwolnicy, a rywalizacja sportowa odbędzie się na boisku KS Wawel Wąwolnica.

Oficjalne otwarcie wydarzenia zaplanowano na godzinę 14.00. Następnie na scenie zaprezentują się najmłodsi mieszkańcy gminy – przedszkolaki z Wąwolnicy, uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Karmanowicach oraz Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Wąwolnicy.

W programie znalazł się również konkurs sołectw oraz uroczyste wręczenie nagród laureatom konkursów bibliotecznych, strzeleckich, biegowych i sportowych, a także stypendiów.

Wieczorna część wydarzenia będzie należała do artystów. Przed publicznością wystąpią Zespół Tańca Ludowego „Bystrzacy", zespół „Babki znad Bystrej", chór Powiśle z Puław oraz „Bystrzacy Oldboye". O godzinie 19.45 na scenie pojawi się Kapela Drewutnia, a godzinę później publiczność będzie mogła podziwiać widowiskowy pokaz ognia – fireshow. Dni Gminy zakończy wspólna potańcówka z Kapelą Drewutnia.

Podczas niedzielnych obchodów na uczestników czekać będą liczne atrakcje towarzyszące. Wśród nich znajdą się wystawa malarstwa, stoisko Fundacji DKMS, kiermasz rękodzieła, pokazy strażackie, specjalna strefa dla dzieci, lokalna

Marta Pietroń

PUL

eprasa.pl a5ea5c6cb5

Groziła byłemu partnerowi śmiercią. Policja zatrzymała 32-latkę z nożem

POWIAT OPOLSKI: 32-letnia mieszkanka powiatu lubelskiego została tymczasowo aresztowana po tym, jak miała kierować groźby pozbawienia życia wobec swojego byłego partnera i jego matki. Podczas interwencji policjanci znaleźli w jej samochodzie nóż kuchenny.



Fot.KPP Opole Lubelskie

Za kierowanie gróźb karalnych 32-latce grozi kara do trzech lat pozbawienia wolności

Sprawa rozpoczęła się w sobotę, 6 czerwca po godz. 16. Do Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim zgłosił się mężczyzna, który zawiadomił funkcjonariuszy o niepokojących wiadomościach i groźbach kierowanych przez byłą partnerkę. Jak relacjonował, kobieta zapowiadała, że przyjedzie do jego miejsca zamieszkania i groziła mu śmiercią. Podobne groźby miały być kierowane także pod adresem jego matki.

Z informacji przekazanych policjantom wynikało, że 32-latka przebywa poza granicami kraju, jednak zapowiadała swój przyjazd. Funkcjonariusze potraktowali zgłoszenie poważnie i podjęli działania mające zapobiec ewentualnej eskalacji konfliktu.

- Następnego dnia po uzyskaniu przez funkcjonariuszy informacji, że 32-latka ma przyjechać do miejsca zamieszkania zgłaszającego i jego matki, policjanci podjęli kolejne działania. Kobieta została zatrzymana, gdy pojawiła się w miejscu zamieszkania byłego partnera - relacjonuje podkomisarz Katarzyna Bigos, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim. - W trakcie przeszukania policjanci w samochodzie 32-latki ujawnili, nóż kuchenny. Zdecydowane działania opolskich policjantów zapobiegły dalszym działaniom kobiety, które mogły doprowadzić nawet do tragedii - dodaje.

32-latka we wtorek, 9 czerwca została doprowadzona do Prokuratury Rejonowej w Opolu Lubelskim, gdzie usłyszała zarzut kierowania gróźb karalnych wobec byłego partnera i jego matki. Sąd ją aresztował na dwa miesiące. Za kierowanie gróźb karalnych grozi jej kara do trzech lat pozbawienia wolności.

Agnieszka Gołębiowska

Bluesowe lato wraca do Puław

Już po raz 20. do miasta przyjadą muzycy i uczestnicy z całej Polski, by uczestniczyć w Letnich Warsztatów Bluesowych. Organizatorzy rozpoczęli już przyjmowanie zgłoszeń.

Warsztaty odbędą się w dniach od 10 do 14 sierpnia w Puławskim Ośrodku Kultury „Dom Chemika". Uczestnicy będą mogli doskonalić swoje umiejętności w sześciu klasach: wokalnej, gitary elektrycznej, harmonijki ustnej, gitary basowej, instrumentów klawiszowych oraz perkusji. Zajęcia poprowadzą cenieni muzycy.

Program wydarzenia obejmuje nie tylko warsztaty, ale również wieczorne jam sessions oraz koncerty. Tradycyjnie zwieńczeniem warsztatów będzie Koncert Finałowy, podczas którego uczestnicy zaprezentują publiczności efekty kilkudniowej pracy. Organizatorzy zapowiadają również dodatkowe atrakcje związane z jubileuszem wydarzenia.

Zapisy prowadzone są za pośrednictwem strony internetowej blues.domchemika.pl. Koszt udziału w warsztatach wynosi 890 zł, a uczestnicy spoza Puław mogą dodatkowo skorzystać z oferty noclegów i wyżywienia przygotowanej przez organizatorów. Szczegóły na stronie internetowej POK „Dom Chemika".

Dominik Kęsik

Wyzywał, szarpał, uderzał i kopał partnerkę

Łęczna: 33-letni mężczyzna znęcał się psychicznie i fizycznie nad swoją partnerką. Wyzywał, popychał, uderzał, powodując obrażenia ciała.


Fot.KPP Łęczna

Za popełnione przestępstwo grozi mu kara do 5 lat pozbawiania wolności

We wtorek (9 czerwca) policjanci interweniowali w jednym z mieszkań na terenie powiatu łęczyńskiego. Ze zgłoszenia pracowników ośrodka pomocy społecznej wynikało, że mężczyzna stosuje przemoc wobec partnerki.

Znęcał się od 2 lat

- Na miejscu policjanci zastali 30-letnią kobietę z widocznymi obrażeniami na ciele - zasinienia, otarcia. Z jej relacji wynikało, że 33-letni partner wszczyna awantury, podczas których uderza ją i wyzywa. Policjanci natychmiast zatrzymali agresora i przewieźli do pomieszczenia dla osób zatrzymanych. Podczas prowadzonego w tej sprawie postępowania okazało się, że mężczyzna od dwóch lat znęcał się fizycznie i psychicznie nad swoją partnerką. Podczas wszczynanych awantur wyzywał, szarpał, popychał, uderzał i kopał po całym ciele, powodując obrażenia ciała - opisuje aspirant sztabowy Magdalena Krasna z KPP w Łęcznej.

33-latkowi przedstawiono zarzut znęcania się fizycznego i psychicznego nad partnerką oraz spowodowania u niej uszczerbku na zdrowiu.

W czwartek sąd go aresztował. Za popełnione przestępstwo grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Joanna Niećko

Tragiczny kwiecień na drogach, dwie osoby zginęły. Postępowania ciągle w toku



Fot.KPP Lubartów


Fot.OSP Ostrówek

W Tarkawicy zginął pasażer Fiata, który zderzył się z busem

POWIAT LUBARTOWSKI: Motocyklista i pasażer samochodu zginęli dzień po dniu, 22 i 23 kwietnia. Prokuratura prowadzi postępowania w sprawach wypadków.

Do tragedii doszło w środę, 22 kwietnia w Nowym Uścimowie.

- 26-latek stracił panowanie nad motocyklem, zjechał z drogi i niestety w wyniku doznanych obrażeń, poniósł śmierć na miejscu - informuje KPP Lubartów.

Wypadek w Tarkawicy miał miejsce 23 kwietnia przed godz. 6.

- Kierujący samochodem marki Fiat nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu, doprowadzając do zderzenia z busem marki Opel, śmierć poniósł pasażer Fiata - podaje KPP Lubartów.

Oba tragiczne wypadki badane są przez Prokuraturę Rejonową w Lubartowie.

- Postępowania ciągle trwają, gromadzone są dowody. Postępowania są prowadzone w sprawie, obecnie nikomu nie przedstawiono zarzutów - informuje prokurator Krzysztof Sokół.

Marcin Kusyk

Zasnęli za kierownicą ciężarówek i zjechali do rowu

Dwa identyczne zdarzenia na ekspresówce pod Puławami. Obaj kierowcy zasnęli za kierownicą i zjechali do rowu.


Fot.KPP Puławy

W przypadku zdarzenia na wysokości Woli Osińskiej strażacy musieli używać specjalistycznego sprzętu, aby wyciągnąć z kabiny zakleszczonego kierowcę

8 czerwca na drodze ekspresowej S17 w kierunku Lublina na wysokości miejscowości Wola Osińska (gmina Żyrzyn) doszło tam do przewrócenia się ciężarowego Volvo. Kierowca został zakleszczony w kabinie pojazdu. Strażacy do jego wydobycia musieli użyć specjalistycznego sprzętu. 42-letni mieszkaniec województwa mazowieckiego trafił do szpitala. - Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że mężczyzna zasnął w trakcie jazdy, w wyniku czego Volvo zjechało do rowu i dachowało - informuje nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy KPP w Puławach.

Trzy dni później - w czwartek, 11 czerwca na S17 na wysokości miejscowości Olempin (gm. Markuszów) 36-letni mieszkaniec województwa mazowieckiego, zasnął podczas jazdy, tracąc panowanie nad pojazdem. Na szczęście mężczyzna nie odniósł żadnych obrażeń. Jednak podczas kontroli wyszło na jaw, że kierowca w ogóle nie powinien prowadzić ciężarówki. Okazało się, że 36-latek miał cofnięte uprawnienia do kierowania pojazdami. Za spowodowanie kolizji został ukarany mandatem karnym. Natomiast za niestosowanie się do decyzji o cofnięciu uprawnień odpowie przed sądem.

Marta Pietroń

PUL

eprasa.pl a5ea5c6cb5

„Kondolencje” dla wyborców Trzaskowskiego. Burza w Kraczewicach, skarga, prokuratura i sąd. Finał po roku

POWIAT OPOLSKI: Zaczęło się od kilku zdań wywieszonych na wiejskiej tablicy ogłoszeń. Skończyło na skardze do Rady Miejskiej, zawiadomieniu do prokuratury i postępowaniu przed sądem. Jedna z najgłośniejszych lokalnych spraw politycznych ostatnich miesięcy w gminie Poniatowa doczekała się finału.

W centrum wydarzeń znalazł się Wojciech Furtak - sołtys Kraczewic Prywatnych i jednocześnie wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Poniatowej.

Po wyborach prezydenckich w czerwcu 2025 roku na tablicach ogłoszeń w Kraczewicach Prywatnych i Szczuczkach-Kolonii pojawił się podpisany przez sołtysa komunikat. Najpierw dziękował mieszkańcom za wysoką frekwencję wyborczą, następnie gratulował 493 osobom, które oddały głos na Karola Nawrockiego.

Największe emocje wywołał jednak kolejny fragment.

- Zarazem składam kondolencje dla 147 wyborców, którzy byli innego zdania i oddali swój głos na kontrkandydata Rafała Trzaskowskiego. Niech przemijający czas będzie dla przegranych ostoją i ukoi gorycz porażki - napisał Furtak.

Dla części mieszkańców był to niewinny polityczny komentarz. Inni odebrali go jako szyderstwo i publiczne napiętnowanie osób o odmiennych poglądach.


Fot. Agnieszka Gołot

Wojciech Furtak
- Nie jestem złośliwcem żadnym. Nikomu nie ubliżam!

„Sołtys powinien jednoczyć, a nie dzielić”

Kilka dni później do Rady Miejskiej wpłynęła oficjalna skarga. Jej autorka zarzuciła sołtysowi brak bezstronności, publiczne upokorzenie części mieszkańców oraz wykorzystywanie funkcji publicznej do manifestowania politycznych sympatii.

- Sołtys powinien służyć wszystkim mieszkańcom, niezależnie od ich poglądów politycznych - argumentowała.

Sprawa szybko stała się tematem dyskusji nie tylko w Kraczewicach, ale w całej gminie. Pod jednym z ogłoszeń pojawiła się anonimowa odpowiedź podpisana przez „Wyborców Rafała Trzaskowskiego”.

- Skąd w panu tyle pychy, arogancji i braku szacunku do ludzi? Nawet Bóg dał nam wolną wolę i możliwość wyboru. Czy pan się stawia wyżej? - napisali mieszkańcy.

Radni mieli problem. Skarga na sołtysa czy na radnego?

Sprawą zajęła się Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej w Poniatowej. Już na początku pojawił się jednak problem natury formalnej.

Wojciech Furtak pełni bowiem dwie funkcje publiczne - jest zarówno sołtysem, jak i wiceprzewodniczącym Rady Miejskiej. Radni zastanawiali się więc, czy skarga dotyczy jego działalności jako sołtysa, czy jako samorządowca.

Po analizie dokumentów radca prawny gminy wskazał, że ogłoszenie zostało opatrzone pieczątką sołtysa, dlatego sprawa powinna być rozpatrywana właśnie w tym charakterze.

Był to precedens w historii gminy. Jak przyznawali radni, wcześniej nigdy nie rozpatrywali podobnej skargi na sołtysa.

Burzliwa komisja i żądanie przeprosin

Podczas sierpniowych posiedzeń Komisji Rewizyjnej emocji nie brakowało.

Autorka skargi domagała się publicznych przeprosin na tablicach ogłoszeń oraz w lokalnej prasie.

- Nie można ludzi kategoryzować i poniżać. Sołtys powinien jednoczyć mieszkańców, a nie ich dzielić - mówiła.

Podobnego zdania była część radnych.

- Gdyby takie słowa padły ze strony radnego, byłaby to jego polityczna opinia. Ale funkcja sołtysa powinna pozostawać ponad podziałami - argumentowała radna Beata Brzozowska-Zburzyńska.

Sam Wojciech Furtak nie wycofał się ze swoich słów.

- Nie widzę w moim ogłoszeniu ironii. Nie żałuję tego, co zrobiłem. To była moja spontaniczność i radość. Współczuję tym, którzy przegrali - mówił podczas komisji.

Komisja nie dopatrzyła się podstaw do stwierdzenia, że doszło do naruszenia obowiązków sołtysa.

Dla autorki skargi nie był to jednak koniec sprawy.

Prokuratura odmówiła. Sąd podtrzymał decyzję

We wrześniu 2025 roku do organów ścigania trafiło zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa przez Wojciecha Furtaka. Zawiadamiająca wskazywała m.in. na możliwość przekroczenia uprawnień przez funkcjonariusza publicznego.

Prokuratura Rejonowa w Opolu Lubelskim odmówiła jednak wszczęcia śledztwa.

Od tej decyzji wniesiono zażalenie, które trafiło do Sądu Rejonowego w Opolu Lubelskim.

25 maja br. sąd utrzymał decyzję prokuratury w mocy.

W uzasadnieniu sędzia Marek Gorgol wskazał, że zgromadzony materiał dowodowy nie daje podstaw do uznania, że zachowanie sołtysa wyczerpało znamiona przestępstwa z art. 231 Kodeksu karnego, dotyczącego przekroczenia uprawnień przez funkcjonariusza publicznego.

Sąd podkreślił, że nie wykazano, aby Wojciech Furtak działał z zamiarem wyrządzenia szkody mieszkańcom, osiągnięcia korzyści lub działania na niekorzyść określonych osób.

W ocenie sądu sprawa miała charakter administracyjny i została wcześniej rozpatrzona przez właściwe organy samorządowe.

Agnieszka Gołębiowska

Znajdź pracę ze Wspólnotą

Powiatowy Urząd Pracy w Lublinie

Zawód. Miejsce pracy/ Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Osoba na stanowisku pakowacz (K/M), Dys/Magnolia	1	4 806,00 zł	u
Woźna, Jabłonna Druga/Zespół Szkół	1	4 806,00 zł	u
Kierowca samochodu ciężarowego (betonomieszarka), Niedźwica Duża/ALFA -BET	1	5 966,00 zł	u
Osoba na stanowisku elektryk Barak/SIGMA	1	8 500,00 zł	u
Osoba na stanowisku pracownik ogólnobudowlany, Kalinówka/Zaniuk	1	5 000,00 zł	u
Osoba na stanowisku pracownik elektryk, Kalinówka/Zaniuk	1	6 000,00 zł	u
Osoba na stanowisku elektromonter, Barak/SIGMA	1	8 500,00 zł	u
Osoba na stanowisku kierowca C+E, Kalinówka/Zaniuk	1	36,90 zł/godz.	u
Pracownik produkcji (K/M), Mętów/WAT	1	4 806,00 zł	u
Magazynier (K/M), Mętów/WAT	1	4 806,00 zł	u
Magazynier (K/M), Elizówka/DRIMPOL	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku kierowcy taxi, Elizówka/GABI TRANS		10 000,00 zł	z
Osoba na stanowisku kierowcy B lub C, Elizówka/GABI TRANS	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku serwisant urządzeń drukujących, Abramowice Prywatne/BLACK PRINT		9 000,00 zł	z
Osoba na stanowisku przedstawiciel ds. sprzedaży, Abramowice Prywatne/BLACK PRINT		20 000,00 zł	z
Osoba na stanowisku elektryk/konserwator instalacji elektrycznych, Stasin/POLA	1	4 806,00 zł	u
Sprzedawca (K/M), Prawiedniki/Wójcik		31,40 zł/godz.	z
Kelner (K/M), Bychawa/Bartek		31,40 zł/godz.	z

u - umowa o pracę; z – umowa zlecenie

Miejski Urząd Pracy w Lublinie

Zawód. Miejsce pracy/ Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Osoba na stanowisko asystent/ka ds. księgowości, Lublin/ Fundacja Powiemy To	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku opiekun medyczny, Lublin/Zespół Ośrodków Wsparcia	1	5 700,00 zł	u
Osoba na stanowisku brukarza, Lublin/Ziemlewski		4 806,50 zł	z
Osoba na stanowisku operatora koparko – ładowarki, Lublin/Ziemlewski		4 806,50 zł	z
Osoba na stanowisko sprzedawca – kasjer, Lublin/Lubelski Handel		4 806,00 zł	z
Osoba na stanowisko żałobnika.kierowcy kat. B, Lublin/Woźny	1	5 500,00 zł	u
Stanowisko ds. wykonawstwa geodezyjno – kartograficznego, Lublin/ Wojewódzkie Biuro Geodezji	1	5 200,00 zł	u
Stanowisko ds. zarządzania i nadzoru prac, Lublin/ Wojewódzkie Biuro Geodezji	1	5 200,00 zł	u
Stanowisko ds. administracyjnych i zmówień publicznych, Lublin/Wojewódzkie Biuro Geodezji	1	5 200,00 zł	u
Spawacz TIG (K/M), Lublin/URSUS INDUSTRIES	1	6 500,00 zł	u
Ślusarz (K/M), Lublin/URSUS INDUSTRIES	1	6 500,00 zł	u
Pracownik produkcji (K/M), Lublin/URSUS INDUSTRIES	1	5 500,00 zł	u
Osoba na stanowisko operator linii produkcyjnej (K/M), Lublin/Herbapol	1	4 806,00 zł	u
Inżynier budowy, Lublin/MG INFRASTRUKTURA	1	8 000,00 zł	u
Osoba wykonująca zawód kustosza, Lublin/18 BRYGADA ZMOTORYZOWANA	1	5 359,00 zł	u
Osoba wykonująca obowiązki samodzielnego referenta, Lublin/18 BRYGADA ZMOTORYZOWANA	1	5 140,00 zł	u
Starszy specjalista w sekcji technicznej. Lublin/ZARZĄD DRÓG WOJEWÓDZKICH	1	9 500,00 zł	u
Osoba na stanowisku magazyniera, Lublin/JORDAN FOLIE	1	5 000,00 zł	u

u - umowa o pracę; z – umowa zlecenie

Przyjechali na „zakupy”. Wyjechali w... policyjnym radiowozie

POWIAT OPOLSKI: Mieli przyjechać po zakupy, ale najwyraźniej zapomnieli o jednej ważnej rzeczy - zapłacić. Trzej mieszkańcy województwa śląskiego w wieku 21, 34 i 39 lat zostali zatrzymani przez policjantów po serii kradzieży sklepowych w dyskontach na terenie powiatu opolskiego. Ich łupem padły głównie alkohole, artykuły chemiczne i tekstylia.

Do zatrzymania doszło we wtorek, 9 czerwca po zgłoszeniu z jednego z opolskich dyskontów. Pracownicy sklepu poinformowali policję o próbie kradzieży. Na miejscu udało się zatrzymać jednego z podejrzanych, a dwóch jego kompanów rzuciło się do ucieczki.

Pecha miał jeden z nich. Uciekającego mężczyznę zauważyli funkcjonariusze Wydziału Konwojowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie, którzy akurat przebywali na terenie miasta. Szybko ustalili, że sprint przez Opole Lubelskie nie był treningiem przed maratonem, a próbą uniknięcia odpowiedzialności za sklepową kradzież.

- Policjanci zatrzymali go, aby sprawdzić powód jego zachowania. W trakcie czynności okazało się, że mężczyzna był jednym ze sprawców usiłowania kradzieży i zbiegł ze sklepu znajdującego się na terenie miasta. Funkcjonariusze zatrzymali mężczyznę i przewieźli go do opolskiej komendy - mówi podkom. Katarzyna Bigos, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

W tym samym czasie opolscy kryminalni zatrzymali drugiego sprawcę w sklepie, a patrol policji namierzył trzeciego mężczyznę na terenie miasta.

Jak się okazało, cała trójka przyjechała do Opola Lubelskiego Toyotą.

- W trakcie przeszukania samochodu policjanci ujawnili w nim skradzione ze sklepów wyroby alkoholowe, tekstylne i chemiczne - informuje rzeczniczka prasowa opolskiej policji.

Łączne straty oszacowano na ponad 2,5 tysiąca złotych. Zatrzymani usłyszeli już zarzuty kradzieży i usiłowania kradzieży.

To jednak może nie być koniec ich problemów. Policjanci sprawdzają, czy mężczyźni mają związek z podobnymi zdarzeniami w innych częściach kraju. Niewykluczone, że lista zarzutów jeszcze się wydłuży.

Agnieszka Gołębiowska

WSP

eprasa.pl a5ea5c6cb5

Śledztwo w sprawie makabrycznego podpalenia młodego łęcznianina

Prokuratura zbada poczytalność podejrzanego o podpalenie Jakuba

Śledczy przesłuchują kolejnych świadków i przymierzają się do przeprowadzenia przez biegłych specjalistycznych badań psychologicznych i psychiatrycznych podejrzanego 47-letniego Czesława R.



Napastnik dopadł dwudziestopięciolatka, oblał go przyniesioną benzyną i podłożył ogień. Płomienie w ułamku sekundy ogarnęły całe ciało młodego człowieka oraz stojący obok samochód

Dramatyczna walka o życie 25-letniego Jakuba, który został żywcem podpalony pod Łęczną, wciąż trwa. Jak dowiedziała się „Wspólnota Łęczyńska" w piątek, 12 czerwca, od zastępcy dyrektora ds. medycznych szpitala w Łęcznej dr. Piotra Tomaka, stan młodego pacjenta jest nadal niezwykle ciężki, a lekarze bezustannie utrzymują go w śpiączce farmakologicznej. Rzecznik prasowy prokuratury, prokurator Marcin Kozak, poinformował nas tego samego dnia, że śledczy przesłuchują kolejnych świadków i przymierzają się do przeprowadzenia przez biegłych specjalistycznych badań psychologicznych i psychiatrycznych podejrzanego 47-letniego Czesława R. Organa ścigania czekają również na ocenę obrażeń pokrzywdzonego, aby formalnie ustalić wszystkie medyczne skutki tego brutalnego ataku.

Koszmar, który wstrząsnął całą Lubelszczyzną

W niedzielę, 31 maja, późnym popołudniem w miejscowości Podzamcze, położonej tuż obok Łęcznej na terenie prywatnej posesji, gdzie dwaj bliscy koledzy – Jakub oraz Mateusz, syn podejrzanego – wspólnie spędzali czas i majstrowali przy uszkodzonym samochodzie marki Opel Astra. Nic nie zapowiadało nadchodzącego dramatu, dopóki na podwórko, nie zajechał zielony kabriolet Ford Escort. Za kierownicą siedział Czesław R., ojciec Mateusza. Mężczyzna, który od 2023 roku pełnił czynną służbę w strukturach Wojsk Obrony Terytorialnej, był kompletnie pijany i znajdował się w trudnym do opisania amoku. Wcześniej zaopatrzył się na stacji benzynowej w paliwo.

Między agresywnym 47-latkiem a Jakubem wywiązała się kłótnia. Młodszy z mężczyzn próbował uciekać i szukać schronienia w pobliżu blaszanego garażu oraz zaparkowanego pojazdu. Napastnik dopadł dwudziestopięciolatka, oblał go przyniesioną benzyną i podłożył ogień. Płomienie w ułamku sekundy ogarnęły całe ciało młodego człowieka oraz stojący obok samochód.

Kuba płonął jak żywa pochodnia

Świadkowie dramatu, którzy w tamtym momencie przejeżdżali pobliską drogą, do dziś nie mogą otrząsnąć się z szoku. Jeden z kierowców relacjonuje, że wracał z żoną i śpiącymi dziećmi do domu, gdy nagle przed maską samochodu zauważył przebiegającego człowieka w płomieniach. Natychmiast zatrzymał pojazd i chciał ruszyć z pomocą, by gasić płonącego chłopaka. W tym samym momencie z posesji wybiegł jednak agresor uzbrojony w kij baseballowy. Zaczął wymachiwać niebezpiecznym narzędziem i nakazał interweniującym ludziom spier.... Przerażony kierowca wycofał auto i niezwłocznie wybrał na telefonie numer alarmowy 112, aby wezwać pogotowie ratunkowe, straż pożarną oraz policję.

Podczas gdy poszkodowany walczył w potwornych męczarniach o przetrwanie, a odzież na nim doszczętnie się dopalała, Mateusz rzucił się na swojego ojca, próbując za wszelką cenę odebrać mu broń i obezwładnić furiata. Całe zajście z okna swojego domu obserwowała także inna mieszkanka Podzamcza, Jadwiga Gajos. Kobietę zaalarmował gigantyczny słup ognia oraz przeraźliwy dym. Gdy podeszła do szyby, ujrzała makabryczny widok. Na ulicy stał potwornie poparzony, niemal całkowicie nagi człowiek, z którego zwisały jedynie zwęglone skrawki ubrań. Mężczyzna był osmolony i przeraźliwie jęczał z bólu. Przez okno zaczęła krzyczeć na bijących się na podwórku mężczyzn – jeden z nich siedział na drugim, a w tle, po przeciwnej stronie drogi, rozwinął się pożar auta. Wokół miejsca tragedii zaczęli gromadzić się kolejni zszokowani mieszkańcy wsi.

Wówczas Czesław R. wsiadł pospiesznie do swojego kabrioletu i odjechał w stronę Ludwina. Niedługo po ucieczce, został zatrzymany przez funkcjonariuszy policji.

Krytyczny stan i skomplikowane leczenie oparzeń

Przez kilka minut po ugaszeniu ognia, ranny dwudziestopięciolatek błąkał się w głębokim szoku po asfalcie. Świadkowie byli bezradni – zniszczenia skóry były tak gigantyczne, że nikt nie odważył się go dotknąć, aby nie pogłębić potwornego cierpienia i nie zainfekować ran.

Gdy na miejsce dotarły służby ratunkowe, strażacy natychmiast przystąpili do tłumienia ognia trawiącego samochód, natomiast zespół ratownictwa medycznego podjął czynności reanimacyjne i przetransportował ofiarę do Wschodniego Centrum Leczenia Oparzeń w Łęcznej.

Od tamtej pory lekarze z oddziału intensywnej terapii bezustannie toczą batalię o jego przetrwanie. Medycy potwierdzają, że pacjent doznał oparzeń obejmujących około 70 procent powierzchni całego ciała. Doktor Piotr Tomaka podkreśla, że urazy termiczne wywołane podpaleniem substancjami łatwopalnymi są jednymi z najtrudniejszych do wyleczenia w całej medycynie. Rany są niezwykle głębokie, rozległe, a dodatkowym obciążeniem dla organizmu jest silne podtrucie toksycznym dymem. Każda kolejna doba w śpiączce farmakologicznej to dla młodego organizmu sprawdzian wytrzymałości.

Zarzuty, aresztowanie i natychmiastowa dymisja z armii

Po zatrzymaniu przez policję Czesław R. usłyszał w prokuraturze zarzut usiłowania zabójstwa oraz kierowania gróźb karalnych pod adresem własnego syna. Z uwagi na fakt, że podejrzany był czynnym żołnierzem Wojsk Obrony Terytorialnej, sprawą zajęła się Żandarmeria Wojskowa oraz prokurator do spraw wojskowych. Sąd Rejonowy zdecydował o areszcie na trzy miesiące. Dowództwo 2 Lubelskiej Brygady Obrony Terytorialnej podjęło decyzję o dyscyplinarnym usunięciu mężczyzny z szeregów wojska.

Przed tym dramatycznym dniem Czesław R. uchodził w mieście za powszechnie znanego fotografa, prowadzącego wraz z małżonką popularne studio fotograficzne, w którym uwieczniał radosne chwile z życia lokalnych rodzin, w tym komunie czy sesje dziecięce.

Zniszczona przyjaźń i dawne cienie przeszłości

Jakub i Mateusz znali się od wielu lat, razem chodzili do szkoły i dzielili wspólne pasje. Matka poszkodowanego, pani Agnieszka, wspomina Mateusza jako częstego gościa w ich domu, który niejednokrotnie szukał u nich schronienia przed rodzinnymi problemami. Opisuje swojego syna jako niezwykle spokojnego, bezkonfliktowego człowieka, który zawsze wolał ustąpić, niż eskalować jakiekolwiek spory. Rodzina nie potrafi pojąć ogromu nienawiści, jaka spotkała ich dziecko.

Warto przypomnieć, że do ich dawnej paczki przyjaciół należał również Dawid, który zginął tragicznie w czerwcu 2024 roku w wypadku drogowym w Podzamczu. Wówczas pijana sprawczyni zajechała drogę młodemu motocykliście. Po tamtej stracie Jakub i Mateusz starali się trzymać razem. To właśnie na działce zmarłego kolegi korzystali z garażu, który stał się ich azylem. Tam naprawiali auta, słuchali muzyki i nikomu nie wchodzili w drogę. Mieszkańcy wsi wspominają ich jako kulturalnych i niezwykle grzecznych młodych ludzi.

Niestety, ta bliska relacja rówieśników od dłuższego czasu była solą w oku ojca Mateusza. Czesław R. miał pretensje do syna, który uczył się w szkole podoficerskiej, o to, że spędza czas z Jakubem. W swojej głowie uknuł teorię, jakoby to Jakub sprowadzał jego syna na złą drogę. Prokuratura informuje, że sprawca próbował tłumaczyć swój bestialski czyn irracjonalną troską o przyszłość własnego dziecka.

W dniu ataku Czesław R. wprost zapowiadał synowi, że zamierza dokonać krwawej masakry i spalić ich wszystkich, co potwierdza, iż czyn ten mógł być przez niego wcześniej zaplanowany.

Sądowe przestrogi i społeczny apel o bezpieczeństwo

Bliscy młodego inżyniera, który jeszcze niedawno z dumą świętował obronę tytułu naukowego na Politechnice Świętokrzyskiej i planował swoją przyszłość, przeżywają teraz najtrudniejsze chwile. Ojciec poszkodowanego w rozmowie z nami wyznał ze łzami w oczach, że nie ma na świecie odpowiedniej kary za tak nieludzkie bestialstwo, a każda chwila oczekiwania na dzwonek telefonu ze szpitala paraliżuje jego serce strachem o życie ukochanego syna.

Śledztwo prokuratury ma przynieść ostateczne odpowiedzi na pytania o poczytalność aresztowanego i precyzyjny przebieg tej zaplanowanej tragedii.

Grzegorz Kuczyński

WSP

eprasa.pl a5ea5c6cb5

Horror psów w Puławach.

12 chinów japońskich w mieszkaniu w bloku

Służby zaalarmowali sąsiedzi, którzy nie mogli znieść już smrodu, wydobywającego się z jednego z mieszkań. Psie odchody udeptane na podłodze, wszechobecny bałagan i zwierzęta z wlepionymi odchodami w sierść - to na miejscu zobaczyli policjanci, urzędnicy i wolontariusze z jednej z puławskich fundacji.



Fot. Fundacja Po Ludzku do zwierząt "Przyjazna Łapa"

Taki widok zastali wolontariusze fundacji Po Ludzku do zwierząt „Przyjazna Łapa" oraz interweniujące w mieszkaniu służby



Fot. Fundacja Po Ludzku do zwierząt

W niewielkim, dwupokojowym mieszkaniu przebywało 12 psów rasy chin japoński. Zwierzęta miały bać się słońca, bo nie były wyprowadzane na spacery. Były zaniedbane, w sierści miały wczepione odchody

Jak wynika z relacji wolontariuszy z Fundacji Po Ludzku do Zwierząt „Przyjazna Łapa", którzy zjawili się na miejscu w jednym z bloków przy ul. Kołłątaja, starsza kobieta już od dawna hodowała psy. Sąsiedzi od dłuższego czasu zgłaszali problem odoru, wydobywającego się z jej mieszkania. Pukali do drzwi różnych instytucji, niestety bezskutecznie. Na początku czerwca czara goryczy przelała się, szczególnie że panujące na zewnątrz wyższe temperatury, jeszcze bardziej wzmocniły smród. Jeden z mieszkańców postanowił zwrócić się o pomoc do miejskiej radnej Lilianny Jaworskiej. Dzięki jej wsparciu, a niejedną akcję charytatywną ma na swoim koncie, sprawa w końcu skutecznie trafiła do odpowiednich służb.

- Po otrzymaniu sygnału najważniejsze było dla mnie, aby jak najszybciej uruchomić odpowiednie służby i doprowadzić do realnej pomocy. To bardzo trudna i przykra sytuacja, zarówno dla zwierząt, jak i dla mieszkańców, którzy przez długi czas mierzyli się z tym problemem. Żadne stworzenie nie powinno żyć w takich warunkach - komentowała w mediach społecznościowych radna Lilianna Jaworska.

W końcu w bloku przy Kołłątaja pojawiła się inspekcja weterynaryjna, pracownicy urzędu miasta i policja, która poprosiła o pomoc „Przyjazną Łapę".

W niewielkim, około 40-metrowym mieszkaniu, przebywało 12 psów, kot i papuga.

- To, co zobaczyliśmy, odebrało nam mowę. W całym mieszkaniu znajdowały się odchody i mocz. Psy były brudne, zaniedbane, śmierdzące i niezaszczepione przeciwko wściekliźnie. W mieszkaniu panował ogromny bałagan - od puszek i karmy po różnego rodzaju odpady oraz śmieci codziennego użytku - relacjonują wolontariusze „Przyjaznej Łapy" i dodają:

- Szybko zorientowaliśmy się, że problem dotyczy nie tylko zwierząt, ale również ich właścicielki.

Z informacji, do których dotarliśmy, wynika, że kobieta hodowała psy różnych ras już od wielu lat. Zwierzęta trafiały na sprzedaż.

- Skontaktowaliśmy się również z oddziałem Związku Kynologicznego w Polsce w Lublinie. Kobieta od dawna nie jest już członkiem związku. Jak się dowiedzieliśmy, kiedyś wszystko funkcjonowało prawidłowo, jednak z czasem sytuacja zaczęła się pogarszać, aż doprowadziła do stanu, który zastaliśmy dziś - informują wolontariusze.

Sześć psów oraz papuga trafiły pod opiekę fundacji - właścicielka zrzekła się do nich praw.

Pozostałych sześć chinów japońskich znalazło dom w puławskim schronisku dla bezdomnych zwierząt.

- Większość psów, która została zabrana, ma chore serce, stawy i oczy - opowiadają wolontariusze „Przyjaznej Łapy".

Fundacja uruchomiła zbiórkę pieniędzy na pokrycie kosztów usług weterynaryjnych, pożywienia i innych wydatków, związanych z interwencją.

Jak przekazują wolontariusze, po interwencji w mieszkaniu starszej kobiety, z Fundacją skontaktowała się jej rodzina, prosząc o przekazanie im czterech najmłodszych psów.

- Odmówiliśmy. Uważamy, że rodzina powinna przede wszystkim zająć się pomocą kobiecie, a nie przejmowaniem zwierząt - tłumaczą.

Postępowanie w tej sprawie prowadzi Wydział do Walki z Przestępczością Ekonomiczną Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Marta Pietroń

Internetowa burza po występie na Dniu Dziecka

„Czterech małych Murzynków" pod pręgierzem politycznej poprawności



Fot. GBP w Łukowie

„Należy odnotować, że współcześnie określenie Murzynek uważane jest przez część użytkowników polszczyzny za wyraz niestosowny lub nawet obraźliwy" - zaznaczył w internetowej poradni językowej Słownika Języka Polskiego dr hab. Adam Wolański z Uniwersytetu Warszawskiego

Jedni oburzeni, drudzy bronią

„Murzynek Bambo to mój wierszyk z dzieciństwa, nie bądźmy tacy poprawni politycznie"

„Widzę, że tu cała banda oburzonych, bo nie wiedzą, że ten tekst jest starszy od nich"

„... i to jest prawdziwa sztuka, bo sztuka ma budzić emocje - oceniam na jakieś 3 mln wyświetleń już pierwszego dnia"

„Gmina Łuków dzielnie opiera się amerykanizacji Europy xD"

„To jest tak niepoprawne, że aż wspaniałe"

„Co ciekawe, to jest piosenka przeciwko rasizmowi, jeśli wsłuchasz się w tekst"

„To stara piosenka harcerska - ludzie, opamiętajcie się"

„Africa Day Łuków edition"

„Brawo babcie! Ludzie, trochę dystansu"

POWIAT ŁUKOWSKI: Występ pań z Klubu Seniora podczas obchodów Dnia Dziecka wywołał gorącą dyskusję w mediach społecznościowych. Seniorki zaprezentowały piosenkę „Czterech małych Murzynków", znaną od lat z harcerskich i biesiadnych śpiewników. Nagranie z wydarzenia szybko trafiło do internetu, gdzie spotkało się zarówno z wyrazami sympatii, jak i falą krytycznych komentarzy.

Nagrania i zdjęcia z XIII Gminnego Dnia Dziecka w Klimkach, udostępnione m.in. w serwisie Demotywatory.pl, wywołały szeroką dyskusję w internecie. Wydarzenie, zorganizowane jako rodzinne święto z okazji Dnia Dziecka, obejmowało występy artystyczne, animacje i atrakcje dla najmłodszych. Jak wynika z informacji Gminnej Biblioteki Publicznej w Łukowie, na scenie zaprezentował się m.in. Klub Seniora Gminy Łuków „Teraz pora na Seniora", który przygotował program obejmujący przedstawienie „Murzynek Bambo". Panie zaśpiewały również piosenkę „Czterech małych Murzynków". Właśnie ten element występu stał się później przedmiotem licznych komentarzy w mediach społecznościowych.

Część internautów zwracała uwagę, że obowiązkiem organizatorów było wcześniejsze zwrócenie uwagi wykonawczyniom, iż wybrany materiał może być dziś odbierany jako nieadekwatny do współczesnych standardów i wrażliwości odbiorców. Pojawiały się opinie, że repertuar ten należy do przeszłości i nie powinien być prezentowany podczas wydarzeń skierowanych do dzieci. Taką opinię wyraził Jakub Wątły, znany dziennikarz i publicysta.

W sieci nie zabrakło jednak także głosów zdecydowanie broniących występu. Internauci podkreślali, że utwór funkcjonował przez lata w kulturze popularnej i szkolnej, a osoby występujące nie miały intencji nikogo obrażać. W komentarzach pojawiały się stwierdzenia, że jest to „stara piosenka harcerska" oraz „wierszyk z dzieciństwa", a jej odbiór powinien uwzględniać kontekst historyczny.

Kontrowersyjny tekst piosenki

„Czterech małych Murzynków poszło do lasu po mech.
Jednego zjadły wilki – zostało tylko trzech.
Trzech małych Murzynków kopało wielki rów.
Jednego zasypał piasek – zostało tylko dwóch.
Dwóch małych Murzynków kąpało się w rzece Eden.
Jednego zjadł krokodyl i został tylko jeden.
Jeden mały Murzynek ożenił się z panną Mery
I już po czterech latach było Murzynków czterech"

Próbowaliśmy się skontaktować z organizatorami imprezy. Elżbieta Sadło, koordynatorka Klubu Seniora nie odpowiedziała na mail, a Martyna Zakrzewska, dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Łukowie nie odbierała telefonu.

Beata Malczuk

WSP

eprasa.pl a5ea5c6cb5

Wyrok po tragedii w Chodlu. Trzy kobiety zginęły w drodze na pogrzeb. Rodziny: „To skandalicznie niska kara”

Blisko trzy lata po jednej z najgłośniejszych tragedii drogowych w powiecie opolskim zapadł wyrok w sprawie śmiertelnego wypadku na obwodnicy Chodla.

W katastrofie, do której doszło 14 sierpnia 2023 roku, zginęły trzy mieszkanki Poniatowej - aktorki amatorskiego teatru „Fajna Ferajna”, studentki Uniwersytetu Trzeciego Wieku i aktywne działaczki lokalnej społeczności. Kobiety jechały na pogrzeb. Do celu brakowało im zaledwie kilometra.

Sąd Rejonowy w Opolu Lubelskim uznał za winnych obu kierowców uczestniczących w wypadku. Wyrok wywołał jednak ogromne emocje. Tuż po jego ogłoszeniu z sali sądowej padły słowa: „Wstyd! Więcej się za pijanych karze!”.

Dwie decyzje, jedna tragedia

Na ławie oskarżonych zasiedli 80-letni dziś Adam W., kierowca Opla Astry, który wiózł kobiety oraz 26-letni Damian S., kierowca BMW.

Jak ustalił sąd, Adam W. wyjeżdżając z drogi podporządkowanej, nie upewnił się skutecznie, czy może bezpiecznie wjechać na skrzyżowanie i wymusił pierwszeństwo. Z kolei Damian S. jechał drogą główną z prędkością około 140 km/h przy obowiązującym ograniczeniu do 70 km/h.

- Możliwość uniknięcia wypadku leżała po stronie kierującego Oplem, który powinien był dostrzec nadjeżdżające BMW i powstrzymać się od wjazdu na skrzyżowanie. Jednocześnie kierowca BMW, poruszając się z istotnie nadmierną prędkością, odebrał sobie możliwość skutecznej reakcji obronnej - wskazał sąd w ustnym uzasadnieniu.

Sędzia podkreśliła również, że choć ofiary nie miały zapiętych pasów bezpieczeństwa, nie zmienia to faktu, że do tragedii doszło wskutek naruszenia zasad bezpieczeństwa przez obu kierowców.

Prokuratura chciała roku więzienia dla obu

Podczas mowy końcowej prokuratura uznała, że odpowiedzialność za tragedię ponoszą obaj oskarżeni i wniosła o wymierzenie każdemu z nich po roku pozbawienia wolności.

Prokurator wskazywała, że Adam W. wymusił pierwszeństwo, a Damian S. jechał z rażąco nadmierną prędkością. Zdaniem śledczych właśnie te dwa zachowania doprowadziły do śmiertelnego zderzenia.

Pełnomocnicy rodzin: „To nie był zwykły wypadek”

Zupełnie inaczej sprawę widzieli przedstawiciele rodzin ofiar.

Pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych domagał się dla Damiana S. aż ośmiu lat więzienia. Przekonywał, że młody kierowca urządził sobie na drodze niebezpieczny wyścig, świadomie łamiąc przepisy.

- Gdyby nie jechał 140 km/h w miejscu, gdzie obowiązywało ograniczenie do 70 km/h, trzy kobiety by żyły. To nie był zwykły wypadek. To było igranie z ludzkim życiem - argumentował przed sądem.

Prawnik przywoływał również relacje świadków, którzy mieli obserwować brawurową jazdę BMW na długo przed wypadkiem.

Obrona walczyła o uniewinnienie

Obrońcy obu oskarżonych wnosili o ich uniewinnienie.

Pełnomocnik Damiana S. przekonywał, że główną przyczyną tragedii było zachowanie kierowcy Opla, który wjechał na skrzyżowanie. Wskazywał również na fakt, że pasażerki nie miały zapiętych pasów bezpieczeństwa.

Z kolei obrońca Adama W. argumentował, że jego klient zatrzymał się przed znakiem STOP, obserwował drogę i miał prawo zakładać, że inni kierowcy przestrzegają przepisów. Według niego to nadmierna prędkość BMW „oszukała” kierowcę Opla i uniemożliwiła prawidłową ocenę sytuacji.

Sąd: Jeden kierowca nieumyślnie, drugi świadomie łamał przepisy

Sąd uznał, że Adam W. naruszył przepisy nieumyślnie. Wziął pod uwagę jego wieloletnią nienaganną historię jako kierowcy, podeszły wiek, stan zdrowia oraz fakt, że przeprosił rodziny ofiar i sam ciężko przeżywa skutki tragedii.

Dlatego otrzymał karę roku pozbawienia wolności w zawieszeniu na dwa lata, grzywnę oraz dozór kuratora.

Inaczej oceniono zachowanie Damiana S.

- Naruszył zasady bezpieczeństwa w sposób umyślny, przekraczając dwukrotnie dopuszczalną prędkość. Stopień społecznej szkodliwości jego czynu jest bardzo wysoki - podkreślił sąd.

Sędzia zwróciła uwagę na zeznania świadków mówiących o wcześniejszej brawurowej jeździe BMW oraz na materiały z mediów społecznościowych przedstawione przez oskarżycieli posiłkowych.

Damian S. został skazany na trzy lata bezwzględnego więzienia oraz trzyletni zakaz prowadzenia pojazdów po opuszczeniu zakładu karnego.

Obaj skazani mają również zapłacić nawiązkę dla pasażerki, która przeżyła wypadek.

„To rozdrapywanie otwartej rany”

Po ogłoszeniu wyroku rodziny ofiar nie kryły rozczarowania.

- Wyrok sądu jest skandaliczny. Jeszcze bardziej skandaliczny był wniosek prokuratury o wymierzenie tylko roku więzienia - mówi córka jednej ze zmarłych kobiet.

Kobieta nie szczędziła gorzkich słów pod adresem skazanego kierowcy BMW.

- To człowiek, który nic sobie z tej tragedii nie robi. Publikuje w mediach społecznościowych filmy z brawurowej jazdy, prowadzi transmisje na żywo. Pracuje jako kierowca i przewozi ludzi. To koszmar i ciągłe rozdrapywanie otwartej rany - podkreślała.

Zwróciła również uwagę na długość postępowania i kontrowersje wokół opinii biegłych.

- Czekaliśmy dziesięć miesięcy na opinię, która nie odpowiedziała na wiele kluczowych pytań. To wszystko zmuszało nas do ciągłego wracania do tej tragedii - mówiła.

„Te rany nigdy się nie zagoją”

Jeszcze mocniej wyrok oceniła wnuczka jednej z ofiar.

- To zdecydowanie zbyt niska kara za taki czyn. Mówimy o człowieku, który miał za nic przepisy i bezpieczeństwo innych ludzi. Za wiele innych przestępstw wymierza się dużo surowsze kary. To bulwersujące i nie oddaje rozmiaru tej tragedii - powiedziała.

Jak podkreśliła, śmierć trzech kobiet pozostawiła w rodzinach ból, którego nie da się już naprawić.

- To są rany, które nigdy się nie zagoją.

Rodzina przyznała jednocześnie, że wyrok wobec Adama W. uznaje za satysfakcjonujący.

W wypadku zginęły panie Teresa, Wanda i Janina - znane w Poniatowej seniorki, aktorki teatru „Fajna Ferajna”, społeczniczki i uczestniczki Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

Ich śmierć poruszyła nie tylko mieszkańców powiatu opolskiego. O tragedii mówiła cała Polska, zwłaszcza po ujawnieniu, że podczas identyfikacji ofiar doszło do pomyłki i dwie kobiety zostały pochowane w niewłaściwych grobach.

Czwartkowy wyrok nie kończy jednak sprawy. Jest nieprawomocny, a stronom przysługuje prawo do złożenia apelacji.

Agnieszka Gołębiowska

Wypadek motocyklisty w Puławach



Fot.KPP Puławy

Do zdarzenia doszło we wtorkowy wieczór (9 czerwca) na ul. Słowackiego w Puławach.
Jak wynika ze wstępnych ustaleń policji, 41-letni mieszkaniec Puław kierujący motocyklem marki Triumph wykonywał manewr wyprzedzania samochodu osobowego marki Renault. W trakcie manewru nie zachował jednak bezpiecznej odległości od wyprzedzanego pojazdu, co doprowadziło do utraty panowania nad motocyklem i jego wywrócenia.
Motocyklista z poważnymi obrażeniami został przetransportowany do puławskiego szpitala. Kierującemu osobowym Renault, 33-letniemu mieszkańcowi Puław nic się nie stało.

Marta Pietroń

WSP

Powiat opolski: Zauważyli go w ulewie na ławce. Chwilę później walczyli o jego życie

POWIAT OPOLSKI:

Czujność, doświadczenie i błyskawiczna reakcja policjantów z Poniatowej uratowały życie 58-letniemu mężczyźnie.

Do zdarzenia doszło w środę, 10 czerwca na terenie Poniatowej. Policjanci z miejscowego komisariatu patrolowali miasto, gdy ich uwagę zwrócił mężczyzna siedzący na ławce przed jednym z bloków. Mimo intensywnych opadów nie próbował schronić się przed deszczem. Miał opuszczoną głowę i nie wykonywał żadnych ruchów.

Funkcjonariusze postanowili sprawdzić, czy nie potrzebuje pomocy. Gdy podeszli bliżej, okazało się, że sytuacja jest bardzo poważna.

58-latek nie reagował na żadne bodźce, był nieprzytomny, a jego funkcje życiowe były ledwo wyczuwalne. Policjanci - st. post. Magdalena Mikos i post. Daniel Adamczyk z Zespołu Patrolowo-Interwencyjnego Komisariatu Policji w Poniatowej - natychmiast przystąpili do udzielania pierwszej pomocy.



Fot.KPP Opole Lubelskie

Walczyli o jego życie aż do przyjazdu ratowników medycznych, którzy przejęli dalsze działania

Mężczyzna został ułożony w pozycji bezpiecznej, okryty kocem termicznym, a na miejsce wezwano zespół ratownictwa medycznego. W czasie oczekiwania na karetkę funkcjonariusze nieustannie monitorowali jego stan.

Nagle sytuacja stała się jeszcze bardziej dramatyczna. 58-latek przestał oddychać.

Policjanci rozpoczęli resuscytację krążeniowo-oddechową. Walczyli o jego życie aż do przyjazdu ratowników medycznych, którzy przejęli dalsze działania. Mężczyzna został przewieziony do szpitala, gdzie odzyskał przytomność.

Jak podkreślają policjanci, w takich sytuacjach decydujące znaczenie mają pierwsze minuty i natychmiastowe podjęcie działań ratunkowych.

- Pamiętajmy, aby nie pozostawać obojętnym wobec osób, które mogą potrzebować pomocy. Jeśli jesteśmy świadkami sytuacji zagrożenia życia lub zdrowia, reagujmy i powiadamiajmy odpowiednie służby. Wystarczy jeden telefon pod numer alarmowy 112, aby uchronić kogoś przed niebezpieczeństwem, a nawet uratować czyjeś życie. W takich przypadkach każda sekunda może mieć znaczenie - podkreśla podkomisarz Katarzyna Bigos, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Agnieszka Gołębiowska

eprasa.pl a5ea5c6cb5

Niezwykłe spotkanie z Markiem Kamińskim

Głową, nie nogami zdobywa się bieguny

Filozof, polarnik, działacz społeczny i człowiek, który udowodnił, że granice ludzkich możliwości istnieją przede wszystkim w naszych umysłach.



Marek Kamiński spotkał się z czytelnikami w bibliotece w Lubartowie. Promował swą książkę Wyprawa

W ub. tygodniu w bibliotece w Lubartowie mieszkańcy mieli wyjątkową okazję uczestniczyć w spotkaniu autorskim z Markiem Kamińskim – legendarnym podróżnikiem wpisanym do Księgi Rekordów Guinnessa za zdobycie obu biegunów Ziemi w ciągu jednego roku bez pomocy z zewnątrz. Wypełniony po brzegi namiot spotkań stał się przestrzenią głębokiej opowieści o naturze, samotności i poszukiwaniu wewnętrznego „Bieguna".

Samotność, która uczy liczyć na siebie

Marek Kamiński, choć z wykształcenia jest filozofem i fizykiem, swoje najważniejsze życiowe lekcje odebrał z dala od uniwersyteckich murów. Pierwszą z nich – niezwykle bolesną – przeżył już jako pięciolatek. Po skomplikowanym złamaniu ręki spędził pół roku w szpitalu, bez rodziców. Usłyszał od rówieśników przerażające dla dziecka słowa: „nie zobaczysz więcej swoich rodziców".

– To zdarzenie nauczyło mnie, że gdy nie mam pomocy z zewnątrz, muszę liczyć na siebie – wspominał podróżnik. – Zaprzyjaźniłem się wtedy ze sobą. Zdałem sobie sprawę, że taki sam świat, jaki istnieje na zewnątrz nas, istnieje również wewnątrz.

To właśnie ta dziecięca izolacja i ucieczka w świat literatury ukształtowały jego niezależność. Zamiast pytać dorosłych, czy nauczycieli o to, co jest w życiu ważne, Kamiński zaczął szukać odpowiedzi w sobie. Szkoła, jak zauważył, uczy nas wiele o świecie zewnętrznym, ale nie daje narzędzi do budowania własnej odporności psychicznej czy odkrywania tego, kim naprawdę jesteśmy.

Wychowany przez żywioły

Droga do ekstremalnych wypraw polarnych wiodła przez serię młodzieńczych, samotnych wyzwań. Jako 15-latek Kamiński wsiadł na statek handlowy płynący do Maroka. Na Zatoce Biskajskiej jednostka uderzyła w potężny, historyczny sztorm, który zatopił wiele jachtów i pochłonął ludzkie życia. Akcja ratunkowa British Navy była wówczas największą operacją od czasów Dunkierki.

– Nagle znalazłem się w świecie moich literackich bohaterów. To była lekcja pokory: natura jest zawsze silniejsza niż człowiek, niezależnie od technologii. Jesteśmy przy niej jak mrówki – mówił Kamiński.

Później tempo jego życia tylko wzrosło: w wieku 16 lat zjeździł Europę autostopem, rok później przemierzył Azję, a jako dwudziestolatek dotarł do zaginionych miast Majów na Jukatanie, gdzie na pograniczu Meksyku i Gwatemali stanął twarzą w twarz z dwoma jaguarami. Kluczowe okazało się jednak spotkanie na Spitsbergenie. W małej drewnianej chatce na lodowcu Hansa poznał Wojtka Moskala. Choć wtedy sądzili, że realizacja marzeń o biegunach zajmie im całe życie, cel osiągnęli zaledwie kilka lat później.

Przełomowy rok 1995: walka na krańcach świata

W 1995 roku Kamiński i Moskal dokonali rzeczy niemożliwej – jako pierwsi Polacy zdobyli biegun północny, idąc pieszo przez 72 dni po zamarzniętym, nieustannie pękającym i dryfującym Oceanie Arktycznym. Przemierzali trasę w temperaturach sięgających minus 57 stopni Celsjusza, ciągnąc za sobą 150-kilogramowe sanie. Choć ich dzienna dieta wynosiła aż 7000 kilokalorii, potężny wysiłek sprawił, że obaj stracili po 30 kilogramów wagi. Dokonali tego, na czym wcześniej 17-krotnie wykładały się świetnie wyposażone brytyjskie ekspedycje wspierane przez rodzinę królewską.

Gdy wyczerpany Moskal postanowił wrócić do domu, Kamiński nie zwolnił kroku. Kilka miesięcy później wyruszył całkowicie samotnie na Antarktydę. Przeszedł 1400 kilometrów w głąb najzimniejszego i najbardziej wietrznego kontynentu świata, stając się pierwszym człowiekiem na Ziemi, który zdobył oba bieguny w jednym roku.

Podróżnik podkreślał jednak, że to nie suche rekordy miały dla niego największe znaczenie. Podczas wyprawy na biegun południowy zbierał fundusze na ratunek Szpitala Chemioterapii Dziecięcej w Gdańsku.

– Otrzymałem na biegunie wiadomości mailowe od tych chorych dzieci. Popłakałem się. Te listy były dla mnie o wiele bardziej wzruszające niż sam fakt zdobycia bieguna – wyznał z poruszeniem. To doświadczenie uświadomiło mu, że ekstremalne podróże zyskują prawdziwą wartość dopiero wtedy, gdy służą innym ludziom.

Głowa ważniejsza niż ciało

Swoją autorską metodę motywacyjną „Biegun" Kamiński przetestował w praktyce m.in. w 2005 roku, kiedy zorganizował wyprawę na oba bieguny z niepełnosprawnym Janem Melą. Nastolatek, który po ciężkim wypadku i stracie brata zmagał się z głębokim kryzysem psychicznym, dzięki półtorarocznym przygotowaniom i tytanowej protezie dokonał rzeczy bezprecedensowej.

– Ta wyprawa udowodniła, że to głowa, a nie nogi czy mięśnie, dochodzi na biegun. Janek dał nadzieję milionom ludzi na całym świecie, że z każdej, nawet najczarniejszej sytuacji można wyjść i realizować marzenia – mówił Kamiński, z dumą dodając, że dzisiejsze szczęśliwe życie Meli jest największym sukcesem tamtego projektu.

Prelegent opowiadał również o swoich późniejszych przedsięwzięciach: pielgrzymce Camino de Santiago (4400 km pieszo z Kaliningradu do Santiago de Compostela), którą nazwał symboliczną drogą „od bieguna rozumu do bieguna wiary" , a także o samotnym rajdzie samochodem elektrycznym przez całą Azję i Syberię (30 000 km do Japonii i z powrotem).

Ojciec i syn na płaskowyżu Antarktydy

Najnowszym, niezwykle osobistym wyzwaniem Kamińskiego okazała się niedawna wyprawa na biegun południowy w ramach projektu Pole to Pole, w którą wyruszył ze swoim 17-letnim synem Kayem. Decyzja o wspólnym wyjeździe była trudna i budziła opór rodziny - Kay był w klasie maturalnej, a intensywne przygotowania i trzymiesięczny marsz oznaczały aż pół roku nieobecności w szkole.

Warunki antarktyczne okazały się bezwzględne. Podczas gdy lądowali na płaskowyżu, młodego człowieka dosłownie „przygwoździło do ziemi". Trudno było znieść brak ucieczki od ekstremalnego mrozu – w namiocie panowała taka sama temperatura jak na zewnątrz.

– Jako trener widziałem już wiele, ale nigdy nie dostrzegłem tak błyskawicznej przemiany w młodym człowieku – opowiadał z dumą ojciec. – Z każdym dniem Kay zyskiwał pewność siebie. Zaczął samodzielnie prowadzić nawigację, przejął ode mnie część ciężaru. Ta wyprawa całkowicie go ukształtowała.

Życie to droga, której nie wolno szatkować

Na zakończenie spotkania Marek Kamiński podzielił się z lokalną publicznością uniwersalną, filozoficzną refleksją na temat ludzkiego losu.

– Życie to jest droga. Nauczyłem się, że trzeba tę drogę akceptować w całości – zarówno w momentach, które są wspaniałe, jak i w tych najtrudniejszych. Nie da się wyjąć poszczególnych elementów.

Wspomniał, że kiedy po raz pierwszy stanął na biegunie południowym i obejrzał się za siebie, spoglądając metaforycznie na całe swoje dotychczasowe życie, zrozumiał, że nawet porażki i bolesne doświadczenia miały swój głęboki sens. Bez nich w życiorysie powstałyby dziury, które uniemożliwiłyby dotarcie do miejsca, w którym jest dzisiaj.

Słuchacze opuszczali spotkanie zainspirowani, trzymając w rękach książki podróżnika z osobistymi dedykacjami. Kamiński udowodnił, że niezależnie od tego, czy mieszkamy w metropolii, czy w małym miasteczku, każdy z nas ma do zdobycia swój własny, wewnętrzny biegun. I to tylko od nas zależy, czy podejmiemy wyzwanie, by do niego wyruszyć.

Emilia Czukiewska

Oszuści wyłudzili od kobiety ponad 250 tys. zł

W poniedziałek (8 czerwca) 76-letnia mieszkanka Lublina powiadomiła policjantów o oszustwie Oświadczyła, że chciała nauczyć się inwestować na giełdzie.

Wszystko straciła

- W związku z tym zgodziła się na ofertę poznanego w internecie maklera, który miał ją wprowadzić w skomplikowanie tajniki gry na instrumentach finansowych. Początkowo wydawało się seniorce, że próby inwestycji przynoszą zyski. To skłoniło ją do inwestowania coraz większych kwot - opisuje podinspektor Kamil Gołębiowski z KMP w Lublinie.

Łącznie przekazała na fałszywy rachunek inwestycyjny ponad 250 tys. zł. Po ostatnim przelewie stało się jasne, że padła ofiarą oszustwa i wszystko straciła.

Joanna Niećko

Chciała zainwestować na giełdzie. Straciła prawie 50 tys. zł

Lublin: 76-letnia kobieta, chcąc pomnożyć swoje oszczędności, dokonała inwestycji na giełdzie papierów wartościowych. Kobieta straciła prawie 50 tys. zł.

- Kobieta zgłosiła, że na stronie internetowej znalazła ofertę inwestycyjną. Jej środki miały być przedmiotem inwestycji na giełdzie papierów wartościowych. Okazało się to jednak fikcją - informuje podinspektor Kamil Gołębiowski z KMP w Lublinie.

Seniorka przekazała swoje dane osobowe, numer konta bankowego i skan paszportu. Skontaktował się z nią nieznany mężczyzna, podający się za konsultanta. Jak się okazało, namawiający kobietę do inwestycji, był zwykłym oszustem.

76-latka utraciła niemal 50 000 złotych.

Joanna Niećko

WSP

eprasa.pl a5ea5c6cb5

Witamy na świecie

Dzieci urodzone w lubartowskim szpitalu



Natan Prokop z tatą, Stoczek Kocki
ur. 9 czerwca, g. 13.11; 3100 g, 51 cm
rodzice: Edyta, Mateusz
rodzeństwo: Zosia, Tomek



Laura Grajewska z tatą, Kopina
ur. 10 czerwca, g. 10.07; 2600 g, 56 cm
rodzice: Anna, Piotr



Zofia, Lublin
ur. 9 czerwca, g. 0.19; 3360 g, 56 cm
rodzice: Paulina, Karol



Julian Kopyść, Kamionka
ur. 8 czerwca, g. 0.07; 3240 g, 55 cm
rodzice: Patrycja, Paweł



Antoni Szymaniuk, Biała Podlaska
ur. 9 czerwca, g. 17.00
rodzice: Patrycja, Paweł



Bartosz Stawinoga, Gołąb
ur. 10 czerwca, g. 18.56; 2790 g, 52 cm
rodzice: Beata, Piotr
rodzeństwo: Mikołaj, Kuba



Wiktoria Onyszczuk, Parczew
ur. 9 czerwca, g. 12.13; 2960 g, 49 cm
rodzice: Natalia, Norbert



Liam Szczęch, Parczew
ur. 11 czerwca, g. 11.40; 3750 g, 54 cm
rodzice: Karolina, Piotr



Fabian Małyska, Kozłówka
ur. 11 czerwca, g. 9.35; 3620 g, 53 cm
rodzice: Aneta, Bartłomiej
rodzeństwo: Amelka



Julia Zofia Zagrodnik, Niemce
ur. 9 czerwca, g. 21.15; 2900 g, 55 cm
rodzice: Paulina, Kamil
rodzeństwo: Lidia, Bartłomiej



Izabela Szaniawska z tatą, Ossowa
ur. 11 czerwca, g. 1.54; 3200 g, 54 cm
rodzice: Natalia, Józef



Daniel Grzywaczewski z tatą, Kalinka
ur. 9 czerwca, g. 23.07; 3140 g, 57 cm
rodzice: Amelia, Grzegorz

Dzieci urodzone w łukowskim szpitalu



Antoś Bielecki, Radzyń Podlaski
ur. 10 czerwca, g. 1.00, 3510 g, 60 cm
rodzice: Paulina i Adam
rodzeństwo: Jakub i Alicja



Amelka Zakrzewska, Wagram
ur. 11 czerwca, g. 4.40, 3325 g, 55 cm
rodzice: Kasia i Adam
brat: Ignaś



Aleksander Wróbel, Łuków
ur. 10 czerwca, g. 16.37, 3300 g, 56 cm
rodzice: Ewelina i Krzysztof



Krzysztof Orłowski, Wola Bukowska
ur. 8 czerwca, g. 9.41, 3920 g, 56 cm
rodzice: Wiktoria i Rafał
siostra: Małgosia



Aleksy Szczęsny, Fiukówka
ur. 7 czerwca, g. 12.55, 3235 g, 55 cm
rodzice: Ewelina i Maciej
siostra: Gabrysia



Amelia Mańko, Żakowola Radzyńska
ur. 3 czerwca, g. 1.35, 1950 g, 50 cm
rodzice: Marta i Szymon



Nikodem Powalski z tatą, Łuków
ur. 10 czerwca, g. 10.45, 3505 g, 57 cm
rodzice: Ania i Paweł
siostra: Rozalia

eprasa.pl a5ea5c6cb5

Pół tysiąca lat historii nad Wisłą.

Janowiec rozpoczął wielkie świętowanie jubileuszu zamku



Jednym z najważniejszych momentów uroczystości było wręczenie Lubelskiego Lauru Dziedzictwa Kulturowego. Wyróżnienie trafiło do Macieja Downar-Dukowicza, kolekcjonera i darczyńcy, który od lat wspiera muzeum, przekazując cenne eksponaty ze swoich prywatnych zbiorów



Na terenie zamku można było spotkać przedstawicieli różnych epok...

Salwa z armaty, rycerskie pojedynki, renesansowe tańce i tłumy gości. W Janowcu oficjalnie rozpoczęły się obchody 500-lecia miejscowego zamku - jednej z najważniejszych i najbardziej rozpoznawalnych rezydencji Lubelszczyzny.

Jubileuszowe wydarzenie pod hasłem „500 lat Zamku w Janowcu - Rycerskie Wychowanie" zgromadziło mieszkańców, turystów, miłośników historii i przedstawicieli władz państwowych i samorządowych.

Niedzielne uroczystości były symbolicznym początkiem Roku Jubileuszowego, który przez najbliższe miesiące będzie przypominał o niezwykłych dziejach warowni górującej nad Wisłą. To właśnie w 1526 roku zakończono pierwszy etap budowy zamku, a jego fundator - Mikołaj Firlej - odszedł z tego świata. Ta data uznawana jest za symboliczny początek historii obiektu, który przez pięć stuleci był świadkiem najważniejszych wydarzeń regionu.

Oficjalnego otwarcia obchodów dokonał marszałek województwa lubelskiego Jarosław Stawiarski, oddając honorowy strzał z armaty. W uroczystości uczestniczyli także doradca prezydenta RP prof. Dariusz Dudek i liczni przedstawiciele świata kultury i samorządu.

- 500 lat to wydaje się dużo i niedużo. W porównaniu z wieloma kulturami jesteśmy jeszcze młodzieniaszkiem w Europie. Zawsze powtarzam, że ten zamek jest odpowiednikiem zamków nad Loarą, brakuje mu tylko odnowienia - mówił Jarosław Stawiarski.

Marszałek podkreślał jednocześnie, że samorząd województwa konsekwentnie wspiera zabezpieczanie zabytku.

- Robimy wszystko, co możemy, by te mury nadal górowały nad Janowcem i Kazimierzem. Pełna restauracja obiektu wymagałaby jednak ogromnych nakładów finansowych. Mówimy o kwocie rzędu 250 milionów złotych - zaznaczył.

Gości przywitała dyrektor Muzeum Zamek w Janowcu Marzena Brzezicka, życząc wszystkim udanego świętowania i zachęcając do odkrywania historii zamku podczas przygotowanych atrakcji.

Jednym z najważniejszych momentów uroczystości było wręczenie Lubelskiego Lauru Dziedzictwa Kulturowego. Wyróżnienie trafiło do Macieja Downar-Dukowicza, kolekcjonera i darczyńcy, który od lat wspiera muzeum, przekazując cenne eksponaty ze swoich prywatnych zbiorów.

- Bez niego nie powstałaby praktycznie żadna wystawa w takim kształcie, jaki dziś możemy oglądać. Może powstałaby, ale byłaby zdecydowanie uboższa. To człowiek, który od lat pomaga nam budować wyjątkową kolekcję - podkreślała dyrektor Marzena Brzezicka.

Sam laureat nie krył wzruszenia.

- Jestem trochę zażenowany, bo nie liczyłem na tak piękną nagrodę. Nie robię tego dla splendorów, ale to wyróżnienie zobowiązuje mnie do dalszej pomocy Janowcowi i do tego, by piękno tego zamku jak najszybciej wróciło do dawnej świetności - mówił Maciej Downar-Dukowicz.

Organizatorzy zadbali o to, by jubileusz był prawdziwą podróżą w czasie. Na zamkowych dziedzińcach pojawili się rycerze, rekonstruktorzy i rzemieślnicy. Odbywały się pokazy walk, prezentacje renesansowej piechoty i dawnej artylerii, koncert muzyki dawnej oraz widowiskowe tańce dworskie. Dużym zainteresowaniem cieszyły się warsztaty dawnych rzemiosł, mennica, zbrojownia, strzelnica łucznicza i historyczne obozowisko.

Nie zapomniano także o najmłodszych, którzy mogli nie tylko oglądać dawne uzbrojenie, ale również samodzielnie spróbować swoich sił w licznych grach i warsztatach inspirowanych średniowieczem.

To jednak dopiero początek świętowania. Muzeum zapowiada, że przez cały jubileuszowy rok zamek będzie gospodarzem kolejnych wystaw, spotkań, koncertów i wydarzeń przypominających o bogatym dziedzictwie jednej z najważniejszych atrakcji turystycznych Lubelszczyzny.

Agnieszka Gołębiowska

Zamek w Janowcu - pięć wieków historii nad Wisłą

Górujący nad Wisłą zamek w Janowcu to jedna z najbardziej rozpoznawalnych atrakcji turystycznych Lubelszczyzny. Jego historia sięga początku XVI wieku, kiedy Mikołaj Firlej rozpoczął budowę warowni o charakterze mieszkalno-obronnym. W kolejnych dziesięcioleciach zamek był rozbudowywany przez kolejne pokolenia właścicieli, m.in. Firlejów, Tarłów i Lubomirskich, którzy nadawali mu renesansowy, a później barokowy charakter.

Szczególny rozkwit rezydencja przeżywała za czasów rodu Lubomirskich. Po zniszczeniach spowodowanych najazdem szwedzkim w XVII wieku została odbudowana i wzbogacona o nowe elementy architektoniczne, w tym kaplicę oraz reprezentacyjne wnętrza. Największa świetność zamku przypadła na XVIII wiek.

Po sprzedaży majątku w 1778 roku i śmierci ostatniego właściciela, Mikołaja Piaskowskiego, zamek stopniowo popadał w ruinę. W XX wieku został przejęty przez Skarb Państwa i poddany pracom konserwatorskim. Obecnie funkcjonuje jako oddział Muzeum Nadwiślańskiego, zabezpieczony w formie trwałej ruiny i częściowo zrekonstruowany na potrzeby muzealne.

W sąsiedztwie zamku znajduje się skansen z zabytkowymi obiektami drewnianej architektury dworsko-folwarcznej Lubelszczyzny, m.in. XVIII-wiecznym dworem z Moniak oraz XIX-wiecznym spichlerzem z Podlodowa. Zwiedzający mogą poznać historię życia ziemiańskiego oraz tradycje związane z Wisłą.

Dodatkowym atutem jest malowniczy park zamkowy, z którego rozciąga się panorama doliny Wisły. Teren objęty jest ochroną w ramach Kazimierskiego Parku Krajobrazowego i programu Natura 2000. Dziś zamek w Janowcu jest nie tylko cennym zabytkiem, ale także miejscem licznych wydarzeń kulturalnych, festiwali i koncertów, przyciągających turystów z całej Polski.

WSP

eprasa.pl a5ea5c6cb5

Hrabia Henryk Łubieński (1793–1883): kiedy rekin biznesu postanowił pójść na skróty... cz. V

Wielka finansowa afera z Lubartowem w tle

Z perspektywy niemal dwustu lat sprawa wydaje się równie niezrozumiała, jak była zapewne dla współczesnych. Dlaczego uznany finansista, prezes największego Banku, człowiek, którego nazwisko było synonimem finansowego sukcesu, lider znakomitej rodziny nagle dokonuje prostych malwersacji, bez których i tak by sobie świetnie poradził?



Fot. wikipedia

Henryk hr. Łubieński.

Skazanie Łubieńskiego było szokiem dla całej Kongresówki. Najpotężniejszy działacz biznesowy, urzędnik, lider potężnej, zasłużonej na wielu polach rodziny, człowiek więcej niż majętny otrzymał wyrok za dość detaliczne przekręty, tak oczywiste, że najpoważniejszą strategią obrony były próby przekupienia sędziów

Postawienie w stan oskarżenia prezesa Banku Polskiego Józefa Lubowidzkiego i jego rzutkiego zastępcy, hrabiego Henryka Łubieńskiego, właściciela m.in. lubartowskiej fajansiarni i dóbr w Serocku, było wielkim zaskoczeniem dla wszystkich ludzi interesu w Kongresówce. Może i rzeczywiście już wcześniej żaden z nich nie miał opinii fanatycznie uczciwego, ale zarzuty dotyczyły tak prozaicznych przekrętów, jak udzielanie kredytu swoim, niespłacalnym w innych okolicznościach, dłużnikom czy obciążanie hipoteką nieruchomości i tak nią już, czasem nawet kilka razy, obłożonych...

Sędziowie nie wzięli w łapę

Proces trwał od maja do lipca 1848 roku. Głównym oskarżonym był Łubieński, Lubowidzkiemu zarzucono najmocniej brak nadzoru nad działaniami zastępcy. Akt oskarżenia był dobrze przygotowany i bardzo szczegółowy. Podsądni imali się najróżniejszych sztuczek, próbowali uruchamiać znajomości, żeby dotrzeć do sędziów. Ci ostatni, jak to w rządzonej przez Rosjan Warszawie bywało, może i nie byliby zbyt pryncypialni i niedostępni, ale chyba nikt nie wiedział, skąd się ta sprawa w gruncie rzeczy wzięła, dlaczego jest prowadzona i co o tym wszystkim myśli car. Bo że wszechwładny gubernator Paskiewicz żąda kary - to było oczywiste. Więc żeby rzecz skręcić, nie było za bardzo odważnych.

Oskarżeni na wolności

Przez cały czas obaj oskarżeni przebywali na wolności, pobierali pensje emerytalne, bywali w towarzystwie, czasem nawet razem. Dopiero w lipcu, kiedy mocno już pachniało wyrokiem skazującym, zarządzono areszt domowy. Polegało to na tym, że jeden i drugi od tej pory spacerowali po Ujazdowskich w towarzystwie dwóch żandarmów, nawet w sypialni towarzyszył policjant.

W ostatnim słowie jeden i drugi niespecjalnie upierali się przy niewinności, raczej mocno podnosili dawne swoje i swoich rodzin zasługi. Na próżno. Wyroki opiewał na cztery lata ciężkiego więzienia, utratę szlachectwa i innych zaszczytów osobistych oraz obowiązek wynagrodzenia Bankowi wyrządzonych szkód.

Złagodzenie kary

Mimo że z wykonaniem wyroku nikt się nie spieszył, obaj pozostali tymczasowo na wolności i dostawali emerytury, zwłaszcza dla sześćdziesięciolatka Lubowidzkiego było to dużo. Zaczął w związku z tym nawet chodzić do kościoła. Łubieński zaś dalej walczył, kombinował nawet przy przekładzie wyroku na polski, próbując nadać mu i na tym etapie bardziej przyjazne brzmienie. Jedyne co udało się wyjednać to zmianę wymiaru kary na rok w twierdzy w Zamościu i trzy lata zsyłki do Rosji. A to już, dla ludzi zamożnych, nie była wielka tragedia.

Istotną sprawą była jednak ciągle finansowa strona wyroku. W jej realizacji znaczną rolę miały odegrać dobra lubartowskie i serockie.

cdn.

Zbigniew Smółko

REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

Zniszczony dworzec w Łukowie

Budynek stacji kolejowej w Łukowie powstał w latach 1866-1867, w związku z budową kolei Warszawsko - Terespolskiej. Niedługo potem doszły kolejne nitki, prowadząca z Dęblina do Brześcia i do Lublina. Był to dla miasta poważny impuls rozwojowy.

Na parterze budynku dworca znajdowały się kasy, poczekalnie, nawet toaleta dla pań i wszelkie urządzenia niezbędne do zarządzania ruchem. Na piętrze umieszczono zaś biura i mieszkania kolejarzy. Półokrągłe, ogzymsowane okna, takież zwieńczenie frontonu, schody z balustradkami, starannie wybrukowane otoczenie sprawiały, że był to z pewnością jeden z najładniejszych budynków w mieście. Już w pierwszym roku funkcjonowania skorzystało z niego ponad 20 tysięcy podróżnych oraz wykonano znaczącą ilość przejazdów towarowych. Do stanu widocznego na zdjęciu doprowadziły dworzec walki z lata 1915 roku, kiedy Rosjanie wycofywali się przed Niemcami, zostawiając za sobą „spaloną ziemię". Przez pewien czas rolę stacji pełnił niewielki budynek składu bagażowego. Odbudowany został - w znacząco zmienionej formie - po odzyskaniu przez Polskę niepodległości. Zdjęcie znaleźliśmy na portalu fotopolska.eu, wykonał je około 1916 roku prawdopodobnie jeden z niemieckich lub austriackich żołnierzy. Napis głosi „Spalony przez Rosjan dworzec w Łukowie".

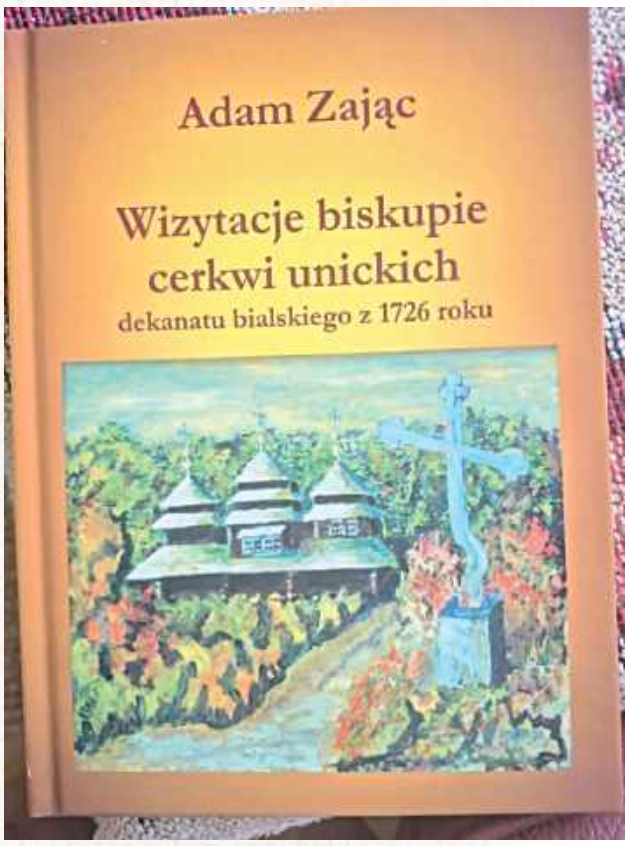


Zbigniew Smółko

WSP

Jak wyglądały wiejskie świątynie trzysta lat temu? Książka Adama Zająca o unickich cerkwiach

Stopklatka z 1726 roku



Książka dostępna jest u Wydawcy AD REM, tel. 757522215, kontakt mailowy zet5@vp.pl. Opisuje dzieje parafii unickich w Kijowcu, Kolembrodach, Łomazach, Ortelu Królewskim, Ortelu Książęcym (Szlacheckim), Piszczacu, Połoskach, Kościeniewiczach, Koszołach, Horbowie, Dokudowie, Terebeli, Łukowcach, Ciciborze, Hrudzie, Klonownicy, Rokitnie, Woskrzenicach, Korczówce, Witorożu, Przegalinach, Wohyniu, Bezwoli, Sycyni, Sworach i Makarówce

Cóż może być nudniejszego niż przeglądanie protokołów spisywanych przeplataną makaronizmami staropolszczyzną przez jakiegoś prałata, lustrującego na zlecenie chełmskiego biskupa unickiego wiejskie parafijki między Radzyniem a Białą Podlaską? Razem z panem Adamem Zającem przyjrzyjmy się jednak sprawie bliżej.

Przygotowana przez wydawnictwo Ad Rem z Jeleniej Góry publikacja dojrzewała już czas jakiś, znajdując pretekst do finalizacji w postaci trzechsetlecia powstania materiału źródłowego. Jej zawartością są, mozolnie po raz pierwszy odcyfrowane z rękopisów, protokoły powizytacyjne parafii unickiego dekanatu Biała Podlaska diecezji chełmskiej. Według jednakowego szablonu zawierają opisy stanu technicznego świątyń (ile okien, jaki dach, z czego podłoga, w jakim stanie ikonostas, ołtarze itd.), ich wyposażenia liturgicznego (ornaty, paramenty liturgiczne, świeczniki itd.), posiadanego zasobu ksiąg (Ewangeliarze, mszały, zbiory formularzy liturgicznych), spisy stanowiących podstawę funkcjonowania ekonomicznego parafii dokumentów oraz zalecenia wizytatora dla proboszczów. Dodajmy, czasem dość ostre i stanowcze, pozwalające czasem wręcz powziąć wyobrażenie na temat osobistych zalet niektórych duchownych.

Trud podjęty przez Adama Zająca pozwala niemal bezpośrednio dotknąć materialnych elementów życia duchowego parafian. Można więc ocenić stan ich zamożności czy porównać poszczególne parafie. W znakomitej większości opisywane obiekty już nie istnieją, ale na ich miejscu stoją nowsze (choćby opisywaną przez wizytatora w ciemnych barwach Bezwolę rozebrano już rok później...), odwołujące się do tradycji poprzedniczek. Jednak dostrzeżenie w tym tylko „cerkiewnego remanentu" byłoby oglądem powierzchownym. Historia stareńkich, drewnianych kościółków, które, niezależnie od zawirowań historycznych, zmian granic, przynależności państwowych i konfesyjnych ciągle stanowią niezmienną Oś Świata, Axis Mundi dla spotykających się w nich społeczności - jest jednym z bardziej podstawowych elementów miejscowej świadomości historycznej. Także, popularna w wielu ośrodkach Południowego Podlasia, samoidentyfikacja jako „potomków Unitów" jest czymś, co nakazuje odnieść się do materii ze szczególnym pietyzmem.

Zbigniew Smółko

eprasa.pl a5ea5c6cb5

PIŁKA NOŻNA – BETCLIC II LIGA

„Braniu", „Śpiona" i Guček pożegnali się z Górnikiem.

Zespół przechodzi rewolucję

Tylko niespełna 20 piłkarzy miał do dyspozycji na premierowym treningu Jurij Szatałow. Przed sztabem szkoleniowym Górnika trudne zadanie, polegające na stworzeniu niemal od podstaw nowego zespołu. Kilku ważnych graczy już opuściło łęczyński klub.



Prezes Górnika Grzegorz Szkutnik (na zdj. z lewej) wręcza Bartoszowi Śpiączce pamiątkową grafikę. Napastnik zapisał się w historii klubu, wszak rozegrał w zielono-czarnych 155 meczów, w których strzelił 48 goli

Nowe otwarcie

Przed klubem z Łęcznej nowy rozdział - po spadku z Betclic 1. Ligi Górnik potrzebuje dużych zmian, by włączyć się do walki o szybki powrót na drugi poziom rozgrywkowy.

Na pierwszym treningu przed sezonem 2026/2027, w miniony czwartek (11 czerwca), zameldowało się 19 piłkarzy. Łukasz Budziłek, Oskar Osipiuk i Jakub Bednarczyk oraz Branislav Pindroch - z tych zawodników nie mógł skorzystać trener Jurij Szatałow. Trzech pierwszych leczy kontuzje, ten ostatni dostał dodatkowy dzień wolnego.

- W sobotę i niedzielę zawodnicy będą mieli wolne, a od poniedziałku zaczynamy mocniejszy okres. Dołączą do nas zawodnicy testowani i poniedziałek to będzie dzień dla tych piłkarzy oraz naszych graczy, którzy mają kontrakty i których widzimy w składzie - zapowiadał w ub. tygodniu trener bramkarzy Sergiusz Prusak, cytowany przez klubowe media.

Jak na razie, nie poinformowano o tym, by jakikolwiek nowy zawodnik zasilił Górnika. Sergiusz Prusak przyznaje, że zielono-czarni na pewno będą szukali bramkarza posiadającego status młodzieżowca.

Słowak zostaje na zapleczu ekstraklasy

Pierwszym letnim wzmocnieniem pierwszoligowej Odry Opole został jeden z najważniejszych piłkarzy Górnika poprzedniego sezonu - Branislav Spáčil. Ten 22-letni Słowak napędzał ofensywę zielono-czarnych swoją dynamiką i przebojowością, a do tego był waleczny na boisku. W minionej kampanii siedem razy wpisywał się na listę strzelców i do spółki z Kamilem Orlikiem (którym interesuje się Puszcza Niepołomice) był najskuteczniejszym graczem Górnika.

- „Branio" trafił do Górnika w lipcu 2024 roku ze Slovana Bratysława. Łącznie w zielono-czarnych barwach zagrał w 60 meczach (58 ligowych, 2 w Pucharze Polski) i strzelił 8 goli (7 ligowych i 1 PP). Na boisku przebywał przez 3304 minuty - podsumowują zielono-czarni na swojej stronie internetowej.

Klub poinformował, że Spáčil wypełni obowiązujący do 30 czerwca 2026 roku kontrakt i nie podpisze nowej umowy z Górnikiem.

Trzecie odejście „Śpiony"

To koniec trzeciej przygody Bartosza Śpiączki z Górnikiem. Po raz pierwszy piłkarzem zielono-czarnych zawodnik ten został w 2015 roku, gdy zanotował tu dwa sezony na poziomie ekstraklasy. Rozegrał wówczas 67 meczów, strzelił w nich 19 goli. Potem został wykupiony przez Bruk-Bet Termalicę Nieciecza.

Do Górnika popularny „Śpiona" wrócił w 2020 roku, gdy po kilku miesiącach bezrobocia dołączył do grającego wówczas w 2. lidze zespołu trenera Kamila Kieresia. Z tą ekipą zaliczył wtedy dwa awanse z rzędu, powracając do ekstraklasy. W sezonie 2021/2022 rozegrał w barwach Górnika 27 meczów, w których zdobył 11 bramek w najwyższej polskiej lidze. Ostatni epizod w łęczyńskim klubie tego napastnika nie przyniósł oczekiwanych rezultatów. A to głównie przez kontuzje, z którymi od dawna zmagał się doświadczony zawodnik. Zaliczył tylko 12 występów, w których do siatki rywali trafił dwukrotnie.

Co prawda piłkarz był związany z łęczyńskim klubem kontraktem ważnym do 30 czerwca 2027 roku, ale umowa z 34-letnim napastnikiem została rozwiązana za porozumieniem stron.

Nie skorzystali z opcji

Słoweński środkowy obrońca Luka Guček nie będzie dłużej grał w Górniku. Zawodnik trafił do zielono-czarnych w styczniu br. 27-latek zaliczył dla „Górników"13 meczów i jednego gola.

- Klub nie skorzystał z opcji przedłużenia o kolejny rok zawartej w kontrakcie. Jednocześnie strony doszły do porozumienia w kwestii wcześniejszego rozwiązania kontraktu - informuje Górnik.

Według nieoficjalnych informacji (stan na niedzielę, 14 czerwca), 27-latkiem interesują się Puszcza Niepołomice i Lechia Gdańsk.

Koniec wypożyczeń

Do swoich klubów po wypożyczeniu do Górnika wróciło kilku kolejnych zawodników. Mowa o pomocnikach Bartoszu Biedrzyckim (Cracovia) i Kamilu Nowogońskim (Zagłębie Lubin) oraz napastniku Patryku Paryzku (Pogoń Szczecin).

Mają niewiele czasu

Już dziś Sergiusz Prusak szacuje, że kadra Górnika zmieni się nawet o 50-60 proc. Czasu na zgranie jest mało. Pierwszą kolejkę nowego sezonu w Betclic II Lidze zaplanowano na 25-26 lipca.

Zespół rozegra siedem sparingów, rywale w tych meczach kontrolnych będą ciekawi. „Górnicy" sprawdzą się m.in. z Dinamem Bukareszt, Radomiakiem Radom czy Hapoelem Jerozolima.

BĘDĄ DERBY Z AVIĄ

Znany jest pełny skład Betclic II ligi, w której w sezonie 2026/2027 będzie rywalizować 18 zespołów. Spadkowicze z Betclic I Ligi to obok Górnika ekipy GKS-u Tychy i Znicza Pruszków. Beniaminkiem na trzecim poziomie rozgrywkowym będzie za to Avia Świdnik, więc szykują nam się lokalne derby. Z drugiej strony, Łęcznian czeka kilka dalekich wyjazdów, m.in. do Zielonej Góry, Szczecina czy Chojnic.

PEŁNY SKŁAD BETCLIC II LIGI:
GKS Tychy,
Górnik Łęczna,
Znicz Pruszków,
Chojniczanka Chojnice,
Hutnik Kraków,
Olimpia Grudziądz,
Podhale Nowy Targ,
Rekord Bielsko-Biała,
Resovia,
Sandecja Nowy Sącz,
Sokół Kleczew,
Stal Stalowa Wola,
Śląsk II Wrocław,
Świt Szczecin,
Legia II Warszawa,
Zawisza Bydgoszcz,
Avia Świdnik,
Lechia Zielona Góra.

SPARINGI

20.06 Dinamo Bukareszt
27.06 Znicz Pruszków
27.06 Radomiak Radom
04.07 Stal Rzeszów
08.07 Hetman Zamość
11.07 Chełmianka Chełm
18.07 Hapoel Jerozolima

Dominik Smagała

Walne w Wiśle. Co wydarzy się 22 czerwca? Przed klubem ważne decyzje

Przed Klubem Sportowym Wisła Puławy jedno z najważniejszych wydarzeń ostatnich lat. Zarząd klubu zaprosił członków na Walne Zebranie Delegatów, które odbędzie się 22 czerwca w sali konferencyjnej MOSiR w Puławach przy ul. Hauke-Bosaka 1. Pierwszy termin wyznaczono na godz. 17.00, drugi na godz. 17.15.



Choć oficjalny komunikat ma charakter organizacyjny, wśród kibiców nie brakuje pytań o przyszłość całego klubu. To właśnie podczas walnego mogą paść odpowiedzi dotyczące dalszego funkcjonowania poszczególnych sekcji oraz kierunku rozwoju Wisły

Choć oficjalny komunikat ma charakter organizacyjny, wśród kibiców nie brakuje pytań o przyszłość całego klubu. To właśnie podczas walnego mogą paść odpowiedzi dotyczące dalszego funkcjonowania poszczególnych sekcji oraz kierunku rozwoju Wisły.

Najwięcej emocji budzi sytuacja piłki nożnej. Seniorski zespół Wisły zakończył sezon spadkiem do Klasy A, co stawia przed władzami klubu konieczność podjęcia decyzji dotyczących odbudowy drużyny i planów na najbliższe lata. Kibice zastanawiają się, czy klub postawi na młodzież, czy będzie szukał szybkiej drogi powrotu na wyższy szczebel rozgrywek.

Nie mniej istotne są pytania o przyszłość innych sekcji. Jakie perspektywy czekają zawodników podnoszenia ciężarów, lekkoatletów czy pływaków? Czy młodzi sportowcy otrzymają lepsze warunki do treningu i rozwoju niż w ostatnich miesiącach i latach? Jakie priorytety wyznaczy zarząd i czy uda się pogodzić potrzeby wszystkich dyscyplin funkcjonujących pod szyldem Wisły?

Walne Zebranie Delegatów może okazać się momentem przełomowym dla puławskiego klubu. Od decyzji podjętych przez delegatów i władzę Wisły zależeć będzie nie tylko najbliższa przyszłość seniorskiej piłki nożnej, ale również kierunek rozwoju całego wielosekcyjnego środowiska sportowego.

Kibice z pewnością będą uważnie śledzić przebieg spotkania, licząc na konkretne deklaracje i odpowiedzi na pytania, które od dawna pojawiają się wokół Wisły Puławy.

mp

WSP

eprasa.pl a5ea5c6cb5

Rewolucja w Motorze Lublin

Takiego lata w Motorze nikt się nie spodziewał. Po kilku tygodniach od zakończenia sezonu z lubelskim klubem pożegnało się już dziewięciu zawodników, w tym kapitan zespołu. Następny w kolejce ma być trener.



Fot. Karol Kurzępa

Mateusz Stolarski pożegna się z Motorem po prawie czterech latach pracy

Exodus rozpoczął się jeszcze w trakcie minionego sezonu. 18 maja ogłoszono, że do Legii Warszawa trafił Ivan Brkić. Dwa dni później Wisła Płock pochwaliła się pozyskaniem Michała Króla. Obaj odeszli za darmo, na zasadzie wolnego transferu. 27 maja pojawiła się informacja o odejściu Filipa Wójcika. Nazajutrz kibice dowiedzieli się, że z klubem żegnają się Renat Dadashov, Arkadiusz Najemski i Mathieu Scalet. Każdy z tych zawodników miał umowę ważną tylko do końca czerwca i kontrakty nie zostały przedłużone.

9 czerwca do grona piłkarzy zmieniających pracodawcę doszli Bartosz Wolski oraz Kacper Karasek. Pierwszy z wymienionych przeniósł się za sprawą transferu gotówkowego do GKS-u Katowice. Zdaniem mediów kwota, za jaką trafił na Śląsk, wynosiła 100 tysięcy euro. Karasek zasilił natomiast Radomiaka Radom, po tym, jak jego umowa w Lublinie wygasła.

Dzień później Motor poinformował o rozstaniu z Bradleyem van Hoevenem. Holenderski skrzydłowy pożegnał się z lubelskim klubem po spędzeniu w nim dwóch niepełnych sezonów.

26-latek to już dziewiąty gracz, który w ostatnich tygodniach pożegnał się z Motorem. Ponadto ze sztabu szkoleniowego odeszli trenerzy Gert Remmel i Rasmus Jansson. Obaj będą pracować teraz w lidze węgierskiej.W miniony weekend portale meczyki.pl oraz weszlo.com podały, że z Motorem pożegna się niebawem trener Mateusz Stolarski. Szkoleniowiec pochodzący z Krakowa pracuje w Motorze od 22 września 2022 roku. Najpierw pełnił funkcję asystenta Goncalo Feio, a od 18 marca 2024 prowadził zespół samodzielnie. W tym czasie pomógł drużynie wywalczyć awans z I ligi do PKO BP Ekstraklasy oraz dwukrotnie utrzymał zespół w krajowej elicie. W pierwszym sezonie w najwyższej klasie rozgrywkowej zajął siódme miejsce, a rok później dwunaste. Łącznie pod jego wodzą żółto-biało-niebiescy rozegrali 80 meczów ligowych i dwa w Pucharze Polski. Na jego bilans składa się 30 zwycięstw, 28 porażek oraz 24 remisy. Obecny kontrakt 33-latka obowiązuje do 30 czerwca 2027 roku, ale niebawem będzie rozwiązany.

Według mediów następcą Stolarskiego ma zostać Mariusz Misiura, który przez ostatnie dwa sezony pracował w Wiśle Płock. Za jego kadencji „Nafciarze" awansowali do ekstraklasy i zajęli w niej wysokie, ósme miejsce jako beniaminek. Wcześniej był także chwalony za pracę w Zniczu Pruszków, gdzie spędził trzy lata. Lubelski klub miał zapłacić za niego około 300 tysięcy euro i podpisać kontrakt do 30 czerwca 2029 roku.

Aktualnie piłkarze żółto-biało-niebieskich przebywają na urlopach. Do treningów mają powrócić 18 czerwca.

Karol Kurzępa

Dwa odejścia z Bogdanki LUK

W sezonie 2026/27 w klubie siatkarskich wicemistrzów Polski nie będzie już pracować dwóch członków sztabu szkoleniowego, którzy mieli swój udział w ostatnich sukcesach żółto-czarnych. Z lubelskiego klubu odeszli asystent trenera Arkadiusz Grzelak oraz fizjoterapeuta Olaf Gołąbek. Pierwszy z wymienionych pracował w Lublinie przez ostatnie trzy lata. Najpierw był w sztabie Massimo Bottiego, a następnie Stephane`a Antigi. Z żółto-czarnymi cieszył się z największych sukcesów w historii klubu - mistrzostwa i wicemistrzostwa Polski, wygranej w międzynarodowym Pucharze Challenge, zdobycia Pucharu i Superpucharu kraju. Z kolei Gołąbek spędził w Bogdance LUK miniony sezon.

Karol Kurzępa

Łatwa przeprawa. Orlen Oil Motor przełamał kiepską serię

O niczym innym niż zwycięstwo nie było mowy. Orlen Oil Motor Lublin przełamał serię porażek i przed własną publicznością łatwo ograł Krono-Plast Włókniarza Częstochowa.

W pierwszym biegu było co prawda 3:3, ale już dwie kolejne potyczki Lublinianie wygrali w stosunku 5:1 po „trójkach" Bartosza Bańbora i Bartosza Zmarzlika. Na koniec serii Bańbor znów wygrał wyścig, ale zremisował go 3:3, bo debiutujący Sven Cerjak przyjechał za plecami dwóch przeciwników. Było więc 16:8.

W gonitwie numer pięć Kacper Woryna przegrał z Jakubem Miśkowiakiem, ale przed nimi oboma dojechał Mateusz Cierniak i „Koziołki" zwiększały przewagę. Dalej problemów ze zdobyciem kolejnej „trójki" nie miał Zmarzlik, a jeden punkcik dołożył Bartosz Jaworski. W siódmym starcie swoją „robotę" wykonał Martin Vaculik i zapewnił Motorowi remis 3:3, a ostatni przyjechał młody Dawid Cepielik. Żeby mieć pewność, że spotkanie zostanie zaliczone, arbiter nakazał jazdę bez przerwy w ósmym biegu, który wygrał Zmarzlik, a niespodziewanie ostatni przyjechał Bańbor i padł kolejny remis 3:3. Motor prowadził 30:18.

W biegu po równaniu na torze utworzyły się dwie pary - w pierwszej Vaculik ograł Rohana Tungate`a, a w drugiej Jaworski przegrał z Jakubem Miśkowiakiem na ostatnim łuku i znów było 3:3. W biegu numer 10 pierwszy raz wygrał zawodnik gości i był to Jaimon Lidsey, który przywiózł za sobą Cierniaka i Worynę. W kolejnym starcie Cierniak znów był drugi, ale tym razem wygrał Vaculik i 5:1 dla Lublina przełamało serię remisów. Jednak już w 12. gonitwie znów było 3:3, bo znów wygrał Lidsey, a za nim dojechali Woryna, Jaworski i Ludwiczak. Przed biegami nominowanymi znów wygrał Zmarzlik, a po sporych problemach ostatni dojechał Bańbor i znów było 3:3. Lublin prowadził 47:31.

Trenerzy na koniec posłali do boju młodzieżowców i w 14. biegu niespodziewanie dwa punkty wywalczył Sven Cerjak/ Na koniec duet gości wygrał 5:1, a jedyny punkt dowiózł Bańbor. Mecz zakończył się więc zwycięstwem Lublinian 50:40 i chociaż wynik nie jest imponujący, to był do niezwykle łatwy mecz dla Motoru.

Orlen Oil Motor Lublin - Krono-Plast Włókniarz Częstochowa

50:40 (114:66)

Motor: 50

9. Martin Vaculik - 11 (2,3,3,3,-)
10. Sven Cerjak - 2 (0,-,-,2)
11. Kacper Woryna - 5+2 (1*,1,1*,2)
12. Mateusz Cierniak - 9+2 (2*,3,2,2*)
13. Bartosz Zmarzlik - 12 (3,3,3,3)
14. Bartosz Bańbor - 7 (3,3,0,0,1)
15. Bartosz Jaworski - 4+2 (2*,1,0,1*,0)
16. Dawid Cepielik - 0 (0,0)

Kacper Ciuksza

Wygrana i czas pożegnań

PGE Edach Budowlani Lublin wreszcie przełamali złą passę w Ekstralidze rugby. W ostatnim meczu kampanii 2025/26 niebiesko-biało-czerwoni odnieśli długo wyczekiwane zwycięstwo.

Podopieczni trenera Andrzeja Kozaka wygrali po raz pierwszy od 19 października ubiegłego roku. Po dziewięciu porażkach z rzędu PGE Edach Budowlani triumfowali w starciu o siódme miejsce na koniec rozgrywek z gdańską Lechią. Do przerwy co prawda dwoma punktami prowadzili goście, ale po zmianie stron miejscowi pozwolili rywalom zdobyć tylko pięć oczek, a sami zaprezentowali się w ofensywie z bardzo dobrej strony i zasłużenie wygrali.

– Nie był to piękny mecz. Ewidentnie było widać, że obu drużynom przeszkadzała pogoda. Powietrze było bardzo ciężkie, mi na ławce było bardzo gorąco. To przekładało się na poziom i ilość błędów na boisku. Pierwsza połowa była bardzo wyrównana, druga też, ale przed przerwą zdobycze punktowe były podobne. Po zmianie stron udało nam się w miarę bezpiecznie odskoczyć punktowo i dociągnęliśmy do końca – podsumował trener Kozak, dla którego był to ostatnie spotkanie w roli szkoleniowca niebiesko-biało-czerwonych. Przynajmniej na jakiś czas, bowiem lubelski zespół prowadził w swojej karierze już cztery razy, w latach 2003-2005, 2011-2013, 2022-2023 i 2024-2026. Z klubem po meczu pożegnali się także zawodnicy Jakub Bobruk, Michał Pietrkiewicz oraz Piotr Skałecki.Następcą Kozaka na stanowisku ma być wracający do PGE Edach Budowlanych Hendrik Wentzel. To pochodzący z Republiki Południowej Afryki trener, który pracował w Lublinie od lipca 2021 do końca marca 2022 roku. Nowy sezon ruszy w drugiej połowie sierpnia.

PGE Edach Budowlani Lublin – Lechia Gdańsk

38:19 (12:14)

Punkty PGE Edach Budowlani: Piotr Psuj 10 (2P), Marcin Mazur 5 (1P), Szymon Próchniak 5 (1P), Maksymilian Próchniak 5 (1P), Michał Wężka 5 (1P), Piotr Skałecki 4 (2pd), Quirione Majiedt 4 (2pd)

Karol Kurzępa

Liderka opuściła zespół

To będzie duża strata kadrowa dla drużyny Lotto AZS UMCS Lublin. W następnym sezonie w biało-zielonych barwach nie będzie grała już Robbi Ryan, która była jednym z architektów wywalczonego w kwietniu mistrzostwa Polski.



Fot. Karol Kurzępa

Robbi Ryan zagra w lidze czeskiej

Amerykanka trafiła do lubelskiego klubu przed rokiem. Doświadczona zawodniczka występująca na pozycjach obwodowych zagrała w minionym sezonie w 28 spotkaniach, w których zdobyła łącznie 409 punktów (średnio 14.6 na mecz), co było najlepszym wynikiem w zespole. Liderka biało-zielonych zanotowała także 174 zbiórki (średnio 6.2 na mecz) oraz 125 asyst (4.5 na mecz), nosząc przy tym kapitańską opaskę na ramieniu. Jej bardzo dobra postawa pomogła sięgnąć drużynie po mistrzowski tytuł, a także dotrzeć do ćwierćfinału międzynarodowych rozgrywek EuroCup. Nowym klubem niespełna 29-letniej zawodniczki został czeski BK Žabiny Brno, z którym AZS UMCS wygrał w grudniowej 1/16 finału wspomnianego EuroCupu.

To druga koszykarka, która pożegnała się z Lublinem po kampanii 2025/26. Szeregi akademiczek opuściła także Dominika Ullmann. Ta 20-letnia rzucająca grała w zespole akademiczek przez ostatnie trzy sezony. Po zdobyciu drugiego mistrzostwa Polski postanowiła przejść do zespołu Uniwersytetu w Miami, w Stanach Zjednoczonych.

Jak dotąd klub nie poinformował o innych ruchach kadrowych. Wiosną, w rozmowie z Radiem Lublin prezes Damian Rudnicki wyjawił, że ważny kontrakt z AZS UMCS ma trener Karol Kowalewski. W najbliższych tygodniach kibice powinni poznać więcej szczegółów co do budowy składu. Nowy sezon ruszy jesienią.

Karol Kurzępa

WSP

eprasa.pl a5ea5c6cb5

Lewart jedzie do Andrychowa. Czas na baraże o III ligę

Piłkarze Lewartu Lubartów zakończyli ligowy sezon porażką. W ostatnim meczu rozgrywek IV ligi lubelskiej biało-niebiescy przegrali na wyjeździe ze Startem Krasnystaw 1:2. Wynik tego spotkania nie miał jednak żadnego wpływu na końcowy układ tabeli.

Zespół prowadzony przez Grzegorza Bonina już wcześniej zapewnił sobie drugie miejsce i tytuł wicemistrza rozgrywek, a szkoleniowiec zdecydował się dać odpocząć części zawodników podstawowego składu przed najważniejszymi meczami sezonu - barażami o awans do III ligi.

W Krasnymstawie kibice mogli zobaczyć mocno eksperymentalne zestawienie Lewartu. Szansę występu otrzymali zawodnicy, którzy w trakcie sezonu grali mniej, a także młodzi piłkarze zbierający pierwsze doświadczenia w seniorskiej piłce. Między słupkami zadebiutował Oliwier Maziarz, natomiast w końcówce spotkania na boisku pojawił się również Igor Ogórek.

Początek meczu należał do gospodarzy. Start potrzebował zaledwie dwóch minut, aby objąć prowadzenie. Po dobrym podaniu Przemysława Kanarka za linię obrony Lewartu piłkę przejął Łukasz Strug i efektownym strzałem z pierwszej piłki pokonał debiutującego bramkarza gości.

Podopieczni Grzegorza Bonina starali się odpowiedzieć niemal natychmiast. Po faulu na kapitanie zespołu rzut wolny z lewej strony boiska wykonywał Kacper Brzyski. Jego dośrodkowanie odnalazł w polu karnym Adam Czapski, jednak oddany przez niego strzał głową nie znalazł drogi do siatki.

Start nie zamierzał jednak oddawać inicjatywy. Gospodarze regularnie zagrażali bramce Lewartu, a szczególnie aktywny był Łukasz Strug. W 20. minucie napastnik gospodarzy po raz drugi pokonał Oliwiera Maziarza, wykorzystując zamieszanie po wrzucie z autu. Radość miejscowych trwała jednak krótko, ponieważ arbiter dopatrzył się pozycji spalonej i nie uznał trafienia.

Kilka minut później młody golkiper Lewartu popisał się bardzo dobrą interwencją. W porę wybiegł z bramki i uprzedził Jakuba Kukulskiego, zapobiegając groźnej sytuacji. W kolejnych fragmentach pierwszej połowy gospodarze próbowali wykorzystywać przewagę i stwarzali sobie kolejne okazje, ale defensywa z Lubartowa zdołała przetrwać trudniejsze momenty.

Biało-niebiescy najgroźniejsi byli po stałych fragmentach gry. Ponownie aktywny był Kacper Brzyski, którego dośrodkowania sprawiały problemy obrońcom Startu. Po jednej z takich sytuacji Przemysław Kanarek omal nie skierował piłki do własnej bramki, lecz czujnością wykazał się Jakub Chytrosz. Jeszcze przed przerwą z rzutu wolnego próbował również Kamil Zieliński, ale piłka po jego uderzeniu przeleciała ponad poprzeczką.

Do szatni gospodarze schodzili z jednobramkowym prowadzeniem, jednak po zmianie stron obraz gry zaczął się zmieniać. Lewart prezentował się zdecydowanie odważniej, a wiele ożywienia do ofensywy wniósł wprowadzony z ławki Łukasz Najda.

W 58. minucie to właśnie on wykorzystał błąd bramkarza Startu przy wznowieniu gry, przejął piłkę i uruchomił akcję zakończoną strzałem Kacpra Brzyskiego. Jakub Chytrosz zrehabilitował się jednak za wcześniejsze niepewne zagranie i skutecznie interweniował. Po chwili Karol Kalita próbował jeszcze szczęścia głową po rzucie rożnym, lecz uderzył niecelnie.

Napór Lewartu trwał. W 60. minucie Chytrosz po raz kolejny uratował swój zespół, tym razem broniąc groźny strzał Łukasza Najdy po składnej akcji całego zespołu z Lubartowa.

Goście dopięli swego w 70. minucie. Po znakomitym prostopadłym podaniu Najdy do piłki ruszył Kacper Brzyski. Bramkarz gospodarzy wyszedł z bramki i sfaulował zawodnika Lewartu, a sędzia bez wahania wskazał na jedenasty metr. Do rzutu karnego podszedł Krystian Żelisko i pewnym strzałem doprowadził do wyrównania.

Remis nie zadowalał żadnej z drużyn. Start szybko ruszył do ataku i kilka razy był bliski ponownego objęcia prowadzenia. Najpierw po uderzeniu Huberta Sałamachy piłka minęła bramkę Lewartu, a następnie po rzucie rożnym minimalnie niecelnie główkował Łukasz Strug.

Również goście mogli przechylić szalę zwycięstwa na swoją stronę. W 79. minucie świetną akcję przeprowadził Wiktor Szymona, a Mateusz Kompanicki dokładnie wycofał piłkę do Łukasza Najdy. Po jego dośrodkowaniu Kacper Brzyski oddał strzał głową, po którym futbolówka odbiła się od słupka. Dobitkę próbował jeszcze oddać Adam Czapski, ale został skutecznie zablokowany przez obrońców Startu.

Kilka chwil później ponownie groźnie było pod bramką gospodarzy. Najda popisał się indywidualnym rajdem i obsłużył podaniem Brzyskiego, lecz Chytrosz zdołał opanować piłkę. Sam Najda próbował jeszcze szczęścia z rzutu wolnego, ale trafił w mur.

O losach spotkania zdecydowała końcówka. W 88. minucie grający trener Startu Dawid Sołdecki uruchomił akcję gospodarzy, a po chwili Łukasz Strug zagrał znakomitą piłkę za linię obrony. Adrian Popiołek wykorzystał moment zawahania defensorów Lewartu, wyszedł sam na sam z bramkarzem i pewnym strzałem ustalił wynik meczu na 2:1 dla Startu Krasnystaw.

Choć ostatni ligowy występ zakończył się porażką, w Lubartowie nikt nie zamierza rozpamiętywać tego wyniku. Lewart ma za sobą bardzo udany sezon, zakończony zdobyciem wicemistrzostwa IV ligi lubelskiej. Teraz przed biało-niebieskimi najważniejsze wyzwanie ostatnich miesięcy.

Już w środę, 17 czerwca, zespół Grzegorza Bonina rozegra półfinał baraży o awans do III ligi. Rywalem będzie Beskid Andrychów, wicemistrz IV ligi małopolskiej. Stawką tego spotkania będzie przedłużenie marzeń o powrocie Lewartu na trzecioligowe boiska. Cały sezon sprowadza się dziś do tych dziewięćdziesięciu minut. W Lubartowie wszyscy liczą, że prawdziwe emocje dopiero się zaczynają.

Start Krasnystaw - Lewart Lubartów
2:1 (1:0)

Bramki: Strug 2`, Popiołek 88` - Żelisko 70` (k).
Start: Chytrosz - Bronowicki (46` Sałamacha), Janiszek, Kanarek (76` Sołdecki), Pachuta, Florek, Korzeniowski (61` Bałaszek), Popiołek, Chariasz (83` Drzazga), Kukulski, Strug.
Lewart: Maziarz - Stępak (66` Misiak), Szymona, Marciniak (46` Ogórek), Plesz (46` Kompanicki), Brzyski, Gajos (46` Paluch), Zieliński (46` Aftyka), Czapski, Skoczylas (46` Najda), Kalita (61` Żelisko).
Żółte kartki: Kanarek - Kalita, Najda.

mp

IV LIGA

WYNIKI 30. KOLEJKI

Start - Lewart 2:1
Granit - Orlęta Ł. 2:3
Orlęta R. - Hetman 2:3
Janowianka - Huragan 4:0
Tomasovia - Bug 4:3
Ruch - Lublinianka 0;2
Motor II - Łada 0;1
Tur - Tanew 7:1

TABELA IV LIGI

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Hetman Zamość	30	82	109:16
2	Lewart Lubartów	30	74	82:22
3	Łada Biłgoraj	30	68	78:28
4	Tomasovia Tomaszów Lub.	30	55	68:42
5	Lublinianka Lublin	30	52	60:41
6	Tur Milejów	30	48	60:52
7	Motor II Lublin	30	48	58:39
8	Orlęta Radzyń Podl.	30	47	64:49
9	Janowianka Janów Lub.	30	44	65:52
10	Start Krasnystaw	30	40	45:55
11	Bug Hanna	30	34	53:64
12	Granit Bychawa	30	25	31:74
13	Ruch Ryki	30	23	36:84
14	Orlęta Łuków	30	22	30:83
15	Tanew Majdan Stary	30	22	30:78
16	Huragan Międzyrzec Podl.	30	3	19:109

Piłkarze IV ligi zakończyli rozgrywki ligowe. Do III ligi awansował Hetman Zamość. W dwustopniowych barażach powalczy Lewart Lubartów. Z IV ligą - na ten moment - żegnają się: Bug Hanna, Granit Bychawa, Ruch Ryki, Orlęta Łuków, Tanew Majdan Stary, Huragan Międzyrzec Podlaski.

mp

ROZMOWA Z Karolem Kalitą, zawodnikiem Lewartu Lubartów

Jesteśmy gotowi na dwa ciężkie boje

Będziecie gotowi na spotkanie mecz z wicemistrzem gr. małopolskiej?
- Oczywiście, że będziemy gotowi. Już ostatni tydzień poświęcaliśmy na przygotowanie pod pierwszy mecz barażowy.

Beskid. Ciężki rywal?
- Zespół z Andrychowa na pewno nie będzie łatwy do pokonania. Zdobyli tyle samo punktów co lider, więc o miejscu w tabeli decydował bilans bramek względem Wieczystej II Kraków. To pokazuje, że nie przez przypadek są w tym miejscu. Spodziewamy się ciężkiego meczu.

Zagracie na wyjeździe. Chyba trochę szkoda?
- Oczywiście, zważając na to, że nasze bosko to nasz dodatkowy atut. Wierzę jednak, że u nas rozegramy mecz finałowy i będziemy mogli cieszyć się z awansu w Lubartowie.

Gdzie tkwi sekret siły Lewartu?
- W mocnej i zrównoważonej kadrze. Do tego dobra, konsekwentna organizacja gry.

Gdybyście wygrali, potrzebny będzie jeszcze mecz finałowy. Wystarczy sił i motywacji?
- Nie zakładamy żadnego innego scenariusza. Przygotowani jesteśmy na dwa ciężkie boje. Na takie mecze nie trzeba nikogo motywować. Pracuję się cały sezon, żeby grać w takich meczach.



A jak się nie uda?
- Nie bierzemy tego w ogóle pod uwagę.

mp

ROZMOWA Z Damianem Podleśnym, bramkarzem Lewartu Lubartów

Dam z siebie sto procent. Chcemy awansu

Będziecie gotowi na spotkanie mecz z wicemistrzem grupy małopolskiej?
- Myślę, że tak, choć ciężko się przygotować, bo do sobotniego wieczora nie wiedzieliśmy, z kim przyjdzie nam się mierzyć. Analizowaliśmy trzech rywali.

Padło na Beskid...
- Wydaje mi się, że najcięższym rywalem byłaby Wieczysta II Kraków, która w swojej kadrze posiada bardzo doświadczonych zawodników. Ostatecznie wygrali ligę i awansowali. My powalczymy z Beskidem Andrychów.



Zagracie na wyjeździe. Chyba trochę szkoda?
- Takie było losowanie. Wiadomo, że nam najlepiej gra się w Lubartowie. Wystarczy spojrzeć na statystyki. Mamy wyjazd, więc musimy odpowiednio się przygotować, żeby być w najlepszej dyspozycji.

Gdzie tkwi sekret siły Lewartu?
- Myślę, że składa się na to wiele czynników: jakość zawodników, dobra atmosfera w drużynie, profesjonalny sztab szkoleniowy.

Gdybyście wygrali, potrzebny będzie jeszcze mecz finałowy. Wystarczy sił i motywacji?
- Na pewno sił i motywacji nie zabraknie. Mamy już trochę w „nogach" w tym sezonie. Rozmawiamy z chłopakami i podkreślamy, że sezon dał się nam we znaki, ale myślę, że w takim meczu, jaki nas czeka, każdy da z siebie więcej. Nikt nie będzie zganiał na zmęczenie. Ponadto korzystamy z odnowy biologicznej, która pomaga w regeneracji. Miejmy nadzieję, że zagramy w finale i przed własną publicznością przypieczętujemy awans do trzeciej ligi.

A jak się nie uda?
- Jeśli się nie uda, nikt nie będzie robił dramatu. Wiadomo, chcemy awansować i na pewno każdy da z siebie sto procent, ale to jest piłka - dopóki w grze wszystko jest możliwe. Gdyby jednak się nie udało, w przyszłym sezonie walczymy ponownie o awans.

mp

PUL

eprasa.pl a5ea5c6cb5

Tie-breaki, kontuzje i walka o każdy punkt. KLEM-LIGA wkracza w decydującą fazę

Dwunasta kolejka Lokalnej Ligi Siatkówki KLEM-LIGA po raz kolejny udowodniła, że amatorska siatkówka potrafi dostarczać emocji na poziomie najlepszych widowisk sportowych. W hali sportowej Zespołu Szkół Agrobiznesu w Klementowicach nie zabrakło pięciosetowych thrillerów, niespodziewanych zwrotów akcji, kontuzji i sytuacji, które wywoływały uśmiech zarówno u zawodników, jak i kibiców.



Ekipa KRV Volley złożona jest z zawodników z Płonek, Karmanowic

Rozgrywki niezmiennie odbywają się dzięki zaangażowaniu społeczników z UKS Klementovia oraz wsparciu Zespołu Szkół Agrobiznesu w Klementowicach, który bezpłatnie udostępnia halę dla ponad stu uczestników ligi. Co istotne, w większości drużyn występują uczniowie i absolwenci szkoły, a sama KLEM-LIGA wyrosła na jedną z najciekawszych inicjatyw sportowych w powiecie puławskim.

Najwięcej uwagi przyciągnęła postawa Prawie Formy. Zespół z Kocka i Firleja zdecydował się rozegrać dwa spotkania jednego dnia. Najpierw dokończył zaległy mecz 11. kolejki z Volley Viking, a zaledwie pół godziny później przystąpił do rywalizacji ze Strong Klem.

W starciu z najmłodszą drużyną ligi faworyci zwyciężyli 3:0. Choć wynik może sugerować jednostronny przebieg spotkania, Vikingowie momentami stawiali bardzo trudne warunki. Szczególnie dobrze prezentowali się Maksym Savych i Timur Kolomiiets, jednak doświadczenie Krystiana Cybula i całego zespołu Prawie Formy przesądziło o końcowym sukcesie.

Znacznie więcej emocji przyniosło drugie spotkanie. Strong Klem wykorzystał zmęczenie rywali i po bardzo dobrej grze Michała Dziarmagi oraz Aleksandra Janickiego objął prowadzenie w meczu. Prawie Forma odpowiedziała skuteczną zagrywką Michała Osika i dobrze zorganizowaną grą prowadzoną przez Patryka Miturę.

O losach zwycięstwa zdecydował tie-break. Przy stanie 11:11 kontuzji doznała rozgrywająca Prawie Formy Justyna Dudek. W jej miejsce pojawiła się Edyta Chudek, która prosto z ławki rezerwowych odmieniła przebieg końcówki. Seria skutecznych zagrywek pozwoliła jej drużynie wygrać decydującą partię 15:11 i cały mecz 3:2. Stracony punkt może jednak jeszcze odegrać ważną rolę w końcowej klasyfikacji.

Jednym z najciekawszych wydarzeń kolejki były także derby pomiędzy KRV Volley a Chaosem Amatorskim. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem KRV 3:2 po prawdziwym sportowym rollercoasterze.

Pierwszego seta rozstrzygnęła zagrywka Justyny Niezabitowskiej, byłej wicemistrzyni województwa LZS, która zapewniła swojej drużynie bezpieczną przewagę. W drugiej partii odpowiedział Chaos Amatorski, w którym wyróżniali się Rostyslav Yarynovskyi, Oleksandra Halai i Paweł Lis.

Trzecia odsłona dostarczyła kibicom ogromnych emocji. Chaos prowadził już 24:20, lecz trzy asy serwisowe Jakuba Wrzesińskiego niemal doprowadziły do spektakularnego zwrotu akcji. Ostatecznie to jednak maturzyści z Chaosu wygrali seta 25:23.

KRV Volley doprowadził do tie-breaka dzięki skutecznej grze blokiem Krystiana Kałdonka oraz atakom Kamila Gawlika. W decydującej partii bohaterem został Bartłomiej Staniak, którego sprytne kiwki całkowicie zaskoczyły defensywę rywali. Końcówkę spotkania przyćmiła jednak kontuzja Oleksandry Halai, która podczas ratowania piłki doznała urazu łokcia.

Lider tabeli, Lacosanostra, także musiał solidnie zapracować na kolejne zwycięstwo. W określanym żartobliwie mianem „meczu przyjaźni" spotkaniu z RAPS Łuszczów triumfował 3:0, choć szczególnie drugi i trzeci set były niezwykle wyrównane.

Po stronie zespołu z Łuszczowa bardzo dobrze prezentowała się Małgorzata Wieleba, która kilkukrotnie zatrzymywała blokiem Adriana Goljanka. W ekipie lidera ważną rolę odegrał Łukasz Wieleba. Po powrocie ze zgrupowania reprezentacji Polski w softballu slowpitch imponował techniczną zagrywką i spokojem w kluczowych momentach. Dobre recenzje za prowadzenie spotkania zebrał również młody arbiter Jakub Migdal.

W ostatnim meczu kolejki Volley Piątek bez większych problemów pokonał CKM Czarnych Karmanowice 3:0 i nadal pozostaje w ścisłym kontakcie z liderem rozgrywek.

Czarnym szczególnie dały się we znaki zagrywki Jarosława Stasiaka oraz ofiarna gra w obronie Mateusza Maja. W drugim secie znakomicie spisywał się Kamil Pławaś, który praktycznie zdominował grę blokiem.

Nie zabrakło również humorystycznego akcentu. Jeden z zawodników Volley Piątek przed rozpoczęciem spotkania przypadkowo rozlał paliwo na swoje spodenki. Przez większą część meczu po stronie drużyny unosił się intensywny zapach benzyny, a żarty o „odpalaniu silników" i „starcie odrzutowca" regularnie wywoływały śmiech na trybunach.

Po 12. kolejce walka o mistrzostwo pozostaje całkowicie otwarta. Liderem nadal jest Lacosanostra, jednak Volley Piątek ma identyczny dorobek punktowy i ustępuje rywalom jedynie bilansem setów. Coraz bardziej zacięta staje się również rywalizacja o miejsca na podium, gdzie o końcowym układzie tabeli mogą zdecydować pojedyncze punkty zdobywane po tie-breakach.

Wyniki 12 kolejki:

Volley Viking – Prawie Forma
0-3
(9-25, 23-25, 11-25)

Volley Viking: Viktoriia Khmara, Arsenii Zazvonov, Danylo Harchiev, Dariia Kudriavtseva, Timur Kolomiiets, Nikita Shevchenko, Markiian Mikhiiuk, Patryk Jarzynka
Prawie Forma: Damian Bodzak, Mateusz Trykacz, Krystian Cybul, Patryk Mitura, Michał Osik, Piotr Janczara, Justyna Dudek, Jacek Piela.

Strong Klem – Prawie Forma
2-3
(25-20, 14-25, 20-25, 25-18, 11-15)

Prawie Forma: Damian Bodzak, Mateusz Trykacz, Krystian Cybul, Patryk Mitura, Michał Osik, Piotr Janczara, Justyna Dudek, Jacek Piela.
Strong Klem: Katarzyna Jarzynka, Nikodem Wyskwar, Aleksander Janicki, Mateusz Wręga, Michał Dziarmaga, Andrzej Jarzynka, Krzysztof Kawka, Wojciech Wręga.

Chaos Amatorski – KRV Volley
2-3
(17-25, 25-17, 25-23, 20-25, 13-15)

Chaos Amatorski: Mykyta Zayika, Oleksandra Halai, Luka Kykhtiuk, Maksym Yatskevych, Rostyslav Yarynovskyi, Kamil Mroczkowski, Paweł Lis, Jakub Migdal, Aneta Skorek.
KRV Volley: Kamil Gawlik, Justyna Niezabitowska, Krystian Kałdonek, Rafał Charchuła, Jakub Wrzesiński, Bartłomiej Staniak, Natalia Paciejewska.

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Sety
1	Lacosanostra	12	33	34:5
2	Volley Piątek	12	33	33:6
3	Powiat Puławski	11	25	27:11
4	Prawie Forma	12	25	30:14
5	Czarni Karmanowice	12	19	24:20
6	Strong Klem	12	16	21:22
7	KS RAPS Łuszczów	12	12	12:27
8	Chaos Amatorski	12	9	13:29
9	KRV Volley	12	5	7:32
10	Volley Viking	11	0	0:33

KS RAPS Łuszczów – Lacosanostra
0-3
(14-25, 17-25, 21-25)

KS RAPS Łuszczów: Radosław Skrzyński, Małgorzata Wieleba, Dagmara Przekora, Rafał Grzegorczyk, Radosław Powierża, Mariusz Madej, Krystian Grzegorczyk, Paweł Dubaj, Tomasz Tomala, Piotr Grzegorczyk.
Lacosanostra: Łukasz Wieleba, Julia Kruk, Łukasz Pyrz, Aleksandra Wieleba, Kamil Kruk, Adrian Goljanek, Piotr Matyjaszek, Adrian Rusek.

Volley Piątek – CKM Czarni Karmanowice
3-0
(25-16, 25-17, 25-16)

Volley Piątek: Kamila Pawłowska, Bartek Osuch, Krzysztof Osuch, Tomasz Skowronek, Krzysztof Poleszak, Mateusz Jędrys, Kamil Pławaś. Michał Pawłowski, Jarek Stasiak, Mateusz Maj.
CKM Czarni Karmanowice: Przemysław Gawda, Patrycja Stadnicka, Sebastian Kuzioła, Kamil Dysput, Michał Dobrowolski, Piotr Oroń, Wiktor Piech.

mp

Paweł Komorek poprowadził 1000 meczów. Będą kolejne!

Wyjątkowy jubileusz miał miejsce przed spotkaniem Lubelskiej Klasy Okręgowej pomiędzy Stalą Poniatowa a Polesiem Kock. 7 czerwca Paweł Komorek, jeden z najbardziej doświadczonych arbitrów w regionie, poprowadził tysięczny mecz w swojej sędziowskiej karierze.



Paweł Komorek (w środku) poprowadził 1000 meczów piłkarskich. Z prawej jego kompan z „trójki" Mariusz Bolek

To osiągnięcie jest dowodem nie tylko wieloletniej obecności na piłkarskich boiskach, ale także pasji, konsekwencji i zaangażowania w rozwój lokalnego futbolu. Przez lata Komorek dał się poznać jako sędzia ceniony za profesjonalizm i opanowanie, zyskując szacunek zawodników, działaczy oraz kolegów ze środowiska.

Przed pierwszym gwizdkiem jubilat odebrał pamiątkowe podziękowanie z rąk Pawła Stańki, członka Zarządu Lubelskiego Związku Piłki Nożnej. Nie zabrakło gratulacji i słów uznania za imponujący dorobek, na który złożyło się aż tysiąc oficjalnych spotkań prowadzonych na różnych szczeblach rozgrywek.

Przed Pawłem Komorkiem kolejne wyzwania i następne mecze do poprowadzenia. W spotkaniu Stali Poniatowa z Polesiem Kock na linii wspierał go m.in. Mariusz Bolek. Trudno dziś policzyć, ile razy obaj arbitrzy wspólnie czuwali nad przebiegiem ligowych rywalizacji, ale z pewnością stworzyli duet doskonale znany na piłkarskich boiskach regionu.

Pawłowi Komorkowi składamy gratulacje z okazji jubileuszu i życzymy, aby licznik prowadzonych spotkań rósł nadal - ku pożytkowi lubelskiej piłki.

mp

PUL

eprasa.pl a5ea5c6cb5

Siódmi w Polsce. Historyczny sukces siatkarzy Olimpu Opole Lubelskie i wzruszające pożegnanie z klubem



W skład drużyny wchodzą: Wojciech Toborek, Alan Szafran, Karol Harmasz, Szymon Pocztarski, Antoni Kruk, Michał Klimek, Franciszek Wciseł, Dawid Długosz, Leon Segit, Jakub Oszust, Wiktor Siedliski, Kacper Bidziński, Adam Babski oraz Igor Bąska.
W uznaniu za osiągnięte wyniki zawodnicy i trener otrzymali od burmistrza vouchery o wartości 500 zł oraz pamiątkowy puchar



Uroczyste przecięcie wstęgi: Wojtek Toborek, kapitan UKS Olimp, Dariusz Gugała, wykonawca inwestycji, Waldemar Gogół, przewodniczący RM w Opolu Lubelskim, Sławomir Plis, burmistrz Opola Lubelskiego oraz Romuald Jurak, trener UKS Olimp

Nowe wielofunkcyjne boisko w Parku Miejskim stało się miejscem nie tylko oficjalnego otwarcia kolejnej sportowej inwestycji w Opolu Lubelskim, ale również podsumowania wyjątkowego sezonu młodych siatkarzy UKS Olimp. To właśnie podczas tej uroczystości burmistrz Sławomir Plis wyróżnił najlepszą drużynę i najlepszego trenera mijającego sezonu - zawodników Olimpu i szkoleniowca Romualda Juraka.

Powodów do świętowania nie brakowało. Młodzi siatkarze zapisali się w historii opolskiego sportu, zajmując siódme miejsce w Polsce podczas finałów mistrzostw kraju. To największy sukces w dziejach młodzieżowej siatkówki w Opolu Lubelskim.

Droga do krajowej czołówki była imponująca. Zawodnicy Olimpu działającego przy Szkole Podstawowej nr 1 w Opolu Lubelskim wygrali aż 28 spotkań, przegrywając zaledwie dwa mecze - oba dopiero podczas turnieju finałowego w Olsztynie. Przez większość sezonu byli praktycznie nie do zatrzymania.

- Od wielu lat modernizujemy Park Miejski po to, aby każdy mógł z niego korzystać - najmłodsi, młodzież, seniorzy. I to nam się udaje - mówił podczas uroczystości burmistrz Opola Lubelskiego Sławomir Plis. Podkreślał, że kolejne inwestycje mają służyć rozwijaniu pasji i talentów mieszkańców.

- Właśnie dla takich młodych ludzi warto realizować te inwestycje. Mamy wiele sukcesów i osiągnięć, a siódma drużyna w kraju to naprawdę powód do dumy. Trzeba mieć talent, dobrego trenera i odpowiednie zaplecze, ale przede wszystkim ogrom pracy. Wam niewątpliwie udało się osiągnąć sukces - podkreślał burmistrz.

Szczególnie wzruszające były słowa trenera Romualda Juraka, który nie krył emocji.

- Chcę serdecznie podziękować władzom gminy za wsparcie, za dotacje, rodzicom, zawodnikom. Naprawdę miło było z wami współpracować. Być może ten etap zakończymy już w tym roku, choć przed nami jeszcze trochę rzeczy do zrobienia. Dziękuję serdecznie - mówił szkoleniowiec.

Dla wielu zawodników był to ostatni sezon w barwach Olimpu. Kapitan drużyny Wojciech Toborek przyznał, że choć osiągnięty wynik jest ogromnym sukcesem, pozostaje pewien niedosyt.

- Przegraliśmy tylko dwa mecze (...). Cieszymy się z siódmego miejsca w kraju, ale mamy też poczucie, że mogliśmy osiągnąć jeszcze więcej podczas finałów - mówił kapitan.

Jak podkreślał, dla części zawodników rozpocznie się teraz nowy etap sportowej kariery, bo kończą oni podstawówkę i wyjeżdżają do innych miast.

Otwarcie boiska było jednocześnie symbolicznym zwieńczeniem projektu „Utworzenie strefy odpoczynku w Parku Miejskim w Opolu Lubelskim" zrealizowanego dzięki dofinansowaniu z Rządowego Funduszu Polski Ład. Inwestycja kosztowała ponad 600 tysięcy złotych, z czego aż 98 procent stanowiły środki zewnętrzne.

Po przemówieniach odbyło się symboliczne przecięcie wstęgi. Wzięli w nim udział przedstawiciele samorządu, wykonawca inwestycji oraz reprezentanci UKS Olimp - kapitan drużyny Wojciech Toborek i trener Romuald Jurak.



Romuald Jurak,
trener siatkarzy z UKS Olimp Opole Lubelskie

- To był bardzo udany sezon, aczkolwiek z lekką nutką niedosytu ze względu na to, że niektóre kontuzje pokrzyżowały nam plany na, myślę, że zdobycie jeszcze lepszego miejsca w finale wojewódzkim... Ale to jest sport i to jest wkalkulowane w nasze działania, nie wszystko możemy przewidzieć. Niemniej jestem z chłopaków bardzo dumny, pokazali wolę walkę, serce, no i są super zespołem.



Wojtek Toborek,
kapitan drużyny UKS Olimp Opole Lubelskie

- Ten sezon w naszym wykonaniu był bardzo dobry, mieliśmy bardzo mało przegranych - tylko dwa mecze. Jesteśmy bardzo dobrą drużyną i oby tak dalej było... Jesteśmy zadowoleni z 7. miejsca w kraju, ale czujemy lekki niedosyt, bo mogliśmy zdobyć lepsze miejsce w finałach... Teraz niektórzy z nas idą grać w innych klubach, np. do Warszawy lub do Rzeszowa, a reszta zostaje w Lublinie. Żegnamy się powoli z Olimpem... Trochę jest żal, zostaną wspomnienia z tym klubem - mistrzostwo Polski w czwórkach, to 7. miejsce i obozy...

Choć nowe boisko dopiero rozpoczyna swoją historię, tego dnia najwięcej mówiło się o tych, którzy już zapisali się w historii opolskiego sportu. Drużyna UKS Olimp udowodniła, że także w niewielkim mieście można wychować zawodników należących do krajowej czołówki. A siódme miejsce w Polsce jest dowodem, że ciężka praca, talent i pasja potrafią zaprowadzić bardzo daleko.

Agnieszka Gołębiowska

Za szybko na Garbarskiej? Radny domaga się progów zwalniających

Czy na ulicy Garbarskiej w Opolu Lubelskim pojawią się kolejne progi zwalniające?

Tego domaga się radny Józef Czyżewski, który w interpelacji skierowanej do burmistrza zwrócił uwagę na kwestie bezpieczeństwa mieszkańców.

- Zainstalowanie progów zwalniających jest niezbędne ze względu na bezpieczeństwo mieszkańców. W związku z powyższym proszę o podjęcie działań w tej sprawie - napisał radny.

Do postulatu odniósł się burmistrz Opola Lubelskiego Sławomir Plis. Jak podkreślił, ulica Garbarska już częściowo wyposażona jest w urządzenia ograniczające prędkość.

- Droga gminna nr 108178L, czyli ul. Garbarska, posiada próg zwalniający na odcinku od skrzyżowania z ul. Cmentarną do skrzyżowania z drogą wojewódzką nr 747 - wyjaśnia burmistrz.

W odpowiedzi zwrócił też uwagę na charakter samej ulicy. W zwartej zabudowie Garbarska wyposażona jest w obustronne chodniki, wyniesione krawężniki i oświetlenie uliczne. Dalej przebiega przez tereny rolnicze, gdzie znajdują się pobocza.

Jak zaznacza magistrat, szczególne znaczenie ma także fakt, że część ulicy stanowi stałą trasę konduktów pogrzebowych zmierzających na cmentarz.

- Montaż progów zwalniających na tym odcinku mógłby w sposób bezpośredni przyczynić się do wystąpienia sytuacji niebezpiecznych dla pieszych uczestniczących w uroczystościach pogrzebowych - argumentuje burmistrz.

Zdaniem władz gminy również na dalszym, rolniczym odcinku ulicy nie ma obecnie przesłanek uzasadniających instalację dodatkowych progów.

To jednak nie oznacza, że temat został całkowicie zamknięty. Gmina zamierza zwrócić się do Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim o informacje dotyczące zdarzeń drogowych, do których dochodziło na ul. Garbarskiej w latach 2021-2026.

- Pozyskane dane pozwolą ocenić, czy charakter zdarzeń drogowych wskazuje na potrzebę montażu dodatkowych progów zwalniających - informuje burmistrz Sławomir Plis.

Na razie więc mieszkańcy nie mogą liczyć na kolejne spowalniacze ruchu. Ostateczna ocena sytuacji ma zależeć od policyjnych statystyk i analizy bezpieczeństwa na tej ulicy.

Agnieszka Gołębiowska

Zbliża się najważniejsza sesja w roku

W czwartek, 18 czerwca, o godz. 12 w Urzędzie Miejskim w Opolu Lubelskim odbędzie się sesja Rady Miejskiej. Będzie to czas na przedstawienie raportu o stanie gminy za 2025 rok, debata nad dokumentem i głosowanie w sprawie udzielenia burmistrzowi wotum zaufania.

Radni ocenią też wykonanie ubiegłorocznego budżetu gminy i podejmą decyzję w sprawie udzielenia burmistrzowi absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2025 rok.

Agnieszka Gołębiowska

OPO

eprasa.pl a5ea5c6cb5

STRONĘ REDAGUJE:
Agnieszka Gołębiowska,
tel. 505 698 186

120 lat historii, tradycji i wychowania.
Wyjątkowy jubileusz przedszkola w Nałęczowie

To była wyjątkowa uroczystość, pełna wzruszeń, wspomnień i podziękowań. Przedszkole im. Adama Żeromskiego w Nałęczowie świętowało jubileusz 120-lecia swojej działalności. To jedna z najstarszych tego typu placówek w Polsce, od pokoleń związana z historią miasta i wychowaniem najmłodszych mieszkańców gminy.



Fot.Gmina Nałęczów

Uroczysta gala jubileuszowa odbyła się w czwartek, 28 maja w sali widowiskowej Nałęczowskiego Ośrodka Kultury.

Uroczysta gala jubileuszowa odbyła się w czwartek, 28 maja w sali widowiskowej Nałęczowskiego Ośrodka Kultury. W programie znalazły się występy artystyczne przedszkolaków, prezentacje historyczne oraz okolicznościowe przemówienia. Nie zabrakło także wspomnień o początkach placówki oraz jej patronie - Adamie Żeromskim, synu Stefana Żeromskiego.

Podczas obchodów podkreślano wyjątkową rolę, jaką przedszkole odgrywa w życiu lokalnej społeczności. Gratulacje z okazji jubileuszu przekazał burmistrz Nałęczowa Wiesław Pardyka.

- Mieszkańcy Gminy Nałęczów są dumni, że na naszym terenie funkcjonuje placówka o tak niezwykłej historii i tradycji. Szlachetna idea zapoczątkowana przez Stefana Żeromskiego jest nadal realizowana w Nałęczowie. Przedszkole od dziesięcioleci wychowuje kolejne pokolenia mieszkańców naszej małej ojczyzny, ucząc szacunku do przyrody, patriotyzmu i właściwych postaw społecznych - podkreślił burmistrz.

W swoim wystąpieniu włodarz podziękował również wszystkim osobom, które przez lata tworzyły historię placówki - dyrekcji, nauczycielom, pracownikom, rodzicom i wychowankom. Wyraził także nadzieję, że przedszkole będzie służyć kolejnym pokoleniom dzieci przez następne dekady.

Po zakończeniu uroczystości głos zabrali również przedstawiciele placówki, dziękując za obecność gości.

Obchody jubileuszowe stały się okazją do podsumowania bogatej historii przedszkola, ale także do spojrzenia w przyszłość. Placówka od 120 lat nieprzerwanie wpisuje się w krajobraz Nałęczowa, pozostając miejscem, w którym najmłodsi stawiają pierwsze kroki w edukacji i poznawaniu świata.

120 lat tradycji i wychowania w sercu Nałęczowa

Nałęczowskie przedszkole to jedna z najstarszych tego typu placówek w Polsce. Od ponad wieku pełni ważną rolę w życiu lokalnej społeczności, wychowując kolejne pokolenia mieszkańców.

Mieści się w piętrowym budynku położonym w spokojnej części Nałęczowa, z dala od ruchliwych ulic. Bliskość lasów, malowniczych wąwozów, Parku Zdrojowego oraz najważniejszych instytucji kultury i edukacji sprawia, że dzieci mają doskonałe warunki do nauki, zabawy i poznawania otaczającego świata. Do dyspozycji wychowanków jest sześć przestronnych sal dydaktycznych dostosowanych do potrzeb poszczególnych grup wiekowych.

Od września 2012 roku dyrektorem przedszkola jest Jolanta Madejska. Placówka może pochwalić się wysoko wykwalifikowaną kadrą pedagogiczną. Wśród nauczycieli znajduje się siedmiu nauczycieli dyplomowanych, czterech mianowanych oraz dwóch nauczycieli początkujących. Pedagodzy stale podnoszą swoje kwalifikacje.

Przedszkole od lat aktywnie uczestniczy w życiu kulturalnym Nałęczowa. Wychowankowie regularnie biorą udział w wydarzeniach miejskich, konkursach plastycznych, festiwalach piosenki i przeglądach teatralnych, odnosząc sukcesy nie tylko na szczeblu regionalnym, ale również ogólnopolskim i międzynarodowym.

Placówka jest też miejscem otwartym na współpracę i działania społeczne. W życie przedszkola angażują się rodzice, absolwenci, wolontariusze oraz przedstawiciele wielu instytucji i organizacji. Społeczność przedszkolna chętnie uczestniczy w akcjach charytatywnych i inicjatywach służących lokalnej społeczności.

Patron z wielkiego rodu literackiego

Patronem placówki jest Adam Żeromski (1892–1918), jedyny syn wybitnego pisarza Stefana Żeromskiego. Dzieciństwo spędził m.in. w Nałęczowie, z którym jego rodzina była silnie związana. Choć zmarł bardzo młodo, pozostaje ważną postacią w historii miasta i symbolem troski o wychowanie oraz edukację najmłodszych. To właśnie Stefan Żeromski był jednym z inicjatorów działalności ochronki dla dzieci w Nałęczowie, która dała początek obecnemu przedszkolu.

Agnieszka Gołębiowska

Silniejsze, odważniejsze, pewniejsze siebie... Panie z Rzeczycy już po warsztatach

Za mieszkankami Rzeczycy dwa intensywne dni pełne nauki, emocji, ale i wzajemnego wsparcia.



Fot.KGW Rzeczyckie Baby z Rodzynkami

W szkoleniu uczestniczyły głównie panie z Koła Gospodyń Wiejskich „Rzeczyckie Baby z Rodzynkami"

Dzięki grantowi otrzymanemu z Funduszu Feministycznego w miejscowości odbyły się bezpłatne warsztaty WenDo - wyjątkowej metody samoobrony i asertywności stworzonej przez kobiety dla kobiet.

W szkoleniu uczestniczyły głównie panie z Koła Gospodyń Wiejskich „Rzeczyckie Baby z Rodzynkami". Pod okiem doświadczonych trenerek - Izy Gawęckiej i Lucyny Grochowalskiej - uczestniczki poznawały nie tylko podstawy samoobrony fizycznej, ale także uczyły się, jak stawiać granice, reagować na przemoc, budować pewność siebie i skutecznie komunikować swoje potrzeby.

Warsztaty miały bardzo praktyczny charakter. Nie zabrakło ćwiczeń ruchowych, scenek sytuacyjnych, pracy z emocjami, rozmów i wspólnych refleksji. Były chwile skupienia, wzruszenia, ale też dużo śmiechu i dobrej energii.

Jak podkreślają panie z KGW, WenDo to znacznie więcej niż nauka obrony przed fizycznym zagrożeniem.

- To jedyna metoda samoobrony i asertywności stworzona przez kobiety i dla kobiet. Łączy techniki samoobrony fizycznej z psychiczną, ucząc jak wyznaczać granice, radzić sobie w sytuacjach zagrożenia i przeciwdziałać przemocy. Naprawdę teraz będziemy mocne! - mówią z uśmiechem.

Szczególne podziękowania panie skierowały do prowadzących warsztaty trenerek.

- Dziękujemy naszym nieocenionym trenerkom: Izie Gawęckiej i Lucynie Grochowalskiej. Była ciężka praca i łzy, i śmiech, ćwiczenia nie tylko fizyczne, a nawet elementy kabaretowe i teatralne. To wszystko miało swój cel i zostanie w nas na dłużej - podkreślają uczestniczki.

Organizatorki nie ukrywają jednak, że liczyły na większe zainteresowanie szkoleniem.

- Szkoda tylko, że nikt poza kobietami z KGW „Rzeczyckie Baby z Rodzynkami" nie chciał skorzystać ze szkolenia, a była taka możliwość - zauważają.

Choć uczestniczek nie było dużo, warsztaty okazały się cennym doświadczeniem, które pozostawiło po sobie nie tylko nowe umiejętności, ale i większą pewność siebie, poczucie sprawczości oraz siłę do działania na co dzień.

Agnieszka Gołębiowska

PUL

eprasa.pl a5ea5c6cb5

Gmina Karczmiska | Gmina Wilków | Gmina Łaziska

Strażacy świętowali w Zaborzu

„To ludzie, którzy zawsze odpowiadają na wezwanie”

Były odznaczenia, podziękowania i słowa uznania za służbę na rzecz mieszkańców. W niedzielę, 7 czerwca Zaborze stało się strażacką stolicą gminy Karczmiska. To właśnie tam odbyły się uroczyste obchody XVII Gminnego Święta Strażackiego „Florian 2026”.



W wydarzeniu uczestniczyli druhowie ochotnicy z jednostek OSP, funkcjonariusze Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Opolu Lubelskim, przedstawiciele władz samorządowych, zaproszeni goście oraz mieszkańcy

W wydarzeniu uczestniczyli druhowie ochotnicy z jednostek OSP, funkcjonariusze Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Opolu Lubelskim, przedstawiciele władz samorządowych, zaproszeni goście oraz mieszkańcy.

Uroczystość była okazją nie tylko do wręczenia odznaczeń i wyróżnień zasłużonym strażakom, ale przede wszystkim do podziękowania za ich codzienną gotowość do niesienia pomocy.

- Strażak to ktoś, kto nie pyta, czy warto pomagać. Strażak odpowiada na wezwanie zawsze - bez względu na porę dnia, pogodę czy osobiste plany. To człowiek odwagi, odpowiedzialności i wielkiego serca. Wasza służba daje mieszkańcom poczucie bezpieczeństwa i pewności, że nigdy nie zostaną sami - podkreślała Alicja Bełcik, wójt gminy Karczmiska.

Podobne słowa padły również ze strony przedstawicieli Państwowej Straży Pożarnej.

- Dziękuję wam za działalność ratowniczo-gaśniczą, za wspieranie działań PSP i zaangażowanie na rzecz społeczności lokalnej - mówił Marcin Jargieło, zastępca komendanta PSP w Opolu Lubelskim.

Straż, która budowała wieś

Tegoroczne święto miało szczególny wymiar dla gospodarzy uroczystości - druhów z OSP Zaborze. Historia jednostki sięga 1952 roku. Początki były niezwykle trudne. Strażacy nie dysponowali praktycznie żadnym sprzętem, a podstawowe wyposażenie wykonywali własnymi rękami. Mundury kupowali za własne pieniądze, a środki na działalność zdobywali, organizując zabawy taneczne i przedstawienia teatralne.

Mimo przeciwności już w pierwszym roku działalności wybudowali remizę. W kolejnych dekadach jednostka rozwijała się razem z miejscowością. Strażacy pomagali przy elektryfikacji wsi, budowie szkoły, doprowadzeniu telefonów, gazociągu i wodociągu. Byli obecni wszędzie tam, gdzie potrzebna była społeczna praca i zaangażowanie mieszkańców.



Po Mszy Świętej strażacy przemaszerowali na plac uroczystości, gdzie odbył się oficjalny apel



Jednym z ważniejszych punktów programu było wręczenie medali i odznaczeń

Nie brakowało także działań ratowniczych. Druhowie z Zaborza uczestniczyli w licznych akcjach gaśniczych, usuwaniu skutków nawałnic i podtopień, a szczególnie zapisała się ich pomoc podczas powodzi w 2010 roku.

Dziś jednostka liczy 33 czynnych druhów i dysponuje nowoczesnym wyposażeniem, które przez lata było sukcesywnie uzupełniane. W ostatnim czasie strażacy wspólnie z mieszkańcami przeprowadzili remont budynku przylegającego do remizy, a w 2026 roku wymienili również dach obiektu.

Nie tylko syrena alarmowa

Choć mieszkańcy najczęściej kojarzą strażaków z wyjazdami do pożarów i wypadków, działalność Ochotniczych Straży Pożarnych jest znacznie szersza. To właśnie druhowie zabezpieczają lokalne uroczystości, pomagają podczas klęsk żywiołowych, prowadzą działania profilaktyczne i edukacyjne, a także podtrzymują wieloletnie tradycje oraz integrują mieszkańców.

W wielu miejscowościach remiza pozostaje sercem życia społecznego. Tak jest również w Zaborzu, gdzie strażacy od ponad siedmiu dekad nie tylko dbają o bezpieczeństwo, ale także aktywnie uczestniczą w rozwoju swojej miejscowości.

Wszystkim odznaczonym i wyróżnionym druhnom oraz druhom składamy serdeczne gratulacje i życzenia bezpiecznej służby.

Uroczysty apel i strażackie wyróżnienia

Obchody rozpoczęły się Mszą Świętą w intencji strażaków, którą odprawił ks. Adam Gil, proboszcz parafii w Grabówkach. Następnie uczestnicy przemaszerowali na plac uroczystości, gdzie odbył się oficjalny apel.

Meldunek o rozpoczęciu XVII Gminnego Święta Strażackiego złożył dowódca uroczystości mł. bryg. Kamil Młyniec. Przyjął go dh Zenon Rodzik, członek Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP w Lublinie. Po odegraniu hymnu państwowego i wciągnięciu flagi na maszt uczestników powitał prezes OSP Zaborze dh Marek Ścibior, natomiast historię jednostki przedstawił naczelnik dh Piotr Taracha.

W uroczystości uczestniczyli m.in. Alicja Bełcik – wójt gminy Karczmiska i prezes Zarządu Oddziału Gminnego ZOSP RP, Zenon Rodzik – członek Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP w Lublinie, starosta opolski Dariusz Piotrowski, zastępca komendanta powiatowego PSP w Opolu Lubelskim st. kpt. Marcin Jargieło, radni powiatowi Janusz Goliszek i Tadeusz Błachnio, przewodniczący Rady Gminy Michał Walencik, sekretarz gminy Waldemar Gogół oraz dyrektor Zespołu Szkół w Karczmiskach Piotr Długosz.

Jednym z najważniejszych punktów obchodów było wręczenie odznaczeń i wyróżnień dla druhów szczególnie zasłużonych dla ochrony przeciwpożarowej i działalności społecznej.

Agnieszka Gołębiowska

OPO



Henryk Kopeć,
OSP Zaborze

- Do wstąpienia w szeregi strażaków skłoniły mnie tradycje rodzinne. Dziadek był współzałożycielem tutejszej jednostki, tato też był czynnym członkiem... Zresztą zawsze lubiłem pracować i pomagać społecznie. Nie spodziewałem się dzisiejszego odznaczenia, widocznie mnie ktoś docenił. W straży działam od 1989 r.

Odznaczenia otrzymali:

„Złoty Medal Za Zasługi dla Pożarnictwa”:
- Tomasz Łopata
- Henryk Kopeć

„Srebrny Medal Za Zasługi dla Pożarnictwa”:
- Marcin Gałecki
- Grzegorz Kruk
- Marek Ścibior
- Piotr Taracha

„Brązowy Medal Za Zasługi dla Pożarnictwa”:
- Tomasz Górecki
- Jan Kruk
- Mateusz Mucha
- Damian Olejarz
- Damian Seroka

Odznakę Strażak Wzorowy
- Mateusz Kruk
- Przemysław Kruk

Odznakę za wysługę lat:
40-lecie
- Marek Ścibior

30-lecie
- Henryk Kopeć
- Grzegorz Kruk

25-lecie
- Jan Kruk

20-lecie
- Marcin Gałecki
- Tomasz Łopata
- Piotr Taracha
- Damian Seroka

15-lecie
- Tomasz Górecki
- Mateusz Kruk
- Mateusz Mucha
- Damian Olejarz

eprasa.pl a5ea5c6cb5

STRONĘ REDAGUJE:
Agnieszka Gołębiowska,
tel. 517 070 830,
golebiowska@24wspolnota.pl



Gmina Józefów nad Wisłą | Gmina Poniatowa | Gmina Chodel

Football Park oficjalnie otwarty.

Wielomilionowa inwestycja już służy sportowcom

W niedzielę, 31 maja odbyło się uroczyste otwarcie nowo wybudowanego Ośrodka Szkoleniowo-Wypoczynkowego OSiR Football Park – Strefa Piłki.



Kulminacyjnym punktem wydarzenia było symboliczne przecięcie wstęgi. Co ciekawe, dokonali tego nie zaproszeni goście, lecz młodzi piłkarze, dla których powstał nowy obiekt

Inwestycja, która powstała dzięki pozyskanym środkom zewnętrznym i zaangażowaniu samorządu, ma służyć zarówno lokalnym sportowcom, jak i drużynom przyjeżdżającym do Poniatowej na zgrupowania i turnieje.

W uroczystości uczestniczyli przedstawiciele władz państwowych, samorządowych oraz środowiska sportowego. Na zaproszenie burmistrza Poniatowej Pawła Karczmarczyka do miasta przybyli m.in. poseł na Sejm RP prof. Przemysław Czarnek, dyrektor Kancelarii Sejmiku Województwa Lubelskiego Janusz Wawerski, etatowy członek Zarządu Powiatu Opolskiego Jan Wójcik, przewodniczący Rady Powiatu Opolskiego Dominik Molesta, radni Rady Miejskiej w Poniatowej, przedstawiciele sąsiednich samorządów, służb mundurowych oraz lokalnych instytucji.

Gości przywitał burmistrz Paweł Karczmarczyk, który podczas swojego wystąpienia podsumował działania inwestycyjne prowadzone w gminie w ostatnich latach. Jak podkreślił, tylko w latach 2022–2026 na rozwój infrastruktury sportowej przeznaczono ponad 44 miliony złotych, przy czym wkład własny samorządu stanowił niewiele ponad 15 procent wartości pozyskanych środków.

- Dzięki konsekwentnie realizowanym inwestycjom znacząco poprawiliśmy warunki do uprawiania sportu i aktywnego wypoczynku. Powstały nowe boiska w Poniatowej i Niezabitowie, wybudowano sale sportowe przy czterech szkołach, a dziś oddajemy do użytku kolejny nowoczesny obiekt, który będzie służył mieszkańcom i gościom odwiedzającym naszą gminę - mówił burmistrz.

Szczególne miejsce podczas uroczystości zajęli uczestnicy Ogólnopolskiego Festiwalu Piłki Dziecięcej Poniatowa CUP. Młodzi piłkarze, którzy rywalizowali na boiskach przez cały dzień, odebrali medale, puchary i pamiątkowe proporczyki z herbem Poniatowej. Nagrody wręczali poseł Przemysław Czarnek, burmistrz Paweł Karczmarczyk oraz dyrektor Ośrodka Sportu i Rekreacji Barbara Burzyńska.

Nie brakowało emocji, sportowej radości i uśmiechów. Dla wielu młodych zawodników był to jeden z najważniejszych momentów turnieju. Wspólne zdjęcia, gratulacje i głośny doping stworzyły atmosferę prawdziwego piłkarskiego święta.

Kulminacyjnym punktem wydarzenia było symboliczne przecięcie wstęgi. Co ciekawe, dokonali tego nie zaproszeni goście, lecz młodzi piłkarze, dla których powstał nowy obiekt.

Po części oficjalnej uczestnicy mogli zwiedzić nowoczesny kompleks, który ma stać się jednym z ważniejszych punktów na sportowej mapie regionu. Samorząd liczy, że dzięki nowej bazie sportowej do Poniatowej będą przyjeżdżać drużyny z całego województwa i kraju.

Otwarcie Football Park - Strefy Piłki połączono z Gminnym Dniem Dziecka i Dniem Trzeźwości. Na placu przy stadionie przygotowano liczne atrakcje dla najmłodszych, konkursy, animacje oraz strefy zabaw. Burmistrz złożył dzieciom życzenia z okazji ich święta, zachęcając do aktywnego spędzania czasu i korzystania z przygotowanych niespodzianek.

Agnieszka Gołębiowska

Historyczny sukces ZS w Poniatowej. Dziewczęta ze złotem, chłopcy ze srebrem

To jeden z największych sukcesów sportowych w historii Zespołu Szkół w Poniatowej. Podczas Finałów Województwa Lubelskiego Szkół Ponadpodstawowych w Siatkówce Plażowej uczniowie poniatowskiej szkoły dwukrotnie stanęli na podium. Dziewczęta wywalczyły mistrzostwo województwa, a chłopcy sięgnęli po srebrne medale.



Wielkie gratulacje!!! Trzymamy kciuki za dziewczyny!

Zawody odbyły się 28 maja w Białej Podlaskiej i zgromadziły najlepsze drużyny wyłonione w wojewódzkich eliminacjach. Poziom rywalizacji był bardzo wysoki, a o końcowym sukcesie decydowały nie tylko umiejętności, ale również odporność psychiczna, koncentracja i walka o każdy punkt.

Barwy Zespołu Szkół w Poniatowej reprezentowały Nadia Szmit, Amelia Król i Antonina Gierczak. W turnieju chłopców wystąpili Paweł Pyda, Tomasz Chamera i Michał Kuś. Obie drużyny od początku zawodów prezentowały wysoką formę, pokazując, że należą do ścisłej czołówki województwa.

Największe powody do radości przyniosły występy dziewcząt. Po serii świetnych meczów zawodniczki z Poniatowej sięgnęły po złote medale i tytuł Mistrzyń Województwa Lubelskiego. To historyczne osiągnięcie, ponieważ po raz pierwszy w dziejach szkoły drużyna dziewcząt zdobyła mistrzostwo województwa w siatkówce plażowej.

Zdobycie złotego medalu oznacza również awans do Mistrzostw Polski, gdzie reprezentantki ZS w Poniatowej będą walczyć z najlepszymi drużynami z całego kraju.

Równie imponująco zaprezentowali się chłopcy. Po zaciętej rywalizacji z najlepszymi zespołami województwa wywalczyli srebrne medale i tytuł wicemistrzów województwa. Co warte podkreślenia, jest to już drugi rok z rzędu, gdy reprezentanci szkoły stają na drugim stopniu podium finałów wojewódzkich.

- Za sukcesami młodych sportowców stoi codzienna praca, systematyczne treningi oraz wsparcie trenerów i nauczycieli wychowania fizycznego. Słowa uznania należą się Jolancie Zarzyckiej i Markowi Mędrkowi, którzy od lat rozwijają sportowe pasje młodzieży i pomagają zawodnikom osiągać coraz wyższy poziom - przekazuje szkoła.

Podczas turnieju zawodnicy mogli liczyć także na wsparcie kibiców, którzy gorąco dopingowali swoich reprezentantów.

Przed mistrzyniami województwa kolejne wyzwanie - start w Mistrzostwach Polski.

- Serdecznie gratulujemy wszystkim zawodnikom, trenerom oraz kibicom. Dziękujemy za wspaniałą promocję Poniatowej i życzymy kolejnych sukcesów na sportowych arenach - dodaje Zespół Szkół w Poniatowej.

Agnieszka Gołębiowska

OPO

eprasa.pl a5ea5c6cb5

Jarmark Opolski przyciągnął tłumy.
Folk, kwiaty i Łukasz Zagrobelny na finał

Przez dwa dni Opole Lubelskie tętniło życiem, muzyką i kolorami. Tegoroczny Jarmark Opolski udowodnił, że tradycja może mieć nowoczesne oblicze, a mieszkańcy i goście chętnie wracają do wydarzeń, które łączą kulturę, historię, kulinaria i dobrą zabawę.



W konkursie kulinarnym „O`Polskie Smaki" uczestnicy przenieśli jury do czasów dzieciństwa, serwując potrawy przygotowane według rodzinnych receptur

Już piątkowe popołudnie zapowiedziało wyjątkowy weekend. Na Placu św. Jana Pawła II mieszkańców przywitali goście z Ukrainy i Macedonii. Kolorowe stroje ludowe, muzyka i spontaniczne tańce sprawiły, że centrum miasta na chwilę zamieniło się w międzynarodową scenę folkloru.

- Muzyka, śpiew i taniec łączą ponad granicami. Czujcie się w Opolu Lubelskim jak u siebie w domu - mówił podczas powitania burmistrz Sławomir Plis.

Wspólnie z zagranicznymi zespołami wystąpili młodzi artyści z Dziecięcego Zespołu Tańca Ludowego „Powisłoki". Już wtedy było wiadomo, że tegoroczny jarmark będzie czymś więcej niż tylko lokalnym świętem.

Folk zabrzmiał po nowemu

Sobotę zdominowała muzyka. Na odnowionej scenie parkowego amfiteatru po raz pierwszy odbył się ogólnopolski festiwal ETNO-Pogłos, który miał pokazać, jak współcześni artyści interpretują ludowe korzenie.

- ETNO-Pogłos to koncepcja, która ma na stałe połączyć tradycję z nowoczesnością - podkreślał Marek Krakowski, dyrektor Opolskiego Centrum Kultury.

Przez cały dzień publiczność słuchała folkowych, jazzowych i eksperymentalnych interpretacji muzyki tradycyjnej. Jury nie miało łatwego zadania, ale ostatecznie pierwsze miejsce zdobył Kolektyw FAM, drugie GrandmotherJazz, a trzecie Vidana Music Project.

Zwycięzcy nie ukrywali zaskoczenia.

- Nie spodziewaliśmy się wygranej. Sam udział był dla nas ogromną przyjemnością, bo poziom festiwalu był naprawdę wysoki - mówili po odebraniu nagrody.

Wieczorem sceną zawładnęły koncerty, a folkowe brzmienia płynnie przeszły w taneczną zabawę pod gołym niebem.

Park zamienił się w kwiatową galerię

Ogromnym zainteresowaniem cieszył się także II Festiwal Kwiatów. Ponad trzydziestu florystów z całej Polski przez wiele godzin tworzyło niezwykłe instalacje inspirowane regionalizmem Lubelszczyzny, sadami i folklorem.

Park Miejski dosłownie rozkwitł. Powstały kwiatowe dekoracje, kolorowe strefy fotograficzne i imponujące kompozycje, przy których ustawiały się kolejki do zdjęć.

Jednym z najważniejszych punktów programu był konkurs na kwiatową koronę. Pierwsze miejsce zdobyła Edyta Kozak z Akademii Sztuki Florystycznej w Czaplinku.

- Kompletnie nie spodziewałam się wygranej. Widziałam mnóstwo pięknych prac. Moja była może trochę bardziej odważna i innowacyjna - mówiła laureatka.

Smaki dzieciństwa wróciły na stoły

Jarmark tradycyjnie pachniał również lokalnymi przysmakami. W konkursie kulinarnym „O`Polskie Smaki" uczestnicy przenieśli jury do czasów dzieciństwa, serwując potrawy przygotowane według rodzinnych receptur.

W kategorii gastronomicznej zwyciężyła Restauracja Pod Kogutem z Poniatowej, której „koryto" pełne regionalnych specjałów zachwyciło jurorów. Drugie miejsce zajęła Piekarnia-Cukiernia Smaga, a wyróżnienie trafiło do Pierogarni Opole Lubelskie.

W niedzielę do rywalizacji stanęły Koła Gospodyń Wiejskich. Najlepsze okazało się KGW w Kluczkowicach, które przygotowało tradycyjną „Psiochę z Kluczkowic" - proste, ale wyjątkowo smaczne danie z ziemniaków.

- To było dla nas ogromne zaskoczenie. Co roku bierzemy udział w konkursie, ale tym razem naprawdę się nie spodziewałyśmy - przyznawały przedstawicielki zwycięskiego koła.

Deszcz nie popsuł święta

Choć niedzielny poranek przywitał uczestników ulewnym deszczem i z powodu pogody nie odbył się tradycyjny korowód, frekwencja w parku pokazała, że mieszkańców nie odstraszyła kapryśna aura.

Przez cały weekend można było także odwiedzać historyczną strefę „PRADZIEJEsię!", podziwiać zabytkowe samochody podczas MotoLOP, uczestniczyć w warsztatach, pokazach i spotkaniach przygotowanych dla całych rodzin.



Kolektyw FAM

- Nie za bardzo spodziewaliśmy się wygranej, dla nas przyjemnością było samo zagranie tu, poziom festiwalu jest bardzo wysoki. Poziom był ogromny. Sami się tego nie spodziewaliśmy. Ale lepiej mierzyć się zawsze z lepszymi od siebie.



Agata Bałoszek, Dorota Fota z KGW w Kluczkowicach

- To było dla nas ogromne zaskoczenie, nie spodziewałyśmy się wygranej. Przygotowałyśmy Psiochę z Kluczkowic - są to gotowane ziemniaki, ucierane z mąką, podsmażane i podawane z okrasą. To po pierwsze oryginalna nazwa, a po drugie najprostsze danie na świecie. Trzeba się pokazywać, próbować, a co wyjdzie, to wyjdzie. Co roku bierzemy udział w tym konkursie.



Edyta Kozak,
Akademia Sztuki Florystycznej
w Czaplinku (woj. zachodniopomorskie)

- Jestem osobą spontaniczną, ale zawsze lubię się zaznajomić z tematem, lubię sięgnąć do korzeni. Pomysł miałam spontaniczny, ale w temacie. Totalnie nie spodziewałam się wygranej, widziałam dużo pięknych prac, fakt, że moja była innowacyjna w porównaniu z innymi. Jestem świeżo upieczonym mistrzem florystyki, ale nie chcę spocząć na laurach, chcę iść do przodu.

Tegoroczny Jarmark Opolski pokazał, że tradycja nie musi być muzealnym eksponatem. W Opolu Lubelskim żyje, inspiruje i przyciąga kolejne pokolenia. A jeśli sądzić po tłumach odwiedzających park, nowa formuła wydarzenia okazała się strzałem w dziesiątkę.

Nie zabrakło także muzycznych gwiazd. W sobotni wieczór publiczność porwał folkowy Żywiołak, natomiast niedzielny finał należał do Łukasza Zagrobelnego. Artysta znany z takich przebojów jak „Nie kłam, że kochasz mnie" czy „Nieprawda" zgromadził pod sceną tłumy fanów i był jednym z najmocniejszych punktów całego weekendu. Mimo kapryśnej pogody mieszkańcy bawili się do późnych godzin wieczornych.

Agnieszka Gołębiowska

OPO

Nagrody Etno-Pogłos rozdane!

Jury w składzie:

- Ireneusz Bachonko – przewodniczący jury, muzyk, animator kultury, producent muzyczny,
- Krystyna Piłat – chórmistrzyni chóru Cantata, pedagog muzyczny, instruktor muzyczny,
- Piotr Kociubowski – artysta, trębacz, pedagog, absolwent Akademii Muzycznej w Warszawie,
- Michał Dybaczewski – dziennikarz muzyczny, współpracujący z branżowymi magazynami,

przyznało następujące nagrody:

III miejsce – Vidana • music project
II miejsce – GrandmotherJazz
I miejsce – Kolektyw FAM

Opolskei Smaki - Smaki Dzieciństwa - wyniki konkursu

I miejsce - **KGW w Kluczkowicach**
II miejsce - **KGW Echo Niezdowa**
III miejsce - **KGW Wrzelowianki we Wrzelowcu**

wyróżnienia:
KGW Pusznianki,
KGW z Trzebieszy,
KGW Ludwiczanki,
KGW Górowianie z Gór Opolskich,
KGW Franciszkowianki,
KGW Zosieńka w Zosinie,
KGW Rubin z Zadola,
KGW Czempionki z Ćwiętalki,
KGW Elżbiecianki,
Stowarzyszenie Kobiet Aktywnych z Elżbiety,
Stowarzyszenie Kobiet w Wandalinie,
KGW Leonianki w Leoninie,
Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Wsi Skoków

eprasa.pl a5ea5c6cb5

ISSN 2451-4330 N 12960

wspólnota regionalna

Nr 24 (1024) 16 czerwca 2026 r.

24wspolnota.pl Lublin24.pl Lukow24.pl

Lekarka zatrzymana w Zamościu!

Na posesji szczątki ludzkich płodów

Wstrząsające odkrycie w Lutoryżu pod Rzeszowem. Prokuratura poinformowała o zatrzymaniu 57-letniej Magdaleny K., lekarki patomorfolog, od której obecni właściciele kupili działkę. W czasie prac ziemnych znaleziono tu ludzkie płody oraz znaczne ilości odpadów medycznych. Lekarka została zatrzymana w Zamościu.

Jak wynika z dotychczasowych ustaleń, podczas wykonywania prac ziemnych na terenie posesji znaleziono płód ludzki oraz inne szczątki, które mogły stanowić płody ludzkie we wczesnej fazie rozwoju lub ich fragmenty. Były też znaczne ilości odpadów medycznych, głównie bloczków parafinowych oraz szkiełek mikroskopowych. Wszystko na terenie nowego osiedla domów jednorodzinnych w Lutoryżu pod Rzeszowem.

Na miejsce zdarzenia skierowano biegłych lekarzy, którzy potwierdzili, że zabezpieczone szczątki są szczątkami płodów ludzkich. Obecni właściciele nieruchomości nabyli działkę od kobiety wykonującej zawód lekarza patomorfologa.

Prokurator wydał polecenie zatrzymania 57-letniej Magdaleny H. mieszkanki Rzeszowa. Kobieta została zatrzymana na terenie Zamościa.

Tego samego dnia sprawa została przejęta do dalszego prowadzenia przez Prokuraturę Okręgową w Rzeszowie. Postępowanie prowadzone jest w kierunku czynów z art. 262 Kodeksu karnego (zbezczeszczenie zwłok) oraz art. 183 § 5a Kodeksu karnego (porzucenie odpadów niebezpiecznych w miejscu nieprzeznaczonym do ich składowania lub magazynowania). Przestępstwa te są zagrożone karą pozbawienia wolności, odpowiednio do 2 i do 12 lat.

Obecnie, pod nadzorem prokuratora, na miejscu ujawnienia szczątków kontynuowane są oględziny, w ramach których zabezpieczany jest materiał dowodowy. Przedmiotowe czynności mogą potrwać do przyszłego tygodnia.

- Z uwagi na dobro prowadzonego postępowania przygotowawczego jego charakter na obecnym etapie nie będą udzielane dalsze informacje dotyczące sprawy - **mówi rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Rzeszowie, Krzysztof Ciechanowski.**

Prokurator Ciechanowski zdementował pogłoski, wedle których na posesji koło Rzeszowa znaleziono około 100 ludzkich płodów. Jak wyjaśnia, potwierdzono ujawnienie dokładnie 32 ludzkich płodów. Pytany, czy to prawda, że - zgodnie ze wstępnymi doniesieniami - kobieta miała wynosić szczątki na prywatną działkę ze szpitala, prokurator stwierdził, że na tym etapie śledztwa nie da się tego potwierdzić.

- Czynności na miejscu trwają. Mamy swoje przypuszczenia, przyjętych jest kilka wersji śledczych, natomiast bardzo istotną informacją będzie treść ewentualnych wyjaśnień zatrzymanej - **tłumaczy rzecznik.**

Według nieoficjalnych informacji przekazanych przez niektóre media kobieta miała tłumaczyć, że wynosiła szczątki ze szpitala w czasie pandemii COVID-19, twierdząc, że prowadziła na nich badania medyczne w warunkach domowych.

Tomasz Zalewa

Noga z gazu na ekspresówce! Można słono zapłacić

W poniedziałek punktualnie w południe (8 czerwca) zaczął działać odcinkowy pomiar prędkości na drodze ekspresowej S12/S17 między Lublinem a Warszawą. Kierowcy muszą mieć się na baczności na odcinku między Markuszowem a Chrząchówkiem.

Odcinkowy pomiar prędkości w przeciwieństwie do fotoradaru, nie mierzy prędkości, z jaką porusza się samochód tylko w jednym punkcie, ale sprawdza średnią prędkość na danym odcinku. Na jego początku i końcu są ustawione urządzenia (aparaty fotograficzne lub kamery), które mają za zadanie rejestrować wszystkie przejeżdżające pojazdy. System odczytuje numery rejestracyjne i oblicza czas przejazdu, jaki kierowcy danego auta zajęło pokonanie kontrolowanego odcinka. Na tej podstawie oblicza średnią prędkość, z jaką jechał. Jeśli ta jest wyższa od dozwolonej w tym miejscu, kierowca musi się liczyć z mandatem.

Na odcinku od długości nieco ponad 10 km między Markuszowem a Chrząchówkiem urządzenia zawisły już jakiś czas temu. Ale dopiero od poniedziałku 8 czerwca od godz. 12 są aktywne i mają oko na kierowców.

Podobne rozwiązanie, mające za hamować zapędy kierujących do rozwijania nadmiernej prędkości już od ponad roku działa w innym miejscu powiatu puławskiego - w Gołębiu, na drodze wojewódzkiej nr 801 między Puławami a Dęblinem.

Marta Pietroń

R E K L A M A

MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU MIEJSCA
NA CMENTARZU KOMUNALNYM
W BIAŁEJ PODLASKIEJ
▪ USŁUGI POGRZEBOWE
▪ ADMINISTRACJA CMENTARZY
▪ MIĘDZYNARODOWY PRZEWÓZ ZMARŁYCH
▪ FORMALNOŚCI URZĘDOWE
hades-biala.pl
▪ KAMIENIARSTWO
scalpro.pl
▪ WŁASNA PRODUKCJA TRUMIEN
lignart.pl
▪ KWIACIARNIA
poppyflowers.pl
HADES Maksymiuk i Wspólnicy
83 344 35 24
509 766 538, 601 369 849
WSZYSTKO W JEDNYM MIEJSCU.
Aleje Jana Pawła II 25, Biała Podlaska
Wisznicka 1, Łomazy
Lecha Kaczyńskiego 1A, Międzyrzec Podlaski







REG

ZNAJDŹ NAS NA facebook

eprasa.pl a5ea5c6cb5

Do brutalnego ataku nożem przyznał się pochodzący z okolic Radzynia Podlaskiego jej 19-letni chłopak

Zabójstwo 16-letniej Gabrieli K. wstrząsnęło Polską. Poruszające pożegnanie nastolatki

Dlaczego tak młoda, niewinna i dobra osoba musiała pożegnać się z życiem? Czy tej tragedii można było zapobiec? Takie pytania z pewnością stawia sobie wiele osób, wracając do sprawy śmierci 16-letniej Gabrieli K. w Białej Podlaskiej. W sobotę ostatnie pożegnanie zmarłej nastolatki.

Ostatnie pożegnanie 16-letniej Gabrieli K.

Pogrzeb pochodzącej z okolic Leśnej Podlaskiej, a tragicznie zmarłej w Białej Podlaskiej Gabrieli K. odbył się w sobotę, 13 czerwca.

- Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że dnia 5 czerwca 2026 roku zginęła śmiercią tragiczną w wieku 16 lat - napisano na klepsydrze.

Różaniec w intencji zmarłej odmawiano 10, 11 i 12 czerwca oraz w dniu pogrzebu - 13 czerwca w Sanktuarium Matki Bożej Leśniańskiej. Tam też odprawiono mszę św. żałobną. Dziewczynę żegnało mnóstwo ludzi, było sporo młodzieży.

Poruszające było kazanie, które wygłosił ksiądz odprawiający nabożeństwo. Przyznawał, że śmierć nastolatki wstrząsnęła wszystkimi i spowodowała ogromny ból i gniew, ale jednocześnie apelował o to, by nie zatracić się w tych negatywnych uczuciach. By szukać wokół miłości. Bo taka byłaby teraz wola Gabrysi. Głos podczas mszy zabrali także uczniowie szkoły, do której chodziła nastolatka. Podkreślali, jak trudno jest się młodym ludziom pogodzić z tą tragedią.

Następnie złożono ciało Gabrieli K. do grobu na cmentarzu parafialnym w Leśnej Podlaskiej.

Trudna do wyobrażenia strata. Szkoła żegna swoją uczennicę

Swoją uczennicę żegna także Zespół Szkół Zawodowych nr 2 w Białej Podlaskiej.

- Jej tragiczna śmierć poruszyła całą społeczność szkolną. Gabrysia na zawsze pozostanie w naszej pamięci. W obliczu tej bolesnej straty składamy najszczersze wyrazy współczucia Rodzinie i Najbliższym. W tych trudnych chwilach społeczność szkolna łączy się z Wami w smutku i modlitwie - napisano na oficjalnym profilu szkoły na Facebooku.

Opublikowano tam także zdjęcie Gabrieli K. Widać na nim młodą dziewczynę ubraną odświętnie w białą koszulę, na ramieniu ma biało-czerwoną szarfę. W tle widać sztandar szkoły. W mediach pojawiały się w ostatnich dniach informacje o tym, jak w szkole radziła sobie Gabriela K. Nastolatka była uczennicą drugiej klasy tzw. wielozawodowej.

- Miała bardzo wysoką średnią i wzorowe zachowanie. W związku z tym dostała nawet stypendium Lubelskiej Kuźni Talentów. Zresztą była też uczennicą, która wyróżniała się postawą. Ambitnie realizowała swoje pasje i zamiłowania. Aktywnie uczestniczyła w życiu szkoły, była między innymi w poczcie sztandarowym, który wychodził na różne miejskie uroczystości - powiedział Wirtualnej Polsce Ryszard Dołęga, dyrektor ZSZ nr 2 w Białej Podlaskiej.



Do zbrodni doszło w jednym z budynków mieszkalnych przy ul. Polnej w Białej Podlaskiej

Sąd zdecydował o tymczasowym aresztowaniu Dominika F. Z oddziału psychiatrycznego szpitala przewieziono go do Zakładu Karnego w Białej Podlaskiej

Szkoła opublikowała zdjęcie Gabrieli K. Widać na nim młodą dziewczynę ubraną w białą koszulę, na ramieniu ma biało-czerwoną szarfę. W tle widać sztandar szkoły

- Spoczywaj w pokoju, Gabrysiu - żegna swoją uczennice bialska szkoła na Facebooku.

Śmierć 16-latki w Białej Podlaskiej wstrząsnęła Polską

O tej zupełnie niespodziewanej tragedii kilka dni temu usłyszała cała Polska. Po zgłoszeniu od matki 16-letnia Gabriela K. została 5 czerwca odnaleziona przez policję martwa w pokoju wynajmowanym przez jej 19-letniego chłopaka Dominika F. (a nie Damian, jak początkowo błędnie informowała prokuratura), przy ul. Polnej w Białej Podlaskiej. Dziewczyna miała liczne rany kłute klatki piersiowej i szyi, zadane najprawdopodobniej nożem. Według szacunków śledczych zmarła kilkadziesiąt godzin wcześniej.

Zamordowana 16-latka miał bardzo wysoką średnią i wzorowe zachowanie. Dostała stypendium Lubelskiej Kuźni Talentów

Niedługo po ujawnieniu zwłok zatrzymano Dominika F. jako głównego podejrzanego. Prokurator postawił mu zarzut zabójstwa - nastolatek przyznał się do odebrania życia swojej dziewczynie. W ręce policjantów trafił na szpitalnym oddziale psychiatrycznym w Radzyniu Podlaskim. Znajdował się tam, bo już po zbrodni wrócił do rodzinnego domu w Radzyniu Podlaskim, ale zachowywał się tam nieracjonalnie - m.in. biegał bez odzieży po okolicznych łąkach.

Sąd zdecydował o tymczasowym aresztowaniu podejrzanego na okres trzech miesięcy. Wkrótce przewieziono go do Zakładu Karnego w Białej Podlaskiej.

W mediach pojawiły się nieoficjalne informacje o wyjątkowo brutalnym charakterze obrażeń, jakie zadano nastolatce. Prokuratura nie ujawnia jednak szczegółów śledztwa. Wiele wskazuje na to, że Dominik F. trafi na obserwację psychiatryczną. Biegli będą mieli za zadanie ustalić, czy młody mężczyzna był poczytalny w chwili zdarzenia.

Z doniesień medialnych wynika, że Dominik F. był absolwentem piątej klasy technikum, który nie przystąpił ostatecznie do matury, za to podjął pracę zawodową. Nie był wybitnym uczniem, ale miał być lubiany w środowisku szkolnym. Według informacji Wirtualnej Polski, szkołę skończył z bardzo dobrą oceną z zachowania.

Portal donosi też o tym, że dyrekcja szkoły zgłosiła do Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej i sądu fakt przeprowadzki nastolatki z internatu do mieszkania wynajmowanego przez Dominika F. oraz przeprowadzała rozmowy z samą Gabrielą K. i jej matką.

Młodzież ze szkoły, w której uczyła się Gabriela K., jak zapewnił w rozmowie z Wirtualną Polską dyrektor placówki, została objęta wsparciem psychologicznym.

Dominikowi F. grozi od dziesięciu lat pozbawienia wolności do nawet dożywocia.

Dominik Smagała

Tragiczny wypadek w gminie Drelów

Auto uderzyło w drzewa i stanęło w ogniu. Zginął nauczyciel

Na drodze łączącej miejscowości Zahajki i Żerocin 8 czerwca samochód osobowy z ogromną siłą uderzył w przydrożne drzewa i natychmiast stanął w płomieniach. Życia kierowcy nie udało się uratować. Tragicznie zmarły to nauczyciel drelowskiej szkoły.

Zgłoszenie o wypadku wpłynęło do służb na kilka minut przed godz. 10. Jak wynika ze wstępnych ustaleń, kierowca samochodu osobowego marki Dacia – z niewyjaśnionych na ten moment przyczyn – zjechał z jezdni.

Pojazd wpadł do przydrożnego rowu, po czym z ogromną siłą uderzył w rosnące przy drodze drzewa. Wskutek zderzenia auto zostało poważnie uszkodzone, a chwilę później wybuchł pożar. Samochód błyskawicznie stanął w płomieniach.



Pojazd wpadł do przydrożnego rowu, uderzył w drzewa, po czym stanął w płomieniach

fot. OSP Drelów

Do walki z ogniem i zabezpieczenia miejsca wypadku natychmiast skierowano rozbudowane siły ratunkowe. W działaniach gaśniczych i zabezpieczających brały udział zastępy straży pożarnej: OSP Żerocin, OSP Drelów oraz JRG Międzyrzec Podlaski.

Strażacy błyskawicznie podjęli działania mające na celu ugaszenie płonącego wraku oraz zabezpieczenie terenu przed ewentualnym rozprzestrzenieniem się ognia. Na miejscu pracował również zespół ratownictwa medycznego, a także patrole policji. Niestety, na ratunek dla kierowcy było już za późno – poniósł on śmierć na miejscu.

Na czas prowadzenia akcji ratowniczej oraz późniejszych oględzin drogi kierowcy musieli liczyć się z poważnymi utrudnieniami. Ruch na trasie Żerocin–Zahajki był czasowo wstrzymany.

Ofiarą tego tragicznego zdarzenia jest śp. Marcin Michalczuk. Nagłe odejście 43-letniego nauczyciela to ogromny cios dla jego bliskich, jak również dla uczniów i współpracowników. W głębokim bólu i żałobie zmarły pozostawił żonę, synów, córkę, rodziców, rodzeństwo z rodzinami, teściów oraz dalszych krewnych.

- Był nie tylko wyjątkowym nauczycielem i wychowawcą, ale również życzliwym kolegą - zawsze pomocnym, pełnym pomysłów i zaangażowania - czytamy w komunikacie na oficjalnym profilu Szkoły Podstawowej im. Unitów Drelowskich w Drelowie.

Uroczystości pogrzebowe tragicznie zmarłego nauczyciela odbyły się w sobotę, 13 czerwca, w kościele Chrystusa Króla. Zmarły spoczął na cmentarzu przy ul. Brzeskiej.

Kamil Pulik

REG

eprasa.pl a5ea5c6cb5

– Ta sprawa już obrosła swoistą legendą – przyznał sędzia Sławomir Kaczor

Burmistrz prawomocnie skazany za korupcję. Nagły koniec kariery

Przed Sądem Okręgowym w Lublinie zapadł w czwartek prawomocny wyrok w sprawie burmistrza Kamionki (pow. lubartowski). Karol Ługowski został skazany za zażądanie od podwładnych przekazania mu części nagrody finansowej i przyjęcia „odsypu". - O uniewinnieniu nie może być mowy - zastrzegł sędzia Sławomir Kaczor. To równoznaczne z utratą stanowiska przez burmistrza.

Siedemset złotych

Sprawa dotyczy wydarzeń z jesieni 2015 roku.

Wójt Karol Ługowski (wtedy jeszcze Kamionka nie była miastem, którym została 1 stycznia 2024 roku) został oskarżony o to, że wówczas zażądał od swoich podwładnych - sekretarza gminy Tadeusza Z. oraz ówczesnej skarbnik gminy - przekazania mu części przyznanej im rocznej nagrody. Od sekretarza miał dostać 700 zł. W przypadku skarbniczki miało się skończyć na usiłowaniu przyjęcia pieniędzy. To właśnie ona złożyła doniesienie do Centralnego Biura Antykorupcyjnego.

Ówczesnego sekretarza Tadeusza Z. prokuratura oskarżyła, że jako sekretarz gminy „udzielił swemu przełożonemu, wójtowi gminy, korzyści majątkowej w kwocie 700 zł", co było częścią przyznanej mu nagrody rocznej w wysokości 3 tys. zł. Oskarżeni nie przyznawali się.

Osiem lat sądzenia i kilka wyroków

Proces ruszył w 2018 roku. Wyrok przed Sądem Rejonowym w Lubartowie zapadł w lutym 2019 roku, zarówno wójta, jak i sekretarza uznano za winnych i skazano na kary pozbawienia wolności w zawieszeniu.

Obrońcy oskarżonych złożyli apelacje. Wskazywali na naruszenie przez sąd reguł rzetelnego i bezstronnego postępowania. Sąd Okręgowy w Lublinie przyznał im rację i skierował sprawę do ponownego rozpatrzenia.

Początek ponownego procesu przed lubartowskim sądem się odwlekał. Ruszył dopiero w 2024 roku. I ponownie obaj samorządowcy zostali uznani za winnych. Karola Ługowskiego znowu skazano na karę pozbawienia wolności w zawieszeniu. Postępowanie wobec byłego już sekretarza Tadeusza Z. warunkowo umorzono - zarzucane mu czyny miały zdaniem sądu mniejszą wagę. Zasądzono od niego 11,2 tys. zł tytułem częściowego zwrotu wydatków postępowania.

REG

Obrona mówiła o intrydze uknutej przez skarbnik

Apelacje od wyroku złożyli obrońcy burmistrza Kamionki, proces przeprowadzono w czwartek, 11 czerwca. Przed Sądem Okręgowym w Lublinie broniło go dwóch adwokatów, m.in. adwokacka sława Andrzej Maleszyk. Przede wszystkim domagali się uniewinnienia Karola Ługowskiego od zarzuconych mu czynów, dowodząc, że nie doszło do przestępstwa. Podważali m.in. wiarygodność dowodów. Przekonywali, że cała sprawa to intryga uknuta przez byłą skarbnik.

Karol Ługowski opowiedział przed sądem, że przed laty skarbnik zwolniła jego matkę z urzędu w nieprzyjemnych okolicznościach, potem sam został urzędnikiem i jego współpraca ze skarbnik układała się fatalnie, również po tym, jak został wójtem.

- Doszedłem do wniosku, że trzeba tę osobę zwolnić. Potem dowiedziałem się, że żądałem od niej korzyści majątkowej. Jak mógłbym po takiej historii, od osoby, za którą stoi machina partyjna, żądać pieniędzy? Jak mam się bronić. Nie ma żadnego mojego gestu, czynu w aktach. Jestem bezbronny. Proszę o uniewinnienie - powiedział w czwartek w sądzie Karol Ługowski.

Pełna sala. „Prosimy o mądry wyrok"

Sala rozpraw była w czwartek wypełniona do ostatniego miejsca. W sądzie stawili się bowiem zwolennicy burmistrza w sile około 20 osób. Wniosek o możliwość uczestnictwa w procesie zgłosiły cztery organizacje, w tym dwie ochotnicze straże pożarne. Dwie z tych organizacji dostały zgodę sądu i zabrały głos w czwartek w sali rozpraw - sąd uznał, że OSP nie mają w swoich statutach zapisów, które pozwalałyby ich przedstawicielom na działanie w ten sposób w tej sytuacji.

Głos zabrały więc Katarzyna Pochwatka ze Stowarzyszenia Innym i Sobie oraz Bożenna Łukasiewicz z KGW Kierzkówka. Opowiadały o trosce, z jaką Karol Ługowski podchodził do różnych działań podejmowanych w gminie. O tym, że zawsze służył pomocą. „Prawdziwy gospodarz gminy", „autorytet dla młodzieży" - m.in. tak go określiły.

- Z ogromnym bólem i niedowierzaniem słuchamy o tej sprawie. Nie wierzymy, że miałby ryzykować reputację dla 700 zł. To są krzywdzące pomówienia. Prosimy o mądry wyrok, oczyszczenie zarzutów - odczytano w sali rozpraw.

Dostarczono listę podpisów mieszkańców, którzy podpisali się na liście poparcia dla Karola Ługowskiego. Adwokaci podkreślili, że podpisy na dokumencie złożyło 1,7 tys. osób. Zastrzeżono, że to „oddolna inicjatywa".



Sala rozpraw była w czwartek wypełniona do ostatniego miejsca. W sądzie stawili się bowiem zwolennicy burmistrza w sile około 20 osób. Wniosek o możliwość uczestnictwa w procesie zgłosiły cztery organizacje, w tym dwie ochotnicze straże pożarne. Dwie z tych organizacji dostały zgodę sądu i zabrały głos



Karola Ługowskiego (na zdj. z lewej) broniło dwóch adwokatów. Przede wszystkim domagali się uniewinnienia Karola Ługowskiego od zarzuconych mu czynów, dowodząc, że nie doszło do przestępstwa. Podważali m.in. wiarygodność dowodów



- O uniewinnieniu nie może być mowy - zastrzegł stanowczo sędzia Sławomir Kaczor. Później szeroko uzasadniał decyzję sądu, z której zadowoleni nie mogli być zwolennicy Karola Ługowskiego

Karola Ługowskiego prawomocnie uznano za winnego

Te argumenty nie przekonały sądu. Rozstrzygnięcie zostało ogłoszone jeszcze w czwartek. W najważniejszej części wyrok sądu pierwszej instancji utrzymano w mocy. Oznacza to, że Karola Ługowskiego prawomocnie uznano za winnego zarzuconych mu czynów i skazano go za to na karę roku pozbawienia wolności w zawieszeniu na trzy lata i grzywnę w wymiarze 1500 zł. Sąd orzekł przepadek równowartości korzyści majątkowej osiągniętej z popełnienia przestępstwa w kwocie 700 zł.

- O uniewinnieniu nie może być mowy - zastrzegł stanowczo sędzia Sławomir Kaczor.

„Posłuchajcie państwo bardzo uważnie tego, co powiem"

Później szeroko uzasadnił decyzję sądu, przede wszystkim swoje słowa kierował do zebranej w sali rozpraw publiczności.

- Posłuchajcie państwo bardzo uważnie tego, co powiem w ustnych motywach, albowiem państwo w przeciwieństwie do obrońców i oskarżonego chyba nie znacie akt sprawy. I ta sprawa obrosła swoistą już legendą, że oto bardzo dobry społecznik, nienagannie wykonujący swój urząd, został rzekomo pokrzywdzony przez wymiar sprawiedliwości, a w zasadzie organy ścigania - zaczął sędzia.

„Poszłem, wziąłem 700 zł, akurat mijał mnie Ługowski"

W pierwszej kolejności sędzia skupił się na tym, że obrona burmistrza dowodziła wadliwej oceny czy wadliwych wniosków wyciągniętych przez sąd z kluczowego w sprawie dowodu, czyli nagrania rozmowy pomiędzy ówczesną skarbnik a ówczesnym sekretarzem Tadeuszem Z. z grudnia 2015 roku.

- Z całą mocą podkreślam: to jest dowód, który jest w sprawie przez nikogo niekwestionowany, również przez obrońców. Została dopuszczona kompleksowa opinia dwóch biegłych z zakresu fonoskopii, którzy wykluczyli jakąkolwiek ingerencję w to nagranie. Więc nie ma przerw, nie ma manipulacji, nie ma zniekształcenia tego zapisu, który tam jest nagrany - zastrzegł sędzia.

Dodał, że sekretarz później w czasie procesu konsekwentnie odmawiał udzielenia próbek swojego głosu do opinii fonoskopijnej biegłych. Następnie sędzia cytował zapis rozmowy.

- W każdym razie, poszłem, wziąłem 700 zł, akurat mijał mnie Ługowski, bo o 11 w piątek, bo gdzieś wyjeżdżał. I po prostu mu tam zaniosłem - odczytał sędzia.

I dalej:

- Ja też chyba gdzieś tam w teczkę włożę i tylko mnie zapytał: „No bo jak to? Tak do ręki? Jakbyś łapówkę. Rozumiesz?" I tylko mnie zapytał tak: „A ile tam jest?" Nie? Coś takiego. Ja mówię: „No 700", bo z tysiąca to już nie mówiłem o tych groszach. No i tam ponad 700 wyszło i tyle przekazuję. No i on był bardzo zadowolony - cytował sąd.

- Ta rozmowa to jest poinformowanie (...) (skarbnik - przyp. red.) przez pana Z. (sekretarza - przyp. red.) o tym, że pieniądze już wójtowi wręczył - podkreślił sędzia.

Z zacytowanej rozmowy wynikało, że sekretarz wypłacił ze swojego konta bankowego kilkaset złotych, a następnie pieniądze przekazał wójtowi Karolowi Ługowskiemu.

- Zasady logiki wskazują na to, a wniosku alternatywnego wyciągnąć nie sposób, że nie zrobił tego z własnej inicjatywy bez poprzedniego żądania - powiedział później sędzia.

Oświadczenie w formie elaboratu na pół strony A4. O naprawie komina

Ustalono w toku śledztwa, że pieniądze rzeczywiście zostały wyciągnięte z konta Tadeusza Z. w tej dacie. Sąd zwrócił w czwartek uwagę, jak Z. usiłował wytłumaczyć celowość podjęcia tej kwoty za pomocą dokumentu, który „został przez strony złożony po kilku latach od rozpoczęcia procesu".

Sędzia skrupulatnie odczytał treść tego dokumentu. To obszerne oświadczenie pracownika budowlanego (jak sąd podkreślił - znajomego sekretarza), w którym deklaruje, że przyjął on 800 zł zapłaty za wykonanie napraw w domu sekretarza. Ze szczegółami opisano w nim, co zostało wykonane, ile kosztowały poszczególne usługi i w jakich dniach były wykonywane.

- Jak państwo wzywacie zaprzyjaźnionego fachowca, który jest sąsiadem z tej samej ulicy i reperuje komin za 500 zł, to odbieracie od niego oświadczenie w formie elaboratu na pół strony A4? Odpowiedź każdy z państwa sobie udzieli... - zwrócił się do publiczności sędzia Sławomir Kaczor.

Skarbnik działała z zemsty. I sąd to przyznał

Obrona wskazywała, że nie powinno się dawać wiary skarbnik, która działała z zemsty. Zdaniem sądu, rzeczywiście taką motywację miała skarbnik, ale to nie powoduje, że nagranie będące kluczowym dowodem jest niewiarygodne i nie przesądza o nieprawdziwości jej zeznań.

Dlaczego skarbnik zawiadomienie o korupcji w urzędzie w Kamionce złożyła dopiero rok po zdarzeniu? - wytykała obrona Karola Ługowskiego.

Sąd nie dopatrzył się tu okoliczności, które mogłyby wpływać na wiarygodność doniesienia skarbnik, przyjął natomiast za wiarygodne tłumaczenia urzędniczki o jej ówczesnej trudnej sytuacji osobistej, co miało powodować chęć utrzymywania przez nią jak najdłużej stanowiska w Kamionce.

- Nie ma tu miejsca na to, że to jest jakaś sprawa polityczna, jakieś prowokacje, żeby pozbawić stanowiska znakomitego społecznika - zastrzegł sędzia.

Zdaniem sądu nie było w tym przypadku mowy o warunkowym umorzeniu postępowania, biorąc pod uwagę choćby to, że Kodeks karny przewiduje za samo żądanie wręczenia korzyści, które wychodzi ze strony funkcjonariusza publicznego, karę do dziesięciu lat pozbawienia wolności.

Karol Ługowski traci stanowisko burmistrza

Wyrok jest prawomocny, nie podlega dalszemu zaskarżeniu. Możliwa jest jedynie kasacja do Sądu Najwyższego, ale tylko w przypadku zaistnienia bezwzględnych przyczyn odwoławczych, czyli niezwykle poważnych błędów proceduralnych popełnione przez sąd (np. w wydaniu orzeczenia brała udział osoba nieuprawniona).

Prawomocne skazanie za przestępstwo umyślne jest dla burmistrza Kamionki równoznaczne z utratą mandatu burmistrza i stanowiska. Karol Ługowski nie chciał komentować wyroku w rozmowie z dziennikarzem „Wspólnoty".

Dominik Smagała

eprasa.pl a5ea5c6cb5

Eksmisja dzikiego lokatora – rekordzisty. Zajmował mieszkanie przez... kilkadziesiąt lat

- Jest ulga - mówi Bogdan Szymczak z Lubartowa. Przez wiele lat w części kamienicy, której jest właścicielem, mieszkał lokator, który nie płacił czynszu.


Komornik wszedł do lokalu w asyście policjanta


Pracownicy firmy przeprowadzkowej wynieśli dobytek lokatora

Historię pana Bogdana opisywaliśmy już cztery lata temu. Jest współwłaścicielem domu przy ul. Pięknej.

Lokator - niespodzianka

Jednopiętrowa kamienica znajduje się niemal w centrum Lubartowa. Jej część należy do rodziny Szymczaków: dwa pomieszczenia na parterze budynku oraz pięć na piętrze. Aż trzy z nich zajmował lokator.

Szymczakowie kupili mieszkanie w 1991 r. w Dopiero po latach, kiedy sąsiad chciał wyprostować sprawy związane z rozgraniczeniem i sprowadził geodetę, okazało się, że lokator mieszka w części należącej do nich.

Nie pracuje, nie płacił czynszu, od czasu wydania wyroku miał odcięty prąd i wodę. - Ogrzewa się jakimś piecykiem na gaz. Jest uciążliwy, kiedyś rzucał petardy na schodach. Gdy mój syn kiedyś sprzątał na piętrze, uderzył przypadkiem w drzwi - wyskoczył i połamał mu okulary - skarżył się Bogdan Szymczak w rozmowie ze Wspólnotą cztery lata temu. Właściciele skierowali sprawę do sądu. Wyrok zapadł 8 stycznia 2020 r. Sąd Rejonowy nakazał pozwanemu lokatorowi, aby opuścił, opróżnił i wydał lokal.

Sprawa w mediach

Według orzeczenia lokator nie ma prawa do lokalu socjalnego. Wyrokowi nadano rygor natychmiastowej wykonalności. Lokator ciągle jednak się nie wyprowadzał.

13 sierpnia 2020 r. właściciel złożył wniosek do komornika sądowego w Lubartowie o wszczęcie egzekucji wyroku. Jego wykonanie nie było jednak możliwe ze względu na obowiązujące wówczas przepisy związane z pandemią COVID-19. 18 listopada 2020 r. komornik poinformował Bogdana Szymczaka, że podejmie działania, ale po ustaniu stanu pandemii. Ten stan został zniesiony 12 maja 2022 r.

W czerwcu 2022 r. Bogdan Szymczak ponowił więc wniosek do komornika o wszczęcie postępowania egzekucyjnego. Komornik 23 czerwca nie zastał dłużnika. Zjawił się on w kancelarii komornika dzień później, został poinformowany o wszczęciu egzekucji i o tym, że jeśli nie opuści lokalu w ciągu 30 dni, zostanie eksmitowany siłą. Powinien więc wyprowadzić się przed końcem lipca. Bogdan Szymczak złożył 25 lipca kolejny wniosek do komornika o wszczęcie egzekucji. Domagał się, aby lokator wyprowadził się w ciągu siedmiu dni.

Komornik zwrócił się do Urzędu Miasta o wskazanie schroniska, noclegowni lub innej placówki zapewniającej miejsce noclegowe, do której miałby zostać eksmitowany lokator. Miasto znalazło lokal w Chełmie, ale temu rozwiązaniu sprzeciwił się komornik.

Sprawa stała się głośna na całą Polskę po tym, jak reportaż o niechcianym lokatorze nakręcił Polsat. Sam lokator zbyt rozmowny nie był, kazał ekipie telewizji sp.. dalać.

Wyprowadzka i mianowanie na dozorcę

Przez kolejne lata w sprawie nic się nie działo. Wreszcie pojawiła się nadzieja na rozwiązanie problemu.

- Wystąpiliśmy do Urzędu Miasta o zapłatę za lokal zajmowany przez tego pana, bo jest tak, że jeśli miasto nie znajdzie lokalu dla lokatora, to musi zapłacić właścicielowi. Dogadaliśmy się z miastem i w styczniu znalazło mu pomieszczenie tymczasowe - mówi Bogdan Szymczak.

Eksmisja niechcianego lokatora miała się odbyć pod koniec kwietnia, została jednak przełożona na 10 czerwca.

- Ten pan dostał klucze od miasta, na początku czerwca zaczął się przeprowadzać - mówi Bogdan Szymczak

10 czerwca na Pięknej pojawił się komornik z asystentką, policjant, samochód firmy przeprowadzkowej.

Lokator wpuścił komornika, który wszedł do jego mieszkania w asyście policjanta. Pracownicy firmy przeprowadzkowej wynosili skromny dobytek lokatora. Nie było tego wiele: łóżko, kilka krzeseł, butla gazowa, kuchenka. Cała procedura trwała około dwóch godzin. W opróżnionym mieszkaniu pozostał regał i stary telewizor.

- Jest ulga, przynajmniej jest cisza i spokój - komentuje Bogdan Szymczak, chociaż to on ma pokryć koszty przeprowadzki. Komornik ustanowił go dozorcą rzeczy pozostawionych przez eksmitowanego lokatora, ma ich doglądać przez 30 dni. - Po 30 dniach, jeśli ten pan nie odbierze swoich rzeczy, mogę wystąpić do sądu, żeby wydał decyzję o ich utylizacji, potem do PGK, żeby je zutylizowało na mój koszt - mówi Bogdan Szymczak, ale w tej sprawie będzie jeszcze rozmawiał z prawnikiem.

Marcin Kusyk

Rewolucja w leczeniu serca dotarła do Lublina. Pierwsi pacjenci już po zabiegach

Lublin: W szpitalu przy ul. Jaczewskiego wykonano pierwsze dwa zabiegi z użyciem nowego systemu. Pomaga on w leczeniu zaburzeń rytmu serca.


Fot. USK Nr 4 w Lublinie

Uniwersytecki Szpital Kliniczny nr 4 w Lublinie jako pierwszy ośrodek w województwie lubelskim wdrożył innowacyjny system diagnostyki i terapii złożonych arytmii Affera™ Mapping and Ablation System

Uniwersytecki Szpital Kliniczny nr 4 przy ul. Jaczewskiego w Lublinie jako pierwszy ośrodek w województwie lubelskim wdroży system diagnostyki i leczenia złożonych zaburzeń rytmu serca Affera™ Mapping and Ablation System. Zakup aparatury został sfinansowany ze środków Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności. Z technologii skorzystali już pierwsi pacjenci Uniwersyteckim Centrum Kardiologii i Kardiochirurgii USK nr 4 w Lublinie.

Ponad 60 mln chorych

Migotanie przedsionków to najczęstsza forma arytmii serca i główna przyczyna udaru oraz niewydolności serca. Szacuje się, że dotyka ponad 60 milionów osób na całym świecie. Natomiast w Polsce według różnych szacunków choruje od 700 tysięcy do ponad miliona osób, w tym co piąty obywatel powyżej 65. roku życia.

Najskuteczniejszą metodą zapobiegania nawrotom choroby jest ablacja. To małoinwazyjny zabieg, który polega na zniszczeniu niewielkich obszarów tkanki serca odpowiedzialnych za powstawanie zaburzeń rytmu. Zespół Klinicznego Oddziału Elektrokardiologii USK nr 4 od wielu lat przeprowadza zabiegi przy pomocy różnych metod ablacji. Dzięki wsparciu ze środków KPO możliwości terapeutyczne ośrodka zostały poszerzone o system Affera™.

- Wykorzystana przez nas technologia jest pierwszą, która łączy w sobie trzy rzeczy. Za pomocą jednego systemu i jednego cewnika jesteśmy w stanie wykonać wysokiej rozdzielczości trójwymiarową mapę serca z uwzględnieniem ognisk arytmii. Po ich zlokalizowaniu możemy je w sposób selektywny wyłączyć, wykorzystując zarówno energię fal radiowych, jak i elektroporację. Technologia umożliwia precyzyjne oddziaływanie na tkankę odpowiedzialną za powstawanie arytmii przy jednoczesnym ograniczeniu ryzyka uszkodzenia otaczających struktur - wskazuje prof. Andrzej Głowniak, koordynator Uniwersyteckiego Centrum Kardiologii i Kardiochirurgii USK nr 4 w Lublinie.

Jedną z zalet nowego systemu jest zwiększenie bezpieczeństwa zabiegów. Wynika ono m.in. z braku konieczności wymiany cewnika w trakcie procedury.

Pierwsze zabiegi już wykonane

Z zakupu skorzystali już pierwsi pacjenci. Zabiegi ablacji przeprowadzili prof. Głowniak i dr n. med. Adam Tarkowski wraz z zespołem Klinicznego Oddziału Elektrokardiologii USK nr 4 w Lublinie.

- Pacjenci byli wcześniej poddani kilku procedurom ablacji w różnych ośrodkach, jednak dały one krótkotrwały efekt. Z tego powodu postanowiliśmy zakwalifikować chorych do zabiegów z użyciem nowego systemu. Wdrożona w naszym ośrodku technologia daje szansę na przerwanie trwających arytmii opornych na klasyczne metody leczenia. Korzystne efekty, które obecnie obserwujemy, dają nadzieję na trwałą poprawę zdrowia - mówi dr n. med. Adam Tarkowski.

Leczenie tą metodą dotychczas było dostępne w sześciu ośrodkach w Polsce. Lubelski szpital jest pierwszym szpitalem w województwie lubelskim, który wdrożył technologię Affera™.

Joanna Niećko

R E K L A M A

UBOJNIA ZWIERZĄT RZEŹNYCH SP. ZO.O.
B.M. DOBROWOLSKIE
✗ skup bydła ✗ dorosłe
✗ byki ✗ skup koni
✗ jałówki
Kom. 511 660 072, 502 690 528
tel/ fax +48 25 797 41 38
e-mail: ubojniadobrowolska@o2.pl
Stare Kobiałki 106 21-450 Stoczek Łukowski



REG

eprasa.pl a5ea5c6cb5

Oskarżony zastrzegł, że będzie odpowiadał wyłącznie na pytania swoich adwokatów. Krzysztof N. ma trójkę obrońców

Ruszył proces w sprawie krwawego ataku przy ul. Melomanów. „Starałem się owinąć go w firankę przed przyjazdem ratowników”

Krzysztof N. przyjął pod swój dach nastolatka, który tułał się po Lublinie. W przypływie furii i pod wpływem narkotyków, jak dowodzą śledczy, 22-letni gospodarz rzucił się z nożem na swojego gościa. Gdy na miejsce przyjechali ratownicy, pokrzywdzony leżał we krwi na prześcieradle na klatce schodowej. Nie był w stanie mówić. Przeżył cudem.

Nie poszedł w ślady swych wykształconych rodziców

Jak wynika z zebranych dowodów, jest to historia młodego mężczyzny z tzw. dobrego domu, który zszedł na złą drogę. 22-letni obecnie Krzysztof N. wywodzi się z szanowanej, dobrze sytuowanej rodziny. Nie poszedł jednak w ślady swych wykształconych rodziców. W czwartek w sądzie przyznał, że był już karany, konkretnie za pobicie. Nie wspomniał za to o grzywnie za rozbicie szyby i znieważenie policjanta.

Przyznał też, że ma wykształcenie średnie niepełne i nie ma wyuczonego zawodu. Na pytanie sędziego, z czego się utrzymywał, chwilę milczał, szukając odpowiedzi.

- Z prac dorywczych - rzucił w końcu.

Niemniej, miał do swojej dyspozycji mieszkanie w atrakcyjnej lokalizacji - w jednym ze stosunkowo nowych bloków przy ul. Melomanów w Lublinie.

- Balował na całego, szkoda tylko jego rodziców - cytował jednego z sąsiadów Krzysztofa N. „Super Express”, którego dziennikarz niedługo po tragedii rozmawiał z mieszkańcami bloku.

Dał nocleg bezdomnemu

6 czerwca ub.r. Krzysztof N. rozpętał karczemną awanturę w mieszkaniu swoich rodziców na lubelskim Czechowie. Pobił ojca, a jego matka zadzwoniła na numer alarmowy.

Po awanturze w domu rodziców Krzysztof N. skierował się do mieszkania przy ul. Melomanów. Przebywał tam 19-letni Mateusz C., tymczasowy współlokator 22-latka - jak podawał „Super Express”, nastolatek krążył po Polsce z plecakiem i nie miał gdzie spać.

Mężczyźni mieli poznać się kilka dni wcześniej, a Krzysztof N. zaproponował młodszemu koledze nocleg.

Kilkadziesiąt ciosów w głowę, klatkę piersiową, plecy, ręce

Śledczy wskazują, że Krzysztof N. chwycił za nóż motylkowy i rzucił się na Mateusza C. - zadał swojej ofierze kilkadziesiąt ciosów w głowę, klatkę piersiową, plecy, ręce. Poza ranami kłutymi ofiara miała m.in. połamaną szczękę i połamane żebra.

Służby ratunkowe wezwał sam Krzysztof N.

- Zgłosił, że w mieszkaniu ktoś ranił nożem jego znajomego - relacjonowała niedługo po zdarzeniu mł. asp. Beata Kieliszek z Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie.

Przy okazji zgłaszający znieważył dwóch dyspozytorów numeru alarmowego, obrażając ich wulgarnie oraz ich rodziny.



- Zapewniłem mu nocleg, jedzenie. Nie miałbym nigdy zamiaru zabić takiej osoby - wytłumaczył się krótko w czwartek w sądzie Krzysztof N.

Ratownicy medyczni zastali zakrwawionego Mateusza C. na klatce schodowej bloku przy Melomanów - 19-latek leżał na prześcieradle głową na progu drzwi w kierunku mieszkania. Nie był w stanie mówić. Na pytania policjantów, kto mu to zrobił, wskazywał jedynie na drzwi.

Stał bez koszulki, był ubrudzony krwią

Po wejściu do środka funkcjonariusze zobaczyli Krzysztofa N. Ten stał bez koszulki, był ubrudzony krwią, której ślady widać było także na ścianach, podłodze i meblach. 22-latek był wyraźnie pobudzony. Jak wykazały badania, znajdował się pod wpływem psychotropów.

- Początkowo 21-latek utrzymywał, że cały dzień spędził poza domem. Gdy wrócił, zastał w mieszkaniu otwarte drzwi, a w środku zakrwawionego kolegę - wskazała wówczas mł. asp. Beata Kieliszek.

Policjanci w mieszkaniu Krzysztofa N. znaleźli narkotyki, m.in. marihuanę i mefedron.

Mateusz C. doznał ostrej niewydolności krążeniowo-oddechowej i niedowładu czterokończynowego. Przeżył cudem

Przeżył cudem

Mateusz C. doznał ostrej niewydolności krążeniowo-oddechowej i niedowładu czterokończynowego. Przeżył cudem. Można go było przesłuchać dopiero cztery miesiące po zdarzeniu. Przyznał, że nie pamięta, co się stało.

Tymczasowo aresztowany został natomiast Krzysztof N. (cały czas przebywa za kratami), a prokurator zarzucił mu m.in. usiłowanie zabójstwa, ale też i znieważenia dyspozytorów numeru alarmowego. Biegli orzekli, że mężczyzna jest poczytalny, choć uzależniony od różnych substancji psychoaktywnych. Do tego występują u niego zaburzenia osobowości z cechami dyssocjalnymi.

„Nie miałbym nigdy zamiaru zabić takiej osoby”

Proces Krzysztofa N. ruszył w czwartek, 11 czerwca. Młody mężczyzna został doprowadzony do sądu z aresztu. Nogi i ręce miał skute kajdankami, pilnowało go dwóch policjantów. Miał starannie ułożoną fryzurę, był ubrany w bordowy golf i czarne spodnie oraz sportowe buty. Zachowywał się spokojnie. W sali rozpraw mówił głośno, ale krótko i zwięźle.

Nie przyznał się do zarzucanego mu usiłowania zabójstwa.

- Przyjąłem generalnie tego człowieka pod swój dach, bo nie miał gdzie iść i co ze sobą zrobić. Zapewniłem mu nocleg, jedzenie. Nie miałbym nigdy zamiaru zabić takiej osoby - wytłumaczył się krótko. - To nie były moje narkotyki. W tym mieszkaniu różne imprezy były, różne osoby tam były. Nie wiem, czyje to były narkotyki - dodawał, odnosząc się do kolejnych zarzutów.

Odpowiadał wyłącznie na pytania swoich adwokatów

Oskarżony zastrzegł, że będzie odpowiadał wyłącznie na pytania swoich adwokatów. Krzysztof N. ma trójkę obrońców, w czwartek w sądzie były jego dwie adwokatki.

- Skontaktowałem się z pomocą, kierowałem się chęcią sprowadzenia jej jak najszybciej na miejsce zdarzenia. Starałem się udzielić pomocy, widziałem krwotok, było dużo krwi. Starałem się owinąć go w firankę przed przyjazdem ratowników. Myślałem, że z jego stanem zdrowia jest źle. Byłem pod wpływem emocji, nie pamiętam rozmowy (z dyspozytorem telefonu alarmowego - przy. red.). Mną kierowały silne emocje, chciałem, żeby jak najszybciej przyjechali na miejsce zdarzenia - opowiadał Krzysztof N.

Adwokat zapytała go także o sprawę SMS-ów wysyłanych feralnego dnia do ojca. Śledczy ustalili bowiem, że w ciągu kilkunastu minut Krzysztof N. przesłał ojcu sześć wiadomości z szantażem: jeśli nie przeleje mu pieniędzy, to ten kogoś zabije. Niedługo później miał zaatakować nożem pokrzywdzonego.

- Wysyłałem SMS-y do taty o różnych treściach, kilka razy wcześniej tak było, żeby wywrzeć emocje na tacie, bo potrzebowałem na jakieś swoje potrzeby pieniędzy. Nie miały przełożenia te wiadomości na czyny, to była próba wymuszenia pieniędzy od taty na własne potrzeby - przekonywał Krzysztof N. w sali rozpraw.

Czekają na pokrzywdzonego

W czwartek zeznania miał składać pokrzywdzony, jednak nie zdołał dotrzeć do lubelskiego sądu w wyznaczonym terminie. Mężczyzna przeżył tylko dzięki skutecznej akcji ratunkowej, ale poniesione obrażenia zostawiły ogromny ślad w postaci poważnego uszczerbku na zdrowiu.

Kolejna rozprawa na początku sierpnia. Krzysztofowi N. grozi od dziesięciu lat pozbawienia wolności do nawet dożywocia.

Dominik Smagała

Samorządowcy z Lubelszczyzny przeciw ideologii banderowskiej. Chcą złożyć projekt ustawy

Wśród inicjatorów zawiązania Komitetu Obywatelskiej Inicjatywy Ustawodawczej „Stop banderyzmowi” są prezydenci Chełma i Puław.



Fot. Facebook Paweł Maj - Prezydent Miasta Puławy

Wśród inicjatorów założenia Komitetu Obywatelskiej Inicjatywy Ustawodawczej „Stop banderyzmowi” są prezydenci Chełma i Puław, a także inni politycy z Lubelszczyzny

Chcą przygotować i złożyć projekt ustawy dotyczącej zakazu propagowania ideologii banderowskiej oraz gloryfikowania działaczy Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów (OUN) i Ukraińskiej Powstańczej Armii (UPA).

W skład komitetu weszli samorządowcy, działacze społeczni oraz osoby zaangażowane w upamiętnianie ofiar zbrodni dokonanych na ludności polskiej podczas II wojny światowej - m.in. Jakub Banaszek, prezydent Chełma, Paweł Maj - prezydenta Puław, Michał Mulawa, Rafał Mekler i Piotr Zduńczyk (działacze Konfederacji), jak również Lucjusz Nadbereżny - prezydent Stalowej Woli. Jak podkreślają organizatorzy, celem inicjatywy jest ochrona pamięci historycznej oraz oddanie hołdu ofiarom wydarzeń, które w ich ocenie wciąż nie zostały wystarczająco upamiętnione.

Podczas inauguracji działalności komitetu, która miała miejsce we środę 10 czerwca w Warszawie, jego przedstawiciele zwracali uwagę na konieczność zachowania pamięci o ofiarach oraz sprzeciw wobec wszelkich form gloryfikowania osób i organizacji odpowiedzialnych za zbrodnie na ludności cywilnej.

Projekt ustawy przygotowany przez komitet zakłada m.in. zakaz propagowania symboliki i ideologii banderowskiej, przeciwdziałanie fałszowaniu historii oraz ograniczenie możliwości instytucjonalnego honorowania osób związanych z OUN i UPA. Autorzy projektu argumentują, że proponowane przepisy mają stanowić odpowiedź na pojawiające się przypadki upamiętniania postaci uznawanych przez nich za odpowiedzialne za zbrodnie na Polakach.

Przedstawiciele inicjatywy zaznaczają jednocześnie, że projekt nie jest wymierzony w naród ukraiński ani w obywateli Ukrainy przebywających w Polsce. W swoich wystąpieniach przypominali o szerokim wsparciu udzielonym przez Polaków uchodźcom uciekającym przed wojną, wskazując na pomoc humanitarną, finansową oraz zaangażowanie społeczne mieszkańców wielu miast i gmin, w tym także Puław.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami, aby obywatelski projekt ustawy mógł trafić pod obrady Sejmu, konieczne jest zebranie co najmniej 100 tysięcy podpisów osób popierających inicjatywę.

Organizatorzy zapowiadają prowadzenie zbiórki podpisów w całym kraju oraz zachęcają zainteresowane osoby do zapoznania się ze szczegółami projektu za pośrednictwem oficjalnego profilu komitetu na Facebooku.

Marta Pietroń

REG

eprasa.pl a5ea5c6cb5

- Jeżeli są wątpliwości niedające się usunąć, muszą być interpretowane na korzyść oskarżonego - przyznał sędzia

Wyrok w sprawie zagadkowej zbrodni na lubelskich Bronowicach.

Sędzia: Co zaszło w tym mieszkaniu, wie tylko oskarżony

Daniel Z. wykrwawił się po otrzymaniu ciosów nożem, m.in. w brzuch. Śmiertelne uderzenia zadał jego bliski kolega Eryk W., który następnie... zawinął go w worki na śmieci, schował pod łóżkiem i uciekł z miejsca zbrodni. Sąd uznał, że sprawca przekroczył granice obrony koniecznej. I wymierzył mu karę kilkunastu lat odsiadki.

„Nie była to łatwa sprawa"

Proces przed Sądem Okręgowym w Lublinie ruszył w grudniu 2024 roku i trwał ponad półtora roku, odbyło się dziesięć rozpraw.

- Cóż, nie była to łatwa sprawa do podjęcia końcowej decyzji, jeśli chodzi o zarzut przedstawiony Erykowi W. - przyznał w miniony piątek, już po ogłoszeniu wyroku, sędzia Adam Daniel.

Pokrzywdzonego w mieszkaniu przy ul. Krańcowej w Lublinie odnalazł dzień po tragedii jego ojciec, zaniepokojony brakiem kontaktu z synem. Daniel Z. już nie żył. Jak ostatecznie ustalono, pokrzywdzony się wykrwawił. Jego zwłoki były zawinięte w dwa worki na śmieci i schowane pod łóżkiem w sypialni. Ofiara miała liczne rany od ciosów nożem, m.in. w szyję i brzuch. Jak się później okazało, Daniel Z. miał też złamaną szczękę. Mieszkanie było dokładnie wysprzątane. Sprawca był już wtedy daleko od miejsca zbrodni. W tej sprawie było wiele niewiadomych.

- Co zaszło w tym mieszkaniu, wie tylko oskarżony. I wiedział Daniel Z. - zaznaczył sędzia, zastrzegając: Kodeks postępowania karnego stanowi, że nie można czynić domniemań na niekorzyść oskarżonego. Wszelkie ustalenia muszą wynikać z dowodów. Jeżeli są wątpliwości niedające się usunąć, one muszą być interpretowane na korzyść oskarżonego.

Sąd: Odpierał bezpośredni bezprawny atak na swoje życie i zdrowie

Ostatecznie sąd orzekł, że Eryk W., obecnie niespełna 25-letni, odpierał bezpośredni bezprawny atak na swoje życie i zdrowie, a jednocześnie działał w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia Daniela Z. Uznano, iż oskarżony przekroczył granice obrony koniecznej.

- Zarówno co do współmierności sposobu odparcia ataku, zadając ciosy nożem we wrażliwe dla życia i zdrowia części ciała pokrzywdzonego, jak też czasu jej prowadzenia, kontynuując zadawanie ciosów nożem w sytuacji, gdy nie był on już przez Daniela Z. atakowany - wyjaśnił sędzia Adam Daniel.

Kara dla Eryka W. to 17 lat pozbawienia wolności, przy czym sąd zastrzegł, że o przedterminowe warunkowe zwolnienie będzie on mógł się ubiegać najwcześniej po 12 latach odsiadki. Do tego ma zapłacić po 100 tys. zł dla ojca i matki ofiary, tytułem nawiązek, a także oddać ojcu ofiary 6,7 tys. zł z uwagi na poniesione koszty procesu.

Znali się od dziecka

Był 19 stycznia 2024 roku, gdy 22-letni Daniel wraz ze swoim o rok starszym kolegą, z którym znał się od dziecka - mieszkającym na co dzień w Chełmie Erykiem W. - przyjechał do swojego mieszkania w jednym z bloków przy ul. Krańcowej na lubelskich Bronowicach. Młodzi mężczyźni byli pod wpływem alkoholu, Daniel Z. także wziął narkotyki. Do pewnego momentu atmosfera miała być pozytywna. W końcu doszło jednak do awantury.



Fot.Archiwum

Ojciec Daniela Z. nie zgadza się z wyrokiem sądu i już zapowiada apelację. Na pierwszą rozprawę przyniósł zdjęcie swojego tragicznie zmarłego syna



sędzia Adam Daniel
Sąd Okręgowy w Lublinie
Cóż, nie była to łatwa sprawa do podjęcia końcowej decyzji, jeśli chodzi o zarzut przedstawiony Erykowi W.

Przyjęto, że przebieg zdarzenia był następujący: Daniel Z., który zażył wcześniej mefedron i był jednocześnie pod wpływem alkoholu, zarzucił Erykowi W., że ten ma romans z jego dziewczyną i ruszył w jego kierunku z nożyczkami. Wtedy oskarżony chwycił za nóż leżący w pobliżu i zaczął zadawać mu ciosy.



Fot.Archiwum

Sąd przy uzasadnianiu wyroku określił Eryka W. jako osobę głęboko zdemoralizowaną. O jego postawie świadczy też to, że będąc w areszcie, w czasie trwania procesu, próbował znaleźć osobę do zniszczenia mienia ojca pokrzywdzonego

Zdarzenie przeniosło się do korytarza, a następnie do sypialni, gdzie najprawdopodobniej Danielowi Z. został zadany ostatni cios.

- Środki, które podjął Eryk W., były niedostosowane do tej sytuacji. Wystarczyło zadać cios w jakąś część ciała, tak żeby nie spowodować zagrożenia dla życia. Ponadto w ocenie sądu zdarzenie było rozciągnięte w czasie, natomiast ciosy były zadawane w sytuacji, kiedy Daniel Z. już nie atakował Eryka W. - zaznaczył sędzia Adam Daniel.

Ciało w workach na śmieci. I wysprzątane mieszkanie

Eryk W. wrócił do rodzinnego Chełma pociągiem. Ukrywał się w piwnicach jednego z bloków, ale niedługo później wpadł w ręce policjantów.

Sąd przy uzasadnianiu wyroku określił Eryka W. jako osobę głęboko zdemoralizowaną. Świadczą o tym nie tylko ciosy zadane nożem Danielowi Z., ale też fakt, że był już wielokrotnie karany, pomimo stosunkowo młodego wieku. O jego postawie świadczy też to, że będąc w areszcie, w czasie trwania procesu, próbował znaleźć osobę do zniszczenia mienia ojca pokrzywdzonego.

„Zamordował mi jedyne dziecko. Nie pogodzę się z tym"

Piątkowy wyrok nie jest prawomocny, strony mogą składać od niego apelacje. Adwokat Marta Lipińska, obrońca Eryka W., nie chciała na gorąco komentować tej kwestii.

Z wyrokiem zdecydowanie nie zgadza się natomiast ojciec Daniela Z., który w procesie pełnił rolę oskarżyciela posiłkowego.

- To nie była obrona konieczna. To było zaplanowane morderstwo. Będzie trzeba to udowodnić przed sądem drugiej instancji - zapowiada nasz rozmówca i zaznacza, że oczekuje dla Eryka W. kary minimum 25 lat pozbawienia wolności.

- Zamordował mi jedyne dziecko. Nie pogodzę się z tym. Nawet nie oczekuję przeprosin. Nawet ich nie przyjmę. Nie da się za coś takiego przeprosić - dodaje.

Eryka W. nie doprowadzono z aresztu na ogłoszenie wyroku.

Drugi skazany

Obok Eryka W. na ławie oskarżonych zasiadł obecnie 25-letni Grzegorz G. z Chełma. Został on oskarżony o to, że pomagał Erykowi W. zacierać ślady przestępstwa - ukrył nóż i uprzedził oskarżonego o poszukiwaniach przez policję, gdy ten już wrócił do rodzinnego miasta po dokonaniu zbrodni. Przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Sąd skazał go na rok pozbawienia wolności. Jego także nie było na piątkowym ogłoszeniu wyroku.

Dominik Smagała

Śmiertelny wypadek i ucieczka kieroqwcu i pasażerów

W piątek w Lublinie na oznakowanym przejściu dla pieszych potrącony został 68-letni mężczyzna.

Poszkodowany w stanie krytycznym został przetransportowany do szpitala, gdzie mimo udzielonej pomocy zmarł.

Jak wynika z ustaleń policji, samochodem marki Volkswagen kierował 55-letni obywatel Ukrain. Pojazd po potrąceniu pieszego zatrzymał się około stu metrów dalej, a kierowca wraz z dwoma pasażerami uciekli z miejsca zdarzenia, nie udzielając pomocy poszkodowanemu. W samochodzie znajdowali się również 39-letni obywatel Ukrainy oraz 38-letni obywatel Rosji.

Policja zatrzymała na miejscu 39-letniego pasażera, który miał ponad 2 promile alkoholu w organizmie. Pozostałych dwóch mężczyzn zatrzymano w wyniku działań funkcjonariuszy w Bełżycach. W chwili zatrzymania 38-latek miał blisko 2,5 promila alkoholu, natomiast 55-letni kierowca około 1 promila.



Fot.Policja Lubelska

Jak wynika z ustaleń policji, sprawcą zdarzenia był 55-letni obywatel Ukrainy kierujący samochodem marki Volkswagen

Śledczy ustalili, że to właśnie 55-letni mężczyzna kierował pojazdem w chwili zdarzenia. Usłyszał on zarzut spowodowania wypadku ze skutkiem śmiertelnym, ucieczki z miejsca zdarzenia oraz nieudzielenia pomocy poszkodowanemu. Sąd zastosował wobec niego tymczasowy areszt na okres trzech miesięcy. Za popełnione przestępstwo grozi mu kara do 20 lat pozbawienia wolności.

Pozostali uczestnicy zdarzenia odpowiedzą za nieudzielenie pomocy. Wobec 39-latka planowane jest wystąpienie do Straży Granicznej z wnioskiem o deportację, natomiast wobec 38-latka zastosowano dozór policyjny oraz zakaz opuszczania kraju. Za to przestępstwo grozi im kara do 3 lat pozbawienia wolności.

Magdalena Kołcon

REG

eprasa.pl a5ea5c6cb5

Krystyna Cugowska pomaga ciężko choremu Adasiowi. Zapraszają na koncert

To będzie wieczór pełen wzruszeń, muzyki i wielkich serc. W Domu Kultury LSM w Lublinie odbędzie się X Koncert Charytatywny Studia Wokalnego i Rehabilitacji Głosu Bluelife-Art Krystyny Cugowskiej. Tegoroczna edycja będzie miała wyjątkowy cel – wsparcie terapii genowej Adasia Iwanejko.

W programie wydarzenia znajdą się występy artystyczne przygotowane przez Studio Wokalne i Rehabilitacji Głosu Bluelife-Art, a także dodatkowe atrakcje dla uczestników – **kiermasz słodkości oraz licytacje,** z których dochód zostanie przeznaczony na wsparcie leczenia Adasia.

Adaś jest najstarszym chłopcem w Polsce z DMD zakwalifikowanym do terapii genowej. Przed rodziną ogromne wyzwanie i dlatego każda obecność, każda cegiełka i każde udostępnienie mają ogromne znaczenie.

Osobiste zaangażowanie i wspólna misja

Tegoroczne wydarzenie ma również wyjątkowy wymiar dzięki zaangażowaniu **pani Krystyny Cugowskiej,** która nie tylko objęła inicjatywę swoim wsparciem, ale przede wszystkim osobiście poznała Adasia i jego rodzinę.

Od tego czasu wspólnie współpracują, angażując się w działania promujące wydarzenie i zachęcając kolejne osoby do włączenia się w pomoc. To nie tylko gest solidarności, ale prawdziwa relacja oparta na empatii, życzliwości i przekonaniu, że razem można zrobić więcej.

Pani Krystyna aktywnie wspiera promocję koncertu i wraz z rodziną Adasia zaprasza mieszkańców regionu do udziału w tym wyjątkowym wydarzeniu.

Zaproszenie od rodziców Adasia

– Serdecznie zapraszamy wszystkich ludzi dobrej woli do udziału w koncercie. Każda obecność, każde dobre słowo i każda



Adaś Iwanejko z rodzicami i Krystyną Cugowską spotykają się w Lublinie, by razem promować koncert

forma wsparcia mają dla naszej rodziny ogromne znaczenie. Chcemy wspólnie stworzyć wieczór pełen nadziei i pokazać Adasiowi, że nie jest sam – zapraszają rodzice Adasia.

Słowa wdzięczności

Rodzice Adasia kierują również szczególne podziękowania do pani Krystyny Cugowskiej:

– Dziękujemy za otwarte serce, czas, zaangażowanie i obecność. To dla nas niezwykle cenne, że zechciała Pani poznać Adasia osobiście i stać się częścią tej drogi. Dziękujemy za wspólne działania, wsparcie i pomoc w dotarciu do ludzi, którzy chcą czynić dobro. Wierzymy, że razem możemy zdziałać naprawdę wiele.

Koncert odbędzie się 20 czerwca o 17 w Domu Kultury LSM w Lublinie.

Natalia Račaitis



Fot. plakat

13-letni Adaś Iwanejko zbiera pieniądze na terapię genową, której koszt to blisko 16 mln zł. Adasia można wesprzeć, wpłacając datki na internetową zbiórkę: www.siepomaga.pl/adas-iwanejko lub tradycyjnym przelewem:

Fundacja Siepomaga, nr rachunku: 67 2490 1028 3587 1000 0022 8270, tytuł: Darowizna Adam Iwanejko

» DODATEK TELEWIZYJNY

PIĄTEK 19 Czerwca

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Welon, fura i brawura (3) **8.00** Serwis Info **8.15** Czterdziestolatek (15): Kosztowny drobiazg, czyli rewizyta **9.25** Ranczo (60): Włoski rozłącznik **10.15** Komisarz Alex (69): Bratobójstwo **11.05** Ojciec Mateusz (177): Amfetamina **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.35** Magazyn rolniczy **12.55** Dzika Praga – film dok. Czechy **14.00** Złoty chłopak (316)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Pogoda Info
15.25 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (953)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Reporterzy – magazyn
18.25 Akacjowa 38 (894) – serial obycz. Hiszp. 2018
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.25 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
20.50 (L) Piłka nożna: Mistrzostwa Świata w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kolejka grupy D: USA – Australia
23.35 Między oczy – dramat ★★★ obyczajowy Polska 2020 Reż. Piotr Wereśniak, wyk. Tamara Arciuch, Dominika Kluźniak, Bartłomiej Kasprzykowski
1.25 63. KFPP w Opolu: SuperJedynki – festiwal
2.05 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
2.20 (L) Piłka nożna: Mistrzostwa Świata w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kolejka grupy C: Brazylia – Haiti
4.55 Wykrywacz kłamstw

TVP 2

5.30 M jak miłość (1778) **6.20** Anna Dymna – spotkajmy się (434) **6.55** Barwy szczęścia (3337) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Operacja zdrowie (71) **12.00** Rodzinka.pl (17): Człowiek uczy się całe życie **12.35** Koło fortuny **13.15** Postaw na milion – teleturniej **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (858): Defekt układu limbicznego

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (415)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (125) – serial obyczaj .Turcja 2024
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3337) (odcinek powtórkowy)
20.05 Wodecki Twist – Tylko w kinie – koncert 2026
22.10 25 lat „Na dobre i na złe" – urodziny w Leśnej Górze
23.35 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
23.50 (L) Piłka nożna: Mistrzostwa Świata w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kolejka grupy C: Szkocja – Maroko
2.30 Nocne graffiti – film ★★★ sensacyjny Polska 1997 Reż. Maciej Dutkiewicz, wyk. Marek Kondrat, Katarzyna Skrzynecka, Kasia Kowalska
4.30 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
4.50 (L) Piłka nożna: Mistrzostwa Świata w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kolejka grupy D: Turcja – Paragwaj

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – program promocyjno-reklamowy **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Gliniarze (844, 845): W ostatniej chwili / Niedaleko Jabłoni – serial fabularno-dokumentalny Polska 2023 **13.41** Dlaczego ja? (1474, 1475): Moc sztuki / Cień w Internecie – serial fabularno-dokumentalny Polska 2025

15.50 Wydarzenia
16.15 Pogoda
16.25 Interwencja – magazyn
16.40 Gliniarze (1041, 1042-opis) Detektywi badają sprawę zwłok porzuconych na torach kolejowych. Wychodzi na jaw, że zmarły prowadził podwójne życie. Kuba i Natalia sprawdzają otoczenie mężczyzny, aby ustalić, przyczynę śmierci.
18.50 Wydarzenia
19.20 Gość „Wydarzeń"
19.55 Piraci z Karaibów: ★★★★ **Na krańcu świata** – film przygodowy USA 2007 Reż. Gore Verbinski, wyk. Johnny Depp, Orlando Bloom, Keira Knightley
23.30 Dzień Niepodległości: ★★★ **Odrodzenie** – film sf USA 2016 Reż. Roland Emmerich, wyk. Liam Hemsworth, Jeff Goldblum, Bill Pullman
2.05 Hot Shots II – komedia ★★★ sensacyjna USA 1993 Reż. Jim Abrahams, wyk. Charlie Sheen, Lloyd Bridges, Valeria Golino
3.55 Kabaretowa Ekstraklasa
4.40 Disco gramy!

TVN

5.10 Recepta na stary dom (13) – serial dokum. USA 2018 **5.40** Uwaga! (8019) **5.55** Ukryta prawda (1673) **6.50** Kuchenne rewolucje: Kraków – „Via Piada" **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.25** Kuchenne rewolucje: „Karczma u sołtysa", Duszniki Zdrój / Toruń – EPTO **13.40** Ukryta prawda (1655-1656, 1710) – serial fabularno-dokument. Polska 2024

16.50 Szpital św. Anny (50) – serial obycz. Polska 2025
17.55 Detektywi (174)
19.00 Fakty
19.50 Uwaga! – magazyn
20.00 World War Z ★★★★ – horror USA 2013 Reż. Marc Forster, wyk. Brad Pitt, Mireille Enos, Daniella Kertesz
22.30 Od kołyski aż po grób ★★★ – film sensac. USA 2003 Reż. Andrzej Bartkowiak, wyk. DMX, Jet Li, Anthony Anderson Gang złodziei nie przejął bezcennych czarnych diamentów. Bezlitosny zleceniodawca nie waha się porwać córki szefa rabusiów, aby wymusić na nim odzyskanie kamieni.
0.35 Specjalista – film ★★★ sensacyjny USA 1994 Reż. Luis Llosa, wyk. Sylvester Stallone, Sharon Stone, James Woods
2.55 Kuba Wojewódzki (11)
4.10 Uwaga! – magazyn publ.
4.25 Nauka jazdy (4) – program rozrywkowy Polska 2022
4.55 Recepta na stary dom (14) – serial dokum. USA 2018

TVN 7

8.45 Ukryta prawda (1323, 1414, 1415) **11.55** W-11 Wydział Śledczy (1054-1056) **14.00** Detektywi (107) **15.00** Szpital (753) **16.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (490, 491) **18.00** SOS. Ekipy w akcji (3) **19.00** Ukryta prawda (1514) **20.00** ★★★ Na twoim miejscu – komedia obycz. Polska 2023 **22.15** ★★★ Wyspa – film sensac. USA 2005, reż. Michael Bay, wyk. Ewan McGregor, Scarlett Johansson **1.00** ★★★★ Sherlock Holmes: Gra cieni – film sens. W. Bryt./USA 2011, reż. Guy Ritchie, wyk. Robert Downey Jr., Jude Law **3.40** Fachowcy (8)

TV 4

7.55 Bogaty dom – biedny dom (136) **8.55** Policjantki i policjanci (480, 481) **10.55** Na ratunek 112 (1138, 1139) **11.55** Dlaczego ja? (1567, 1568) **13.55** Trudne sprawy (1346-1348) **16.55** Policjantki i policjanci (1384) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (71) **19.00** Policjantki i policjanci (1385) **20.00** Gwiazdy kabaretu (172, 180) **22.05** ★★★ Battleship: Bitwa o Ziemię – film przygod. USA/Japonia 2012, reż. Peter Berg, wyk. Liam Neeson, Rihanna **0.50** STOP Drogówka (324) **1.50** Love Island. Wyspa miłości (16) **2.55** Śmierć na 1000 sposobów (5)

TVP Kultura

10.15 ★★★★ Król w Nowym Jorku – kom. W. Bryt. 1957 **12.05** ★★★ Diament radży – film obycz. Polska 1971 **12.50** Gatsby w Connecticut: historia nieznana **14.10** Na początku było Opole **15.10** ★★★ Złote koło – film krym. Polska 1971 **17.00** Podróż za jeden uśmiech (6, 7) **18.15** Video Killed the Radio Star **18.55** Pan wzywał, Milordzie? (3) **20.00** ★★★ Ognie Świętego Elma – dramat USA 1985 **22.00** Powrót Sherlocka Holmesa (3) **23.10** ★★★★★ Bez znieczulenia – dramat Francja/Polska 1978

TV Trwam

12.30 Muzyczne chwile **12.40** Głos serca (129) **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.20** Muzyczne chwile **14.30** Drzwi do lasu **15.00** Modlitwa w Godzinie Miłosierdzia **15.20** Mocni w wierze **16.00** Informacje **16.10** Natura obiektywnie **16.40** Wielkopolanie nad Wisłą **17.30** Łączy nas historia **18.05** Informacje **18.15** Westerplatte młodych **19.00** Warto zauważyć... **19.30** Historie Starego Testamentu **19.45** Modlitwa z tel. udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski

TVP Sport

12.45 Mundial 2026: Legendy miejskie **13.20** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. B: Kanada – Katar **15.35** Mundial 2026: Legendy miejskie **16.10** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. A: Meksyk – Korea Poł. **18.30** Dzień na mundialu **20.00** Studio **20.50 (L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. ko. gr. D: USA – Australia **23.35** Studio **23.50 (L)** Piłka nożna: 2. kol. gr. C: Szkocja – Maroko; 2. kol. gr. C: Brazylia – Haiti; 2. kol. gr. D: Turcja – Paragwaj

TV Puls

10.00 Maria z przedmieścia (25, 26) **12.00** Nie igraj z aniołem (99) **13.00** Wspaniałe stulecie (33) **14.00** Kurierzy (18) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (508, 509) **17.00** Kurierzy (19) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (956, 957) **20.00** ★★★ 22 kule – film sensac. Francja 2010, reż. Richard Berry, wyk. Jean Reno **22.15** ★★★★ Prawo zemsty – thriller USA 2009 **0.30** ★★ Prowokacja – film sensacyjny USA 2005, reż. Don E. FauntLeRoy, wyk. Steven Seagal **2.20** Lombard. Życie pod zastaw (952)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl a5ea5c6cb5

SOBOTA 20 Czerwca

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.40** Rok w ogrodzie **8.05** Rok w ogrodzie extra **8.20** Pełnosprawni **8.50** Ranczo (61) **9.45** Komisarz Alex (70) **10.40** Ojciec Mateusz (178): Poza światem **11.35** Mali mieszkańcy Półwyspu Iberyjskiego (3): Zabójcze kolce i zielone kolcorogi **13.00** ★★★ Powrót siedmiu wspaniałych – western USA/Hiszpania 1966 **14.45** Okrasa łamie przepisy (406)

15.20 Rozmowy na medal
16.00 Dziedzictwo (954)
17.00 Teleexpress
17.35 Rolnik szuka żony (3) – reality show Polska 2025
18.40 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
18.50 (L) Piłka nożna: Mistrzostwa Świata w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. grupy F: Holandia – Szwecja
19.50 19.30
20.00 (L) Piłka nożna: Mistrzostwa Świata w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. grupy F: Holandia – Szwecja
21.35 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
21.50 (L) Piłka nożna: Mistrzostwa Świata w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kolejka grupy E: Niemcy – Wybrzeże Kości Słoniowej
0.30 Bez litości ★★★ – film sensac. Polska 2002 Reż. Wojciech Wójcik, wyk. Olaf Lubaszenko, Radosław Pazura, Paweł Wilczak
2.40 Kanał tajemnic ★★★ – film kryminalny Francja/Belgia 2020
4.30 Sprawdzamy

TVP 2

7.30 Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.25** Górna półka smaku – magazyn **12.00** Zmiennicy (3): Dziewczyna do bicia – serial komed. Polska 1986, reż. Stanisław Bareja, wyk. Mieczysław Hryniewicz, Ewa Błaszczyk, Stanisław Bareja **13.05** Panna młoda (125) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.00** Familiada – teleturniej **14.35** Koło fortuny – teleturniej

15.15 Szansa na sukces. Opole 2026: Ich Troje
16.15 Festiwal Zaczarowanej Piosenki – koncert finałowy
17.20 Panna młoda (126)
18.15 Va banque – teleturniej
18.45 Wyższa Szkoła Jazdy
19.10 Słowo na niedzielę
19.25 Rodzinka.pl (299): Czasznica – serial kom. Polska 2025
20.00 Lato z Radiem i Telewizją Polską 2026: Bielsko-Biała – koncert Polska 2026 Reż. Małgorzata Kosturkiewicz, Agnieszka Żmijewska
22.10 Gabi Drzewiecka zaprasza – talk show
23.00 Wszystko albo nic ★★★ – komedia romantyczna Słow./Czechy/Polska 2017 Reż. Marta Ferencová, wyk. Tatiana Pauhofová, Klára Issová, Michał Żebrowski
0.55 Rodzinka.pl (276)
1.30 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
1.50 (L) Piłka nożna: Mistrzostwa Świata w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. grupy E: Ekwador – Curaçao
4.25 Barwy szczęścia (3336)

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.20** ★★★ Dziennik cwaniaczka III – kom. obyczajowy Kanada/USA 2012, reż. David Bowers, wyk. Zachary Gordon, Steve Zahn, Robert Capron **13.25** ★★★★ Pan i władca: Na końcu świata – film przyg. USA 2003, reż. Peter Weir, wyk. Russell Crowe, Paul Bettany, James D'Arcy

16.45 8 rzeczy, których ★★ nie wiecie o facetach – komedia rom. Polska 2022 Reż. Sylwester Jakimow, wyk. Karolina Bruchnicka, Leszek Lichota, Maciej Zakościelny
18.50 Wydarzenia
19.15 Prezydenci i premierzy
19.55 Neo-Nówka. XX-lecie – koncert Polska 2022
22.50 Szybcy i wściekli VI ★★★ – film sensacyjny USA/Japonia/Hiszp./W. Bryt. 2013 Reż. Justin Lin, wyk. Vin Diesel, Paul Walker, Dwayne Johnson
1.35 Gorący towar – komedia ★★★ krym. USA/W. Bryt. 2013 Reż. Paul Feig, wyk. Sandra Bullock, Melissa McCarthy, Demián Bichir Agentka FBI zostaje wysłana do Bostonu, by aresztować barona narkotykowego. Podczas wykonywania zadania ma współpracować z bostońską policjantką. Ich spotkanie nie zapowiada owocnego współdziałania.
4.15 Kabaretowa Ekstraklasa
4.40 Disco gramy!

TVN

5.40 Uwaga! (8020) **5.55** Ukryta prawda (1674) **6.50** Pogromcy chaosu (7) – program rozrywkowy **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Na Wspólnej (4228-4231) – serial Polska 2026 **13.30** Młode gliny (4) – serial krym. Polska 2026 **14.35** Mała Wielka Stopa 2: W rodzinie siła – film anim. Belgia/Francja 2020, reż. Jérémie Degruson, Ben Stassen

16.25 Indiana Jones i ostatnia ★★★★ krucjata – film przygodowy USA/Włochy/Hiszpania/W. Bryt./Jordania 1989
19.00 Fakty
19.25 Wianki nad Wisłą. Miasto gra – muzyka, miłość, marzenia – zapowiedź
19.50 Włoskie wakacje ★★★ – kom. W. Bryt./Wł. 2020 Reż. James D'Arcy, wyk. Liam Neeson, Micheál Richardson, Valeria Bilello Londyński artysta wraca do Włoch z synem, by sprzedać dom, który odziedziczyli po żonie i matce. Ale wspaniała niegdyś willa jest w ruinie. Robert szuka pomocy u mieszkańców z okolicy.
21.45 Wianki nad Wisłą. Miasto gra – muzyka, miłość, marzenia – koncert
23.40 Podwodna pułapka 2: ★★ Labirynt śmierci – thriller W. Bryt./USA 2019
1.25 Szpital św. Anny (118)
2.30 Wallander (1) – serial krymin. Szwecja/Niemcy/Dania/Norwegia/Finl. 2005
4.30 Uwaga! – magazyn
4.45 Nauka jazdy

TVN 7

6.50 New Looney Tunes (30, 31) **7.20** ★★ Scooby-Doo – film przygod. USA/Australia 2002 **9.05** Zgłoś remont (3, 4) **10.10** Bitwa o gości (4) **11.10** Ukryta prawda (1406-1408) **14.15** Szpital św. Anny (9, 10) **16.15** Detektywi (325) **17.15** ★★★ Kosmiczni kowboje – film sf USA 2000, reż. Clint Eastwood, wyk. Clint Eastwood **20.00** ★★★ Dzień Bastylii – film sensac. USA/Francja/Luksem. 2016 **22.00** ★★★ Liga Sprawiedliwości – film fantasy USA 2017, reż. Zack Snyder, wyk. Ben Affleck **0.30** ★★★★ Matrix: Reaktywacja – film sf USA 2003

TVP Kultura

9.00 ★★★ Panna Nikt – dramat Polska 1996 **10.50** Kosmos 1999 (5) **11.55** Londyn – stolica kontrastów **13.10** ★★★★ Król w Nowym Jorku – komedia W. Bryt. 1957 **15.05** Kariera Nikodema Dyzmy (5) **16.10** ★★★ Złote koło – film krym. Polska 1971 **17.55** TVP Kultura na Festiwalu Dwa Teatry – Sopot 2026 **18.30** Teatr TV: Intryga i miłość – Polska 2004 **20.00** ★★★★ Żona – dram. Szwecja/W. Bryt./USA 2017 **21.50** Muse: Drones World Tour **23.30** ★★★ Ognie Świętego Elma – dram. USA 1985

TVP Sport

10.30 Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. C: Szkocja – Maroko **12.30 (L)** Sport niepełnosprawnych – Amp Futbol: Polska – Ukraina **14.10** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. C: Brazylia – Haiti **16.30** Dzień na mundialu **18.00** Studio **18.50 (L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. F: Holandia – Szwecja **21.35** Studio **21.50 (L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. E: Niemcy – Wybrz. Kości Słoniowej **1.05** Mundial 2026: Legendy miejskie

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (187) – reality show Polska 2023 **7.00** Galileo (1161, 1162) **9.05** #JesteśmyDlaDzieci (333) **9.30** Galileo (1163) **10.30** Mini Galileo (22) **10.50** Galileo (1204, 1205) **12.50** ★★★ Dziś 13, jutro 30 – komedia rom. USA 2004, reż. Susan Littenberg, wyk. Jennifer Garner, Mark Ruffalo **14.55** Policjantki i policjanci (1371-1375) – serial obycz. Polska 2026 **20.00** Sprawiedliwi. Trójmiasto (113-116) – serial krym. Polska 2026 **0.00** Gwiazdy kabaretu (178, 179) **2.05** STOP Drogówka (351)

TV Trwam

11.00 Kropelka radości **12.03** Informacje **12.20** Warto zauważyć... w mijającym tygodniu **12.50** Natura obiektywnie **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.45** Jak wygrać małżeństwo? **15.00** Dzielna niewiasta **15.15** Mateczniki polskości **15.30** Wierzę w Boga **16.10** Historia PL **17.00** Z Parlamentu Europejskiego **17.30** Przełamując bariery **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Manna z nieba **19.45** Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski

TV Puls

5.00 Dyżur (32, 33) **6.00** Kobra – oddział specjalny (10-12) **9.00** Taki jest świat (25) **9.25** Wojciech Cejrowski – boso przez świat (69) **10.00** Lombard. Życie pod zastaw (501, 503, 505, 507, 509, 953-957) **20.00** ★★★★ Uprowadzona – thriller USA 2008 **21.55** ★★★ Bodyguard i żona zawodowca – film sens. USA/W. Bryt./Szwecja/Bułg./Francja 2021 **0.10** ★★ Żądza śmierci – film sensac. USA/Kanada/Rosja 2009 **2.10** Taki jest świat (25) **2.55** Dyżur (34, 35) **4.00** Menu na miarę (10, 11)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

NIEDZIELA 21 Czerwca

TVP 1

7.00 Msza święta w Krakowie Łagiewnikach **8.00** Tydzień **8.30** Stawka większa niż życie (4, 5): Café Rose / Ostatnia szansa **10.55** Ojciec Mateusz (179): Geniusz **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **12.45** Portret kapłana **13.10** Planeta Ziemia III (1): Wybrzeża – serial dokument. W. Bryt. 2023 **14.15** Dom (21): Naiwne pytania

16.00 Dziedzictwo (955)
17.00 Teleexpress
17.35 Żona dla Polaka (3) – reality show Polska 2024
18.40 Jaka to melodia?
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.25 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
20.50 (L) Piłka nożna: Mistrzostwa Świata w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kolejka grupy G: Belgia – Iran
23.35 Eiffel – film biograf. ★★★★ Fr./Belgia/Niemcy 2021 Reż. Martin Bourboulon, wyk. Romain Duris, Emma Mackey, Bruno Raffaelli Francuski konstruktor po zyskaniu sławy przy pracy nad Statuą Wolności otrzymuje zlecenie przygotowania czegoś szczególnego na Wystawę Światową.
1.30 63. KFPP w Opolu: Premiery – festiwal 2026
2.35 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
2.50 (L) Piłka nożna: Mistrzostwa Świata w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. G: Nowa Zelandia – Egipt

TVP 2

5.30 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA **5.50 (L)** Piłka nożna: Mistrzostwa Świata w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kolejka grupy F: Tunezja – Japonia **8.25** Pytanie na śniadanie – program infor.-publicyst. **11.20** Tamte lata, tamte dni (81): Olga Lipińska **11.55** Lato z Radiem i Telewizją Polską 2026 – koncert **14.00** Familiada – teleturniej **14.35** Koło fortuny – teleturniej

15.10 Szansa na sukces. Opole 2026: Piosenki Jarosława Kukulskiego
16.15 Festiwal Zaczarowanej Piosenki – koncert finałowy – Polska 2026
17.20 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
17.50 (L) Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA 2. kolejka grupy H: Hiszpania – Arabia Saudyjska
20.05 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
20.25 Postaw na milion – teleturniej
21.25 Prywatka u Wojtka, czyli benefis Wojciecha Gąssowskiego
23.35 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
23.50 (L) Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. H: Urugwaj – Republika Zielonego Przylądka
2.30 Wszystko albo nic ★★★ – komedia romant. Słowacja/Czechy/Polska 2017 Reż. Marta Ferencová, wyk. Tatiana Pauhofová, Klára Issová, Michał Żebrowski
4.30 Na dobre i na złe

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – program reklamowy **6.00** Nowy dzień – magazyn inform. **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicyst. **11.25** Sezon na misia III – film animowany USA/Kanada 2010, reż. Cody Cameron, dub. Jarosław Boberek, Dariusz Toczek, Joanna Kudelska **12.55** Smerfy – film anim. USA/Belgia/Kanada 2011, reż. Raja Gosnell, dub. Jerzy Stuhr, Małgorzata Socha

15.20 Piraci z Karaibów: ★★★★ Na krańcu świata – film przyg. USA 2007 Reż. Gore Verbinski, wyk. Johnny Depp, Orlando Bloom, Keira Knightley
18.50 Wydarzenia
19.35 Państwo w państwie – program publicystyczny
20.00 Zielona mila ★★★★ – dramat obyczaj. USA 1999 Reż. Frank Darabont, wyk. Tom Hanks, Michael Clarke Duncan, David Morse
0.00 Wyzwanie ★★★ – film sens. Polska 2019 Reż. Maciej Dutkiewicz, wyk. Katarzyna Dąbrowska, Eryk Lubos, Rafał Królikowski, Andrzej Grabowski Dwaj koledzy, którzy pracowali w wydziale kryminalnym policji, otwierają pub na Mazurach. Wkrótce zostaje odnalezione ciało topielca, a panowie angażują się w śledztwo.
2.25 Świat według Kiepskich (585-587): Święta kluska / Janusz i Adelajda / Wróżba – serial kom. Polska 2022
4.10 Kabaretowa Ekstraklasa
4.40 Disco gramy!

TVN

5.10 Recepta na stary dom (1) – serial dokumental. USA 2021 **5.40** Uwaga! **5.55** Ukryta prawda (1675) **6.50** Bez kompleksów (7) **7.45** Dzień Dobry TVN **11.25** Kobieta na krańcu świata (3) **12.00** Co za tydzień (1248) **12.35** Ugotowani (3) **13.35** ★★★ Mean Girls – komedia obycz. USA 2024, reż. Samantha Jayne, Arturo Perez Jr., wyk. Angourie Rice, Reneé Rap, Auli'i Cravalho

15.50 Gniew Tytanów – film przyg. ★★★ USA/Hiszpania 2012 Reż. Jonathan Liebesman, wyk. Sam Worthington, Liam Neeson, Ralph Fiennes Perseusz robi wszystko, żeby nie brać udziału w walkach pomiędzy bogami i tytanami. Kiedy Ares i Hades sprzymierzają się przeciwko Zeusowi, Perseusz rusza ojcu na ratunek.
18.00 Kuchenne rewolucje: Siedliszcze – Bistro 12
19.00 Fakty
19.45 Indiana Jones i królestwo ★★★ kryształowej czaszki – film przygod. USA 2008 Reż. Steven Spielberg, wyk. Harrison Ford, Cate Blanchett, Shia LaBeouf
22.20 Ścigane – film sensacyjny ★★★ W. Bryt./USA 2019 Reż. Vicky Jewson
0.15 Posejdon – film ★★★ katastroficzny USA 2006 Reż. Wolfgang Petersen
2.25 Szpital św. Anny (119)
3.30 Superwizjer
4.05 Uwaga! – magazyn
4.20 Największe polskie katastrofy: Zatonięcie promu MF Jan Heweliusz

TVN 7

6.05 Wiza na miłość: pierwsze spotkanie (21) **7.00** New Looney Tunes (32-34) **7.45** ★★★ Pinokio – film fant. Wł./Fr./W. Bryt./Belg. 2019 **10.25** Ukryta prawda (1409-1411) **14.35** Szpital św. Anny (11, 12) **16.35** Detektywi (326) **17.40** ★★★ Przychodzi facet do lekarza – komedia Fr./Belg. 2014 **20.00** ★★★ Zabójcy – film sens. Fr./USA 1995, reż. Richard Donner, wyk. Sylvester Stallone, Antonio Banderas **22.45** ★★★ Oszukać przeznaczenie III – horror USA/Niemcy 2006 **0.30** ★★★★ Jestem legendą – film sf USA/Wielka Brytania 2007

TVP Kultura

9.00 Przystań nad Biblią **9.20** Wspólny dom **9.55** Londyn – stolica kontrastów **11.10** Kosmos 1999 (6) **12.25** Opole – koncertowe wspomnienia **12.45** Krajowy Festiwal Piosenki Polskiej Opole '77 **14.05** ★★★★★ Światła rampy – dramat USA 1952 **16.35** Kariera Nikodema Dyzmy (6) **17.45** TVP Kultura na Festiwalu Dwa Teatry – Sopot 2026 **18.15** Teatr TV: Żeglarz – Polska 1972 **20.00** ★★★ Borsalino i spółka – dramat Fr./Włochy/Niemcy 1974 **21.55** Kulturalni **22.50** Tom Cruise: ostatnia gwiazda filmu

TVP Sport

11.30 (L) Piłka nożna (tow.): Polska – USA **13.10** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. E: Niemcy – Wybrzeże Kości Sł. **15.30** Dzień na mundialu **17.00** Studio **17.50 (L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. H: Hiszpania – Arabia Saud. **20.35** Studio **20.50 (L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. G: Belgia – Iran **23.35** Studio **23.50 (L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. H: Urugwaj – Rep. Ziel. Przylądka; 2. kol.gr. G: Nowa Zelandia – Egipt

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej(188) **6.55** Ewa gotuje (473) **7.30** Wielkie tajemnice historii (17, 18) **9.20** Galileo (1174, 1175) **11.20** Mini Galileo (40) **11.45** Hotel Transylwania 3 – film animowany USA 2018 **13.45** ★★ Obsesja – thriller USA 2009, reż. Steve Shill, wyk. Idris Elba, Beyoncé Knowles **16.00** ★★★ Lot 93 z Newark – film sensacyjny Kanada/USA 2006 **17.55** Uroczysko (163-166) **20.00** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (996-999) **0.00** STOP Drogówka (352) **1.00** Wielkie tajemnice historii (19, 20)

TV Trwam

9.30 Msza święta z Jasnej Góry **10.30** Cysters **11.00** XXVII Ogólnopolska Pielgrzymka PKRD **14.15** Głos serca (130) **15.00** Wieś to też Polska **16.00** Informacje **16.10** Koncert życzeń **16.50** Mateczniki polskości **17.00** Natura et Homo **17.30** Sól Ziemi **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Baśniowy teatr lalek **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.20** Informacje **22.00** Mocni Jego mocą **22.30** Muzyczne chwile **22.45** Jak wygrać małżeństwo? **23.00** Jak my to widzimy...

TV Puls

6.00 Taki jest świat (25) **6.35** Don Matteo: Boski detektyw (13, 14) **8.50** Zaklinaczka duchów (62, 63) **10.50** ★★ Agent XXL – kom. USA/Niemcy 2000 **12.50** ★★ Kajtek Czarodziej – film przyg. Polska/Słow./Czechy 2023 **14.55** ★★ W imię króla – film fant. USA/Niemcy/Kan. 2007 **17.35** ★★★ Need for Speed – film sens. USA/Indie 2014 **20.00** ★★ Moonfall – film sf USA/W. Bryt./Kan. 2022 **22.25** ★★ Demonstracja siły – film sens. USA 2013 **0.45** ★★ Zabójca idealny – film sens. USA/Hiszp./Szwecja 2016

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl a5ea5c6cb5

PONIEDZIAŁEK 22 Czerwca

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Studio Raban **8.00** Serwis Info **8.15** Czterdziestolatek (16): Gdzie byłaś, czyli Szekspir **9.15** Ranczo (62): Przymus rekreacji **10.10** Komisarz Alex (71): Śmierć w muzeum **11.05** Ojciec Mateusz (180): Życiowy rekord **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Rok w ogrodzie extra **13.00** Planeta Ziemia III: Wybrzeża **14.00** Złoty chłopak (317)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Pogoda Info
15.25 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (956) – serial obyczaj. Turcja 2020
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Reporterzy – magazyn
18.25 Akacjowa 38 (895) Ursula nie chce, by Blanca wyjechała z Diegiem do Szwajcarii. Nakłania ją do rozmowy z Cristiną, której objawiła się Matka Boska.
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Gala XXV Festiwalu Teatru Polskiego Radia i Teatru Telewizji Polskiej – Dwa Teatry – Sopot 2026
22.35 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
22.50 (L) Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. I: Francja – Irak
1.35 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
1.50 (L) Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kolejka grupy I: Norwegia – Senegal
4.25 Wykrywacz kłamstw

TVP 2

5.30 M jak miłość (1779) **6.25** Rodzina (nie od) święta **6.55** Barwy szczęścia (3338) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informac.-publicyst. **11.30** Okrasa łamie przepisy **12.00** Wyższa Szkoła Jazdy (3) **12.35** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (126) – serial obycz. Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (859): Ferment – serial obyczajowy Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (416)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (127) – serial obyczaj. Turcja 2024
18.20 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
18.50 (L) Piłka nożna: Mistrzostwa Świata w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kolejka grupy J: Argentyna – Austria
21.25 Postaw na milion – teleturniej Polska 2020, prowadz. Łukasz Nowicki
22.20 Na sygnale (849, 850) – serial obycz. Polska 2026
23.25 Zabić na końcu – film ★★ sensacyjny Polska 1990 Reż. Wojciech Wójcik, wyk. Wojciech Malajkat, Piotr Siwkiewicz, Jolanta Nowak
1.05 Nasz dom w górach (7): Gorzka miłość – serial obyczaj. Niemcy 2019
2.05 Akacjowa 38
3.55 Rodzinka.pl
4.30 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
4.50 (L) Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. J: Jordania – Algieria

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.30** Malanowski i Partnerzy (300, 301): Detektywi w potrzasku / Zaginiona Tajka **9.30** Trudne sprawy (1231, 1232): Znaleźć ojca / Wnuczek czy nie wnuczek? **11.35** Gliniarze (846, 847): Krew na rękach / Bez powodu **13.40** Dlaczego ja? (1476, 1477): Casting na męża / Cienie przeszłości – serial fab.-dok. Polska 2025

15.50 Wydarzenia
16.15 Pogoda
16.25 Interwencja – magazyn
16.40 Gliniarze (1043, 1044): Trup i świadek / Nawrócone dzieciaki – serial fabularno-dok. Polska 2024
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
20.00 Nikt – film sensacyjny ★★★★ USA/Japonia/Chiny 2021 Reż. Ilya Naishuller, wyk. Bob Odenkirk, Aleksiej Serebriakow, Connie Nielsen
22.00 Niezłomny – dramat ★★★★ wojenny USA/Japonia 2014 Reż. Angelina Jolie, wyk. Jack O'Connell, Domhnall Gleeson, Garrett Hedlund Louis Zamperini, olimpijczyk, przetrwał 47 dni jako rozbitek na oceanie po katastrofie lotniczej. Został schwytany przez japońską armię i wysłany do obozu jenieckiego.
0.55 Hostiles ★★★★ – western USA 2017 Reż. Scott Cooper, wyk. Christian Bale, Rosamund Pike, Wes Studi
3.50 Ewa gotuje
4.40 Disco gramy!

TVN

5.15 Nauka jazdy (6) **5.40** Uwaga! (7725) **5.55** Ukryta prawda (1676) **6.50** Kuchenne rewolucje: Włocławek – Karczma Kujawska **7.45** Dzień Dobry TVN **11.20** Doradca smaku (12): Tarta z krewetkami – magazyn kulinarny **11.25** Kuchenne rewolucje / Siedliszcze – Bistro 12: Katowice – „Meltini” **13.40** Ukryta prawda (1657-1658, 1711) – serial fab.-dokumentalny Polska 2024

16.50 Szpital św. Anny (51) – serial obycz. Polska 2025
17.55 Detektywi (175)
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4232) – serial Polska 2026
20.50 Bitwa o gości (6) – reality show Polska 2025
22.00 Morze śmierci ★★★ – thriller USA/W. Bryt. 2024 Reż. Phil Volken, wyk. Isabel Gravitt, Genneya Walton, Alexander Wraith Grupa przyjaciół, dryfująca na otwartym morzu zostaje uratowana przez kapitana statku rybackiego. Ocaleni z opresji, nie są świadomi, że statek skrywa przerażający sekret.
23.45 Matrix: Rewolucje ★★★ – film sf USA 2003 Reż. Larry Wachowski, Andy Wachowski, wyk. Keanu Reeves, Laurence Fishburne, Carrie-Anne Moss
2.25 Uwaga! – magazyn
2.45 Co za tydzień – magazyn
3.15 Wallander (2): Wioskowy głupek – serial krym. Szwecja/Niemcy/Dania/Norwegia/Finlandia 2008

TVN 7

6.50 Szkoła (741, 742) **8.45** Ukryta prawda (1324, 1417, 1418) **11.55** W-11 Wydział Śledczy (1057-1059) **14.00** Detektywi (108) **15.00** Szpital (754) **16.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (492, 493) **18.00** SOS. Ekipy w akcji (4) **19.00** Ukryta prawda (1515) **20.00** ★★★ Królowe zbrodni – film krym. USA/Kan. 2019, reż. Andrea Berloff, wyk. Melissa McCarthy **22.15** ★★★ Mayday – kom. romantyczna Polska 2020, reż. Sam Akina, wyk. Piotr Adamczyk **0.35** ★★★ Obce niebo – dramat obycz. Polska/Szwecja 2015 **2.55** Żyjąc z potworem (11)

TVP Kultura

10.20 ★★★★ Mała mama – dram. Francja 2021 **11.45** Co ja tu robię? Tadeusz Konwicki **12.55** Kosmos 1999 (5) **13.55** Szczawno. Uzdrowisko Książęce **15.15** Wakacje z duchami (1, 2) **16.30** Dźwięk Nowego Jorku **17.15** Pan wzywał, Milordzie? (4) **18.20** TVP Kultura na Festiwalu Dwa Teatry – Sopot 2026 **19.00** Gala XXV Festiwalu Teatru Polskiego Radia i Teatru Telewizji Polskiej – Dwa Teatry – Sopot 2026 **21.15** ★★★ Świat to za mało – film sens. W. Bryt./USA/Hiszp. 1999 **23.30** Sibelius. Siedem symfonii

TVP Sport

9.00 Mundialowy poranek **10.30** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. H: Urugwaj – Rep. Ziel. Przylądka; 2. kol. gr. H: Hiszpania – Arabia Saud.; 2. kol. gr. G: N. Zelandia – Egipt **16.30** Dzień na mundialu **18.00** Studio **18.50 (L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. J: Argentyna – Austria **22.00** Studio **22.50 (L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. I: Francja – Irak **1.35** Studio **1.50 (L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. I: Norwegia – Senegal

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (6, 7) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (137) **8.55** Policjantki i policjanci (482, 483) **10.55** Na ratunek 112 (1140, 1141) **11.55** Dlaczego ja? (1569, 1570) **13.55** Trudne sprawy (1349-1351) **16.55** Policjantki i policjanci (1385) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (72) **19.00** Policjantki i policjanci (1386) **20.00** Uroczysko (181, 182) **21.05** Sprawiedliwi. Trójmiasto (117) **22.05** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1000) **23.05** ★★★★ Nieśmiertelny – film fantasy W. Bryt./USA 1986 **1.35** Love Island. Wyspa miłości (17)

TV Trwam

11.30 Warto być ojcem **11.45** Muzyczne chwile **12.20** Rotmistrz Pilecki – przywrócenie pamięci **12.55** Stan wojenny w Polsce – znaczenie i konsekwencje **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Beatus, źródła Camino de Santiago **15.25** Zło dobrem zwyciężaj! Historia Mayerling **16.10** Sanktuaria polskie **16.30** Porady medyczne bonifratrów **17.00** Świadkowie **17.30** Moja parafia **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Poznajemy Polskę **19.45** Modlitwa z tel. udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (15, 16) **8.00** Kobra – oddział specjalny (14, 15) **10.00** Maria z przedmieścia (27, 28) **12.00** Nie igraj z aniołem (100) **13.00** Wspaniałe stulecie (34) **14.00** Kurierzy (19) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (510, 511) **17.00** Kurierzy (20) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (957, 958) **20.00** ★★ Poza zasięgiem – film sensacyjny USA/Polska 2004 **21.50** ★★★★ Maczeta – film sensac. USA 2010 **23.55** ★★ Kod 211 – film akcji USA/Bułg. 2018 **1.30** Dzielnica strachu (392)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

WTOREK 23 Czerwca

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Kościół z bliska **8.00** Serwis Info **8.05** Pogoda Info **8.15** Czterdziestolatek (17): Cwana bestia, czyli kryształ **9.15** Ranczo (63) **10.10** Komisarz Alex (72): Mężczyzna, który patrzy **11.05** Ojciec Mateusz (181): Piekło **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **12.55** Ukryte cuda europejskiej przyrody (1): Niemcy **14.00** Złoty chłopak (318)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Pogoda Info
15.25 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (957)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Reporterzy – magazyn
18.25 Akacjowa 38 (896)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Prokurator (5) W Muzeum Powstania Warszawskiego odkryto zwłoki przebranego w mundur SS marszanda, dzięki któremu Polska odzyskała zagrabione podczas wojny dzieła sztuki.
21.25 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
21.50 (L) Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. L: Anglia – Ghana
0.30 Eiffel – film biograf. ★★★★ Fr./Belgia/Niemcy 2021 Reż. Martin Bourboulon
2.25 63. KFPP w Opolu
3.35 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
3.50 (L) Piłka nożna: Mistrzostwa Świata w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. K: Kolumbia – Demokr. Republika Konga

TVP 2

7.30 Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.25** Rodzinka.pl (18, 19): Zwierzątko domowe / Powitanie jesieni – serial komediowo-obyczajowy Polska 2011 **12.35** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (127) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (860): Mecz ostatniej szansy – serial obyczajowy Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (417) – telenowela Hiszpania 2024
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (128)
18.20 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
18.50 (L) Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kolejka grupy K: Portugalia – Uzbekistan
21.05 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
21.30 Postaw na milion
22.25 Na sygnale (851, 852): Obcy w domu / Kłamstwu stanowcze nie! – serial obyczajowy Polska 2026
23.30 To jest mój sen – koncert Edyty Bartosiewicz – koncert Polska 2025
0.35 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
0.50 (L) Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. L: Panama – Chorwacja
3.05 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
3.25 Portret zdezorientowanego ojca – film dokumentalny Norwegia/Francja 2025

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.30** Malanowski i Partnerzy (302, 303): Nowe życie / Ukochany syn **9.30** Trudne sprawy (1233, 1234): Niechciana ciąża / Rodzice Basi **11.35** Gliniarze (848, 849): Demony przeszłości / Wiewióra **13.40** Dlaczego ja? (1478, 1479): Przełożony ślub / Dla niej wszystko – serial fabularno-dokumentalny Polska 2025

15.50 Wydarzenia
16.15 Pogoda
16.25 Interwencja – magazyn
16.40 Gliniarze (1045, 1046): Kto usłyszy twój krzyk? / Garota – serial fab.-dok. Polska 2024
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
20.00 Bez litości 2 – film ★★★ kryminalny USA 2018 Reż. Antoine Fuqua, wyk. Denzel Washington, Pedro Pascal, Ashton Sanders Robert był tajnym agentem. Pewnego dnia jego przyjaciółka zostaje zamordowana. Mężczyzna chce dopaść morderców i pomścić jej śmierć.
22.40 Pierwszy śnieg – dramat ★★★ krym. W. Bryt./USA/Szwecja/Japonia/Chiny 2017 Reż. Tomas Alfredson, wyk. Michael Fassbender, Rebecca Ferguson, Charlotte Gainsbourg
1.10 Klucz do wieczności ★★★ – thriller USA 2015 Reż. Tarsem Singh, wyk. Ryan Reynolds, Ben Kingsley, Natalie Martinez
3.50 Ewa gotuje
4.40 Disco gramy!

TVN

5.15 Nauka jazdy (7) **5.40** Uwaga! **5.55** Ukryta prawda (1677) **6.50** Kuchenne rewolucje: Zielona Góra – Kuchnia na Górce **7.45** Dzień Dobry TVN **11.20** Doradca smaku (19): Wytrawne muffiny z kukurydzą **11.25** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Szybka szama”, Napachanie / Łódź – „Antonio” **13.40** Ukryta prawda (1659-1660, 1712) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

16.50 Szpital św. Anny (52)
17.55 Detektywi (176): Syn diabła – serial fabularno-dokumentalny Polska 2025
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4233) – serial Polska 2026
20.50 Godzina ciszy ★★★ – thriller Kanada 2024 Reż. Brad Anderson, wyk. Joel Kinnaman, Sandra Mae Frank, Mark Strong Niedosłyszący bostoński detektyw pracuje jako tłumacz języka migowego. Musi stawić czoła grupie skorumpowanych funkcjonariuszy, którzy chcą się pozbyć niesłyszącej świadkini zbrodni.
23.00 Kuba Wojewódzki
0.05 Star Trek: W nieznane ★★★★ – film sf USA/Chiny/Emiraty Arabskie/Kanada 2016 Reż. Justin Lin, wyk. Chris Pine, Zachary Quinto, Zoe Saldaña
2.40 Szpital św. Anny (120)
3.45 Uwaga! – magazyn
4.00 Największe polskie katastrofy: Zatonięcie promu MF Jan Heweliusz

TVN 7

6.50 Szkoła (744, 745) **8.45** Ukryta prawda (1325, 1419, 1420) **11.55** W-11 Wydział Śledczy (1060-1062) **14.00** Detektywi (109) **15.00** Szpital (755) **16.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (494, 495) **18.00** SOS. Ekipy w akcji (5) **19.00** Ukryta prawda (1516) **20.00** ★★★ Ghost in the Shell – film sf USA/Hongk./Chiny 2017, reż. Rupert Sanders, wyk. Scarlett Johansson **22.20** ★★★ Oszukać przeznaczenie III – horror USA/Niemcy 2006 **0.00** ★★★★ Wdowy – thriller W. Bryt./USA 2018, reż. Steve McQueen **2.40** Zgłoś remont (3) **3.40** Fachowcy (11)

TVP Kultura

10.15 ★★★ Panna Nikt – dramat Polska 1996 **12.05** ★★★★★ Dziewczyny do wzięcia – komedia Polska 1972 **13.00** Isaac Asimov. List do przyszłości **14.10** Kosmos 1999 (6) **15.15** ★★★★★ Wielki bieg – dramat Polska 1987 **17.05** Wakacje z duchami (3, 4) **18.20** Poszukiwacze zaginionych dzieł sztuki **18.55** Pan wzywał, Milordzie? (5) **20.00** Teatr TV: Lord Jim – Polska 2002 **21.35** ★★★★ Blisko – dram. Hol./Fr. 2022 **23.30** Sr **1.30** ★★★ Świat to za mało – film sensac. W. Bryt./USA 1999

TVP Sport

7.45 Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. J: Argentyna – Austria **9.00** Mundialowy poranek **10.30** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. I: Francja – Irak; 2. kol. gr. J: Jordania – Algieria; 2. kol. gr. I: Norwegia – Senegal **16.30** Dzień na mundialu **18.00** Studio **18.50 (L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. K: Portugalia – Uzbekistan **21.35** Studio **21.50 (L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. L: Anglia – Ghana; 2. kol. gr. L: Panama – Chorwacja

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (8, 9) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (138) **8.55** Policjantki i policjanci (484, 485) **10.55** Na ratunek 112 (1142, 1143) **11.55** Dlaczego ja? (1571, 1572) **13.55** Trudne sprawy (912-914) **16.55** Policjantki i policjanci (1386) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (481) **19.00** Policjantki i policjanci (1387) **20.00** Uroczysko (183, 184) **21.00** Sprawiedliwi. Trójmiasto (118) **22.00** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1001) **23.05** ★★★ Battleship: Bitwa o Ziemię – film przyg. USA/Japonia 2012, **1.50** Love Island. Wyspa miłości (18)

TV Trwam

12.20 Śladami Powstania Styczniowego na Podlasiu **13.05** Pod opieką Limanowskiej Pani **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Republika Pawłowska **15.00** Sanktuarium Maria Schutz **16.10** Jestem mamą **16.25** Przyroda w obiektywie **16.40** Zdrowie z Bożej apteki **17.00** Wierzę w Boga **17.30** Burza w okręgu krakowskim **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Każdy maluch to potrafi **19.45** Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (16, 17) **8.00** Kobra – oddział specjalny (15, 16) **10.00** Maria z przedmieścia (29, 30) **12.00** Nie igraj z aniołem (101) **13.00** Wspaniałe stulecie (35) **14.00** Kurierzy (20) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (512, 513) **17.00** Kurierzy (21) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (958, 959) **20.00** ★★★ Bóg zemsty – film sens. USA 2011 **22.05** ★★★ 22 kule – film sens. Fr. 2010 **0.20** ★★★★ Wilcze echa – thriller Fr. 2019 **2.50** Dzielnica strachu (393) **3.50** Lombard. Życie pod zastaw (954)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl a5ea5c6cb5

ŚRODA 24 Czerwca

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Rodzina (nie od) święta **8.00** Serwis Info **8.10** Pogoda Info **8.15** Czterdziestolatek (18): Gra wojenna, czyli na kwaterze **9.20** Ranczo (64) **10.15** Komisarz Alex (73) **11.05** Ojciec Mateusz (182): Krew z krwi **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **12.55** Ukryte cuda europejskiej przyrody (2): Półwysep Iberyjski **14.00** Złoty chłopak (319)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Pogoda Info
15.25 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (958)
– serial obyczaj. Turcja 2020
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Reporterzy – magazyn
18.25 Akacjowa 38 (897)
– serial obyczaj. Hiszp. 2018
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.25 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
20.50 (L) Piłka nożna: Mistrzostwa Świata w Kanadzie, Meksyku i USA: 3. kol. gr. B: Szwajcaria – Kanada
23.35 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
23.50 (L) Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 3. kol. gr. C: Szkocja – Brazylia
2.25 Kawalerskie życie
★★★ **na obczyźnie**
– komedia Polska 1992
Reż. Andrzej Barański, wyk. Marek Bukowski, Jan Frycz, Magdalena Wójcik
4.15 Wykrywacz kłamstw (20)
– magazyn Polska 2026
4.30 Pytanie dnia

TVP 2

5.35 M jak miłość (1780) **6.25** Mozaika żydowska. Magazyn kulturalno-religijno-społeczny **6.55** Barwy szczęścia (3339) **7.30** Pytanie na śniadanie – magazyn **11.30** Rodzinka.pl (20, 21): Rodzice na 100 procent / Ideały a sprawa trawnika **12.35** Koło fortuny **13.15** Panna młoda (128) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (861): Powrót do przeszłości

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (418)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (129)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3339)
Łukasz współpracuje z Celiną. Pomaga jej przy sprawie zdrady małżeńskiej. Ksawery zostaje upomniany przez Kasię za używanie alkogogli od kolegi. (odcinek powtórkowy)
20.05 Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej
20.55 Postaw na milion
21.50 Na sygnale (853, 854): Miłość i genetyka / W sieci kłamstw – serial obyczaj.
23.00 Ania – film dokumentalny Polska 2022
0.35 Karol, władca Hiszpanii (1)
– serial Hiszpania 2015
1.30 Nasz dom w górach (8): Gorzka miłość – serial obyczaj. Niemcy 2019
2.30 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
2.50 (L) Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 3. kol. gr. A: Czechy – Meksyk

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – program reklamowy **6.00** Nowy dzień – magazyn inf. **8.30** Malanowski i Partnerzy (304, 305) – serial fab.-dok. Polska 2011 **9.30** Trudne sprawy (1235, 1236): Wypadki małżeńskie / Rodzina idealna **11.35** Gliniarze (850, 851): Przeszłość / Karta przetargowa **13.41** Dlaczego ja? (1480, 1481): Narzeczona z niespodzianką / Krewni – serial fab.-dokum. Polska 2025

15.50 Wydarzenia
16.15 Pogoda
16.25 Interwencja – magazyn
16.40 Gliniarze (1047-opis, 1048): Zbrodnia przyszłości / Żywy towar – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024
Starsza kobieta pada ofiarą napastnika, podającego się za jej wnuczka. Kiedy policja zaczyna badać sprawę, okazuje się, że jej prawdziwy wnuczek miał z nią kontakt i to zaraz przed zabójstwem.
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
20.00 (L) Siatkówka: Liga Narodów mężczyzn FIVB: Polska – Belgia
22.30 Volta – komedia kryminalna
★★★ Polska 2017
Reż. Juliusz Machulski, wyk. Andrzej Zieliński, Olga Bołądź, Aleksandra Domańska
0.45 Spadaj, tato
★★★ – komedia USA 2012
Reż. Sean Anders, wyk. Adam Sandler, Andy Samberg, Susan Sarandon
3.15 Nasz nowy dom (366)
– reality show Polska 2026
4.40 Disco gramy!

TVN

5.00 Recepta na stary dom (5) **5.40** Uwaga! (8022) **5.55** Ukryta prawda (1678) **6.50** Kuchenne rewolucje: Podkowa Leśna – Suliko **7.45** Dzień Dobry TVN – program inf.-publicystycz. **11.20** Doradca smaku (16): Dorsz z mieszanką przypraw ras el hanout **11.25** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Pizza Bella”, Ustroń: Kraków – „Via Piada” **13.40** Ukryta prawda (1661-1662, 1713)

16.50 Szpital św. Anny (53)
– serial obyczaj. Polska
17.55 Detektywi (177)
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4234)
– serial Polska 2026
20.50 Mroczna dzielnica
★★★ – film sensacyjny USA/Kanada 2001
Reż. Andrzej Bartkowiak, wyk. Steven Seagal, Bill Duke, DMX, Isaiah Washington
Z policyjnego magazynu znikają narkotyki warte miliony dolarów. Korupcja w policji osiąga niespotykane wcześniej rozmiary. Orin Boyd rozpoczyna dochodzenie. Wspiera go gangster Walker.
23.05 World War Z
★★★★ – horror USA 2013
Reż. Marc Forster, wyk. Brad Pitt, Mireille Enos, Daniella Kertesz
1.25 Szpital św. Anny (121)
2.30 Uwaga! – magazyn
2.50 Wallander (3): Bracia
– serial kryminalny Szwecja/Niemcy/Dania/Norwegia/Finlandia 2007
4.45 Nauka jazdy

TVN 7

6.50 Szkoła (747, 748) **8.45** Ukryta prawda (1326, 1421, 1422) **11.55** W-11 Wydział Śledczy (1063-1065) **14.00** Detektywi (110) **15.00** Szpital (756) **16.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (496, 497) **18.00** SOS. Ekipy w akcji (6) **19.00** Ukryta prawda (1517) **20.00** ★★★ Tożsamość strachu – horror USA 2021, reż. Castille Landon, wyk. Katherine Heigl **22.30** ★★★ Zabójcy – film sens. Fr./USA 1995, reż. Richard Donner, wyk. Sylvester Stallone **1.00** ★★★ Od kołyski aż po grób – film sens. USA 2003, reż. Andrzej Bartkowiak **3.10** Żyjąc z potworem (12)

TVP Kultura

10.10 ★★★★★ Wielki bieg – dramat społ. Polska 1987 **12.05** ★★★★ Duże zwierzę – komediodr. Polska 2000 **13.35** Legendy Paryża – opowieść o sztuce XIX wieku **14.35** Kariera Nikodema Dyzmy (5) **15.40** ★★★★ Meta – film obyczaj. Polska 1971 **17.00** Wakacje z duchami (5, 6) **18.15** Muzeum polskiej piosenki **18.30** Informacje kulturalne **18.55** Pan wzywał, Milordzie? (6) **20.00** Powrót Sherlocka Holmesa (4) **21.05** ★★★ Wspomnienie lata – film obycz. Polska 2016 **22.45** Informacje kulturalne

TVP Sport

10.30 Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. L: Anglia – Ghana **12.45** Koszykówka uliczna 3x3: MŚ w Warszawie **13.50** Piłka nożna: MŚ: 2. kol. gr. L: Panama – Chorwacja; 2. kol. gr. K: Kolumbia – Demokr. Rep. Konga **18.30** Dzień na mundialu **20.00** Studio **20.50 (L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 3. kol. gr. B: Bośnia i Hercegowina – Katar **23.35** Studio **23.50 (L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 3. kol. gr. C: Maroko – Haiti; 3. kol. gr. A: RPA – Korea Poł.

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (10, 11) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (139) **8.55** Policjantki i policjanci (486, 487) **10.55** Na ratunek 112 (1144, 1145) **11.55** Dlaczego ja? (1573, 1574) **13.55** Trudne sprawy (915-917) **16.55** Policjantki i policjanci (1387) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (482) **19.00** Policjantki i policjanci (1388) **20.00** Uroczysko (185, 186) **21.00** Sprawiedliwi. Trójmiasto (119) **22.00** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1002) **23.00** ★★ Obrońca – film sensac. USA/W. Bryt./Niemcy/Rumunia 2004 **0.55** Love Island. Wyspa miłości (19)

TV Trwam

11.25 Jestem mamą **11.40** Myśląc historia **11.50** Odnaleźć siebie **12.03** Informacje **12.20** Bawer – moja walka **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Historia we fraszkach – od Mieszka po Staszka **14.50** Matusia – s. Matylda Getter **15.50** Ma się rozumieć **16.00** Informacje **16.10** Na zdrowie **16.30** Rozmowy o edukacji **17.00** Po stronie prawdy **18.05** Informacje **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Bóg z nami **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (17, 18) **8.00** Kobra – oddział specjalny (16, 17) **10.00** Maria z przedmieścia (31, 32) **12.00** Nie igraj z aniołem (102) **13.00** Wspaniałe stulecie (36) **14.00** Kurierzy (21) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (514, 515) **17.00** Kurierzy (22) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (959, 960) **20.00** ★★★★ Skazany – thriller USA 2017 **22.20** ★★ Tajniak – film sens. Australia 2023 **0.30** ★★ Pętla – film sens. Polska 2020 **2.35** Dzielnica strachu (394) **3.35** Lombard. Życie pod zastaw (955)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

CZWARTEK 25 Czerwca

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Pełnia wiary **8.00** Serwis Info **8.10** Czterdziestolatek (19): Z dala od ludzi, czyli coś swojego **9.05** Ranczo (65): Pakt z czartem **9.55** Liturgia prawosławna w Jabłecznej – transmisja **11.25** 63. KFPP w Opolu **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes, Agropogoda **12.45** To się opłaca **13.00** Sprawa dla reportera **14.00** Złoty chłopak (320)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Pogoda Info
15.25 Gra słów. Krzyżówka
– teleturniej
16.00 Dziedzictwo (959)
– serial obyczaj. Turcja 2020
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
– teleturniej muzyczny
18.05 Reporterzy – magazyn
18.25 Akacjowa 38 (898)
– serial obyczaj. Hiszp. 2018
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Ojciec Mateusz (350): La cucaracha – serial kryminalny Polska 2022
21.25 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
21.50 (L) Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 3. kol. gr. E: Ekwador – Niemcy
0.35 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
0.50 (L) Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 3. kol. gr. F: Japonia – Szwecja
3.35 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
3.50 (L) Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 3. kol. gr. D: Turcja – USA

TVP 2

5.30 M jak miłość (1781) **6.20** Operacja zdrowie **6.55** Barwy szczęścia (3340) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Rodzinka.pl (22, 23): Wakacje / Powrót **12.35** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (129) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (862): Gdzie drwa rąbią – serial obyczajowy Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (419)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (130)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3340)
(odcinek powtórkowy)
20.05 Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej
20.55 Kocham Cię, Polsko!
22.25 Daleko od szosy (3)
W swojej rodzinnej miejscowości Leszek poznaje Anię, studentkę biologii z Łodzi, która spędza wakacje na wsi. Towarzystwo Ani pociąga go, ale jednocześnie peszy. Dziewczyna rozbudza w nim chęć dalszej nauki, obiecuje również pomoc.
23.50 Żona do podziału
★★ – komedia Belgia/Fr. 2015
Reż. Florent-Emilio Siri, wyk. Franck Dubosc, Gérard Lanvin, Pascale Arbillot
1.20 Kruk. Szepty słychać po zmroku (5, 6) – serial kryminalny Polska 2018
3.30 Akacjowa 38
4.35 Na dobre i na złe

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjno-publicystyczny **8.25** Malanowski i Partnerzy (306, 307): Ciche pożegnanie / Bez szwanku **9.25** Trudne sprawy (1237, 1238): Jedyny spadkobierca / Pielęgniarka walczy z macochą **11.30** Gliniarze (852, 853): Za późno na żal / Dziewczyna gangstera **13.41** Dlaczego ja? (1482, 1483): Obrzeże / Ostatnia szansa

15.50 Wydarzenia
16.15 Pogoda
16.25 Interwencja – magazyn
16.40 Gliniarze (1049, 1050): Włamywacz w Ssanie spoczynku/Ubezpieczenie od wypadku – serial fab.-dok. Polska 2024
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
20.00 (L) Siatkówka: Liga Narodów mężczyzn FIVB: Polska – Turcja
22.30 King's Man: Pierwsza misja – film sensacyjny
★★★★ USA/W. Bryt. 2021
Reż. Matthew Vaughn, wyk. Ralph Fiennes, Gemma Arterton, Rhys Ifans
Brytyjski arystokrata tworzy siatkę szpiegowską, składającą się ze służących, zatrudnionych przez najpotężniejszych ludzi na świecie. Agenci mają stawić czoło groźnej grupie Stado.
1.10 To tylko seks – komedia
★★★ romantyczna USA 2011
Reż. Will Gluck, wyk. Justin Timberlake, Mila Kunis, Jenna Elfman
3.35 Nasz nowy dom (367)
4.55 Disco gramy!

TVN

5.10 Recepta na stary dom (6) **5.40** Uwaga! (8023) – magazyn **5.55** Ukryta prawda (1679) **6.50** Kuchenne rewolucje: Rawicz – Głodny Polak **7.45** Dzień Dobry TVN **11.20** Doradca smaku (30): Kotlety z mięsa mielonego i twarogu **11.25** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Pod kamienicą”, Grudziądz / Włocławek – Karczma Kujawska **13.40** Ukryta prawda (1663-1664, 1714)

16.50 Szpital św. Anny (54)
Zosia niebawem wyjeżdża do Berlina. Żegna się ze współpracownikami. Kaśka i Maciek coraz lepiej się dogadują. Lekarka opowiada, że mąż zostawił ją dla Darii.
17.55 Detektywi (178)
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4235)
– serial Polska 2026
20.50 Kuchenne rewolucje: Lublin – Pizzalover
22.00 Nie wszystko złoto, co się świeci
★★★ – komedia USA 2008
Reż. Andy Tennant, wyk. Matthew McConaughey, Kate Hudson, Donald Sutherland
0.10 Starsky i Hutch
★★★ – film sensac. USA 2004
Reż. Todd Phillips, wyk. Ben Stiller, Owen Wilson, Snoop Dogg
2.25 Szpital św. Anny (122)
3.25 Uwaga! – magazyn
3.45 Największe polskie katastrofy: Pożar rafinerii w Czechowicach-Dziedzicach – serial dokument.
4.45 Nauka jazdy

TVN 7

6.50 Szkoła (750, 751) **8.45** Ukryta prawda (1327, 1423, 1424) **11.55** W-11 Wydział Śledczy (1066-1068) **14.00** Detektywi (111) **15.00** Szpital (757) **16.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (498, 499) **18.00** SOS. Ekipy w akcji (7) **19.00** Ukryta prawda (1518) **20.00** ★★★ Bękarty – komedia USA 2017, reż. Lawrence Sher, wyk. Owen Wilson **22.25** ★★★ Na twoim miejscu – komedia Polska 2023, reż. Antonio Galdamez, wyk. Paulina Gałązka **0.35** ★★★ Kosmiczni kowboje – film sf USA 2000, reż. Clint Eastwood, wyk. Clint Eastwood

TVP Kultura

10.15 ★★★★ Meta – film obycz. Polska 1971 **11.35** ★★★ Ciuciubabka – film obycz. Polska 1977 **12.35** Reżyserzy **13.35** Kariera Nikodema Dyzmy (6) **14.45** ★★★★ Cwał – kom. Polska 1996 **16.45** Wakacje z duchami (7) **17.20** Siedem życzeń (1) **18.15** Dzień, w którym umarła gwiazda rocka **18.55** Pan wzywał, Milordzie? (7) **20.00** Wstęp do filmu **20.05** ★★★★★ Korczak – film biogr. Polska/Niemcy/W. Bryt. 1990 **22.15** The Doors, za kulisami **23.05** ★★★ Wspomnienie lata – film obycz. Polska 2016

TVP Sport

6.40 Piłka nożna: MŚ: 3. kol. gr. B: Bośnia i Hercegowina – Katar **9.00** Mundialowy poranek **10.30** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 3. kol. gr. B: Szwajcaria – Kanada; 3. kol. gr. A: RPA – Korea Poł.; 3. kol. gr. A: Czechy – Meksyk; 3. kol. gr. C: Szkocja – Brazylia **19.30** Dzień na mundialu **21.00** Studio **21.50 (L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 3. kol. gr. E: Curaçao – Wybrz. Kości Słoniowej **0.35** Studio **0.50 (L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 3. kol. gr. F: Tunezja – Holandia

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (12, 13) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (140) **8.55** Policjantki i policjanci (488, 489) **10.55** Na ratunek 112 (1146, 1147) **11.55** Dlaczego ja? (1575, 1576) **13.55** Trudne sprawy (918-920) **16.55** Policjantki i policjanci (1388) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (483) **19.00** Policjantki i policjanci (1389) **20.00** Uroczysko (187, 188) **21.00** Sprawiedliwi. Trójmiasto (120) **22.05** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1003) **23.05** ★★★★ Terminator: Ocalenie – film sf USA/Niemcy/W. Bryt./Wł. 2009 **1.30** Love Island. Wyspa miłości (20)

TV Trwam

11.25 Myśląc Ojczyzna **11.35** Przyroda i ludzie **12.03** Informacje **12.20** Wykłady z kongresu **13.00** Kościół w Palczy, wspólnota Pana Jezusa **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Życie jest piękne **15.00** Po stronie prawdy **16.10** Z wędką nad wodę w Polskę i świat **16.35** Sól Ziemi **17.15** Muzyczne chwile **17.30** Odpowiedzialni za Kościół **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Każdy maluch to potrafi **19.45** Modlitwa z telef. udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (18, 19) **8.00** Kobra – oddział specjalny (17, 18) **10.00** Maria z przedmieścia (33, 34) **12.00** Nie igraj z aniołem (103) **13.00** Wspaniałe stulecie (37) **14.00** Kurierzy (22) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (516, 517) **17.00** Kurierzy (23) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (960, 961) **20.00** ★★★★ Igrzyska śmierci: W pierścieniu ognia – film przygod. USA 2013 **23.00** ★★★ Igrzyska śmierci: Kosogłos. Część I – film sens. USA/Kan./Fr. 2014 **1.20** Lombard. Życie pod zastaw (956)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl a5ea5c6cb5

Twoje ogłoszenie ukaże się na tym terenie



»Punkty ogłoszeń blisko Ciebie

POWIAT ŁUKOWSKI

Łuków
- Redakcja ul. Kwiatkowskiego 5
- Ubezpieczenia Jakar, Iwona Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
- Serwis komputerowy, os. Unitów Podlaskich 17 (piwnica sklepu Stokrotka)
- Ubezpieczenia Marek Małkiński, al. Tadeusza Kościuszki 29 A
- Punkt Kurierski PAKERSI ul. Browarna 35/1, Łuków

Wojcieszków
- Sklep Wielobranżowy i Kwiaty Iwona Burdach, Pl. Próchniewicza 5

Trzebieszów
- Sklep Agrotop Jerzy Płudowski, Trzebieszów Drugi 45

Serokomla
- Części Samochodowe Sławomir Sobiecki ul. Kleeberga 37

POWIAT RADZYŃSKI

Radzyń:
- Redakcja Plac Wolności 11
- Ubezpieczenia Krzysztof Hryciuk, ul. Dąbrowskiego 15
- Brylancik ul. Ostrowiecka 20
- Ubezpieczenia Pogoda ul. Ostrowiecka 17

Wohyń
- Kwiaciarnia Barbara Podgajna ul. Średnia 28

POWIAT PARCZEWSKI

Parczew
- Ubezpieczenia i Nieruchomości Edward Ochnik, ul. Nowa 8
- PH Ola Anna Abramiuk ul. Kolejowa 1

Milanów
- Lewiatan ul. Szkolna 20

Sosnowica
- Groszek Jarosław Mazurek ul. Wojska Polskiego 87

POWIAT LUBARTOWSKI

Lubartów
- Redakcja ul. Ks. Szulca 1
- Lombrard Karat ul. Lubelska 33

Kamionka
- Sklep Karolina ul. Lubartowska 12

Ostrów Lubelski
- Witex Witold Barszcz ul. Żabia 2

Ostrówek
- Sklep Korona, Ostrówk Kolonia 12

Kock
- Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Piłsudskiego 17 (obok Stokrotki)
- Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Kleeberga 10 (obok Biedronki)

Jeziorzany
- Dom Handlowy Anna Blicharz ul. Rynek 24

Michów
- Komis Bogusława Staniak ul. Rynek I 21

POWIAT ŁĘCZYŃSKI

ŁĘCZNA
- BIURO UBEZPIECZEŃ - ZOFIA OSAK, ul. Targowa 14

Cyców
- Ubezpieczenia Kamila Bednaruk-Sadlak, ul.Chełmska

POWIAT BIALSKI

Biała Podl.
- Punkt Opłat Mariusz Maksymiuk ul. Piłsudskiego 12

Międzyrzec
- Sklep papierniczo-zabawkowy Krzysztof Grzeszczyk ul. Targowa 6 (hala targowa)
- Ubezpieczenia JAKAR Tomasz Zaniewicz ul. Żelazna 4

POWIAT OPOLSKI

Opole Lubelskie
- MiR Ubezpieczenia ul. Lubelska 16/11 (obok PKO S.A.)
- RS Control Stacja Kontroli Pojazdów ul. Willowa 22 (obok mleczarni)

Poniatowa
- MiR Ubezpieczenia ul. 1 Maja 15/1 (obok policji)

POWIAT PUŁAWSKI

Kurów
- Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat, ul. Głowackiego 1/18 (przy sklepie Dino)

POWIAT BIŁGORAJSKI

Biłgoraj
- "Pikul Media" Przemysław Pakuła, ul. Armii Kraków 84, 23-400 Biłgoraj

HOROSKOP

BARAN
Tydzień przyniesie silny impuls do działania. Tarot pokazuje determinację, ambicję i gotowość do przełamywania barier. To dobry moment na realizację planów zawodowych i podejmowanie odważnych decyzji.

BLIŹNIĘTA
Tydzień pełen rozmów, informacji i obserwacji. Tarot radzi zachować czujność, bo nie wszystkie wiadomości będą rzetelne. To dobry czas na naukę i analizę sytuacji, ale nie na pochopne decyzje.

LEW
Bardzo korzystny tydzień. Tarot przynosi radość, optymizm i dobre wiadomości. Lew może liczyć na sukcesy zawodowe, powodzenie w miłości oraz pozytywne spotkania.

WAGA
W przyszłym tygodniu pogodzisz różne oczekiwania i znajdziesz rozwiązanie korzystne dla wszystkich stron. Harmonia w relacjach przełoży się na lepsze samopoczucie i energię.

STRZELEC
W przyszłym tygodniu wyruszysz ku nowym doświadczeniom, nawet jeśli będą miały symboliczny charakter. Otwarty umysł przyciągnie inspiracje i ciekawe propozycje współpracy.

WODNIK
W przyszłym tygodniu zainspirujesz innych swoim podejściem do wyzwań. Kreatywne rozwiązania okażą się skuteczne, a rozmowy przyniosą nowe pomysły na przyszłość.

BYK
Tarot zapowiada nowe możliwości związane z finansami, stabilnością i rozwojem zawodowym. To sprzyjający tydzień na rozpoczynanie projektów, inwestycje oraz planowanie przyszłości materialnej.

RAK
Tarot wskazuje na emocjonalny i wrażliwy tydzień. Raki będą bardziej empatyczne, skłonne do rozmów i wsparcia bliskich. To dobry moment na pogłębianie relacji i dbanie o domową harmonię.

PANNA
Tydzień sprzyja porządkowaniu spraw, podejmowaniu racjonalnych decyzji i rozwiązywaniu formalnych kwestii. Tarot zachęca do uczciwości wobec siebie i innych.

SKORPION
W najbliższych dniach przełamiesz ograniczenia, które dotąd spowalniały Twoje działania. Determinacja pomoże Ci osiągnąć więcej, niż początkowo zakładałeś lub zakładałaś.

KOZIOROŻEC
W nadchodzących dniach zrealizujesz ważny etap planu, nad którym pracujesz od dłuższego czasu. Konsekwencja oraz rozsądne decyzje przyniosą widoczne i trwałe korzyści.

RYBY
W najbliższych dniach wsłuchasz się w potrzeby własne i bliskich osób. Wrażliwość stanie się atutem, pomagając budować porozumienie oraz odnaleźć wewnętrzną równowagę.

POGODA

(temperatura dzień/noc, zachmurzenie, prędkość i kierunek wiatru, ciśnienie)

WT	ŚR	CZW	PT	SOB	NIEDZ	PN
19 / 10	22 / 9	26 / 9	27 / 12	26 / 14	26 / 15	28 / 18
29 km/h	22 km/h	14 km/h	18 km/h	7 km/h	19 km/h	14 km/h
1016 hPa	1014 hPa	1016 hPa	1016 hPa	1020 hPa	1017 hPa	1020 hPa

WTOREK 16 CZERWCA — godz. 04:08 / godz. 20:52

PONIEDZIAŁEK 22 CZERWCA — godz. 4:09 / godz. 20:54

REG

» JAK NADAĆ OGŁOSZENIE

1 Na kuponie
Kupon należy dostarczyć do redakcji lub punktu przyjmowania ogłoszeń.

2 W punkcie nadawania ogłoszeń
Koszt jednorazowej publikacji ogłoszenia wynosi **10 zł,** w przypadku usług **15 zł.**

3 SMS
Wyślij sms na numer 79567
w treści wpisz: WL. oraz treść ogłoszenia.
Koszt smsa to 11,07 zł (z Vat)
Przykład: wl.sprzedam audi A4, 96 r., benzyna, gaz
UWAGA: używanie polskich znaków np, ą, ż, ó powoduje skrócenie liczby znaków w smsie (zależne od operatora sieci)

KUPON NA OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

(ważny do 29 . 06. 2026 r.)

Dotyczy sprzadaży jednej rzeczy do 1000 zł lub oddania za darmo

kategoria: ..... treść: .....

.....

.....

Cena ..... miejscowość ..... tel.: .....

Warunkiem publikacji ogłoszenia jest czytelne wypełnienie wszystkich rubryk

eprasa.pl a5ea5c6cb5

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM DOM



DOM murowany 100 m2, ogrzewany pelletem do zamieszkania/remontu. Działka ok. 35 a. Murowany budynek gosp. Blisko szkoła, DK19. Tchórzew Kolonia. Cena: 380 tys. zł Tel. 660 667 093

DOM o pow. 110 m2 w msc Sitno 8 km od Radzynia Podl. Nieruchomość znajduje się w spokojnej, cichej okolicy z dobrym dojazdem drogą krajową DK 19. Dom ocieplony, okna plastikowe. Tel. 609 433 476

SPRZEDAM dom drewniany o pow. ok. 90 m2 w stanie dobrym do niewielkiego remontu na działce 24 ary. Cichostów Kolonia 45. Cena do uzgodnienia Tel. 692 171 673

SPRZEDAM DOM BLIŹNIAK PLUS WARSZTAT SAMOCHODOWY 21-400 ŁUKÓW UL. ŁAPIGUZ Tel. 511 925 566

SPRZEDAM dom drewniany oszalowany 9x5 m cena 12000 tyś zł do przewiezienia Tel. 45 248 46 89

SIEDLISKO z drewnianym podpiwniczonym domem z poddaszem 63m2, do zamieszkania. Działka 1ha, zalesiona, uzbrojona, budynek gospodarczy, garaż, wiata. Spokojna okolica. Kalinowy Dół Tel. 601 261 190

SIEDLISKO z drewnianym podpiwniczonym domem z poddaszem 63m2, do zamieszkania. Działka 1ha, zalesiona, uzbrojona, budynek gospodarczy, garaż, wiata. Spokojna okolica. Kalinowy Dół Tel. 601 261 190

SPRZEDAM MIESZKANIE

SPRZEDAM mieszkanie/ kawalerka 38 metrów, przy ul. Sikorskiego w Biłgoraju. Parter. Cena do uzgodnienia Tel. 518 681 820

SPRZEDAM lub wynajmę mieszkanie 50 m2, Biłgoraj os. Ogrody. II p, 2 pokoje, osobna kuchnia, parking po obu stronach bloku, długi balkon, pełna własność Tel. 606 346 648 lub 609 304 827

SPRZEDAM DZIAŁKĘ, POLE, GOSPODARSTWO

SPRZEDAM działkę rolną częściowo pod zabudowę o pow. 2,20 ha w Żabikowie Tel. 601 226 081

SPRZEDAM działkę o pow. 1,22 ha prostokąt ok. 66 m x 195 m. Może być pod zabudowę, ogrodnictwo, rzemiosło. Radzyń Podl. ul. Zielona , szybki dojazd ul Lubelską. C 44 zł/ m2 C 535 tys Tel. 662 220 861

SPRZEDAM działkę pod budowę 24 ary, blisko drogi, uzbrojona Cichostów 45 Tel. 692 171 673

DZIAŁKI budowlane Szczekarków, gm. Lubartów. Tel. 789 244 885

SPRZEDAM działkę w Lisowie, 15 arów, koło boiska, 150 zł. mkw - 225 tys. zł, nr działki 250/7 Tel. 605 949 009

SPRZEDAM działki budowlane po 30 arów przy lesie w miejscowości Glinny Stok cena do uzgodnienia Tel. 606 978 978

SPRZEDAM działkę budowlaną w Rakówce około 13arów uzbrojona 781411367 Tel. 601 279 890

SPRZEDAM dwie łąki o pow. 1,96 ha i 0,98 ha o numerach działek 597 i 582 w miejscowości Białka Tel. 602 773 637

SPRZEDAM działki budowlane o pow. 24 ary i 26 arów w Białce przy ulicy do Siedlanowa. Cena 80 tys za działkę Tel. 602 773 637

MAM DO WYNAJĘCIA, WYDZIERŻAWIENIA

WYNAJMĘ mieszkanie ponad 40 m kwadratowych dla osób pracujących lub uczących się (dla max 2 osób). Kaucja. Blisko dworca. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ powierzchnię pod magazyn lub pod działalność gospodarczą w Biłgoraju ok 300 metrów kwadratowych. Dobra cena, dobra lokalizacja, blisko dworca. Pomieszczenia ogrzewane. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ powierzchnię pod działalność biurową w Biłgoraju ok 40 m kwadratowych. Dobra cena. Niedaleka odległość od dworca. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ salę szkoleniową kompletnie wyposażoną w dobrej cenie (monitor interaktywny, stoliki, krzesła, warnik, czajnik, serwis kawowy itp.) Tel. 500 359 031

KUPIĘ

KUPIĘ POLĘ ŁĄKĘ NIEUŻYTKI W OKOLICACH ŁUKOWA ROZWAŻĘ INNĄ LOKALIZACJĘ MASZ COŚ CIEKAWEGO DZWOŃ Tel. 515 545 174

KUPIĘ dom, stan obojętny w powiecie opolskim, puławskim, lubelskim. Tel. 514 178 533

MOTORYZACJA

AUDI

SPRZEDAM Audi A4 B8, dodatkowy komplet kół s felgami aluminiowymi, oponami, przebieg 370 tys. km. cena 19 tys. zł do uzgodnienia, Lubartów Tel. 781 826 990

SPRZEDAM Audi A4 b8 2.0 TDI 143 KM, kombi z końca 2008 r, modelowo 2009. Automat, kolor czarny, bogate wyposażenie, stan bardzo dobry. Ok. Krzywdy , cena do uzgodnienia Tel. 604 891 618

CITROEN

SPRZEDAM AUTO CITROEN C4 PICASSO; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

SPRZEDAM AUTO CITROEN C4 PICASSO; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

FIAT

SPRZEDAM CZĘŚCI DO FIATA 126P, SILNIK, KAROSERIA I INNE Tel. 780 037 869

FIAT DUCATO CAMPING 2001R GRUDZIEŃ ZAREJESTROWANY UBEZPIECZONY CENA 48000ZŁ Tel. 662 993 814

SPRZEDAM AUTO FIAT PANDA; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

FORD

FORD KUGA 2018R DIESEL 120KM BIAŁY PO LIFCIE 46000ZŁ Tel. 662 993 814

HONDA

SPRZEDAM Honda CR-V 2.0 benzyna +gaz, gaz z 2014r. rok prod. 2007r. Bogate wyposarzenie, przebieg 277tyś km. kolor szary, auto garażowane i serwisowane stan bardzo dobry Tel. 608 423 145

HYUNDAI

SPRZEDAM, HYUNDAI I40, 1,7 diesel 2012, biały, dach panorama, kamera cofania, nawigacja, pełna elektryka, bezwypadkowy. Cena 19800zł do negocjacji Tel. 662 993 814

JEEP

JEEP COMANDER 2008R ZAREJESTROWANY 2010R. PIERWSZY WŁAŚCICIEL. SALON POLSKA. SERWISOWANY W SERWISIE JEEP DO CHWILI OBECNEJ. CENA 39000ZŁ Tel. 513 376 091

KIA

KIA SPORTAGE 2011R 1,7 DIESEL SZYBERDACH PANORAMICZNY, PODGRZEWANE FOTELE, PEŁNA ELEKTRYKA, BEZWYPADKOWY, KOLOR KONIAK METALIC. CENA 24500ZŁ Tel. 662 993 814

MERCEDES

SPRZEDAM mercedes e 320, 2007 r,kombi ,automat 30 5000km czarny cena 22 000zł.bmw x1 2020rok automat 12 5000km biały cena 70 000zł Parczew Tel. 604 779 576

MERCEDES W124 2,5L DIESEL 1986R STAN BARDZO DOBRY. CENA 18000ZŁ Tel. 513 376 091

MERCEDES 280 CDI, 3l, kombi, 2007r. Lubartów. Tel. 728 762 600

NISSAN

SPRZEDAM AUTO NISSAN MICRA; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

OPEL

SPRZEDAM Opla Sigme 2010 rok. Bogate wyposażenie. Cena do uzgodnienia. Okolice Kocka Tel. 662 647 016

SPRZEDAM Opel Meriva 1,6 b 2009r stan dobry bez wkładu do jazdy Tel. 511 069 381

POLONEZ

SPRZEDAM AUTO POLONEZ TRUCK; CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKA Tel. 602 571 846

RENAULT

RENAULT TWINGO 1,2 BENZYNA 2014 ROK BIAŁY 55TYŚ PRZEBIEGU STAN BARDZO DOBRY BEZWYPADKOWY CENA 14000ZŁ Tel. 662 993 814

SKODA

SPRZEDAM: Skoda Fabia 2001 rok, przebieg 11 tys. Stan idealny. Cena 1000 zł. Kąkolewnica Tel. 794 543 896

TOYOTA

SPRZEDAM AUTO TOYOTA AVENSIS; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

SPRZEDAM toyotę avensis verso, 2004 r., diesel, gotowy do jazdy. Cena 11,5 tys. zł do negocjacji, okolice Puław Tel. 518 216 744

VOLKSWAGEN

SPRZEDAM AUTO VOLKSWAGEN TRANSPORTER; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

MOTOCYKLE/ SKUTERY

SUZUKI Intruder 800 1996r. Po serwisie, 41000 km przebiegu. Szczekarków. 10500zł. Tel. 789 244 885

SPRZEDAM motocykl Balton, 2019r, przebieg 6200km. Tel. 727 510 935

SPRZEDAM motocykl Honda FES 125, cena 6,5 tys. zł do negocjacji. Okolice Puław Tel. 518 216 744

PRZYCZEPKI

PRZYCZEPA kempingowa Adria, 4m. 6000zł. Tel. 789 244 885

ROWERY

ROWER młodzieżowy na kołach „26" na 7 przerzutek. 250zł. Tel. 516 032 112

CZĘŚCI

SPRZEDAM koła opony 185x65x14, felgi stalowe na 4 śruby. Kamionka. Cena do uzgodn. Tel. 727 510 935

INNE

SUBARU Forester, diesel, 2016r. 42000zł - do uzgodn. Tel. 789 244 885

SPRZEDAM relingi dachowe do Opla Merivy. Tel. 516 032 112

UBOJNIA ZWIERZĄT RZEŹNYCH SP. ZO.O.

B.M. DOBROWOLSKIE

- skup bydła
- dorosłe byki
- skup koni
- jałówki



Kom. 511 660 072, 502 690 528
tel/ fax +48 25 797 41 38
e-mail: ubojniadobrowolska@o2.pl
Stare Kobiałki 106 21-450 Stoczek Łukowski

KUPIĘ

KAŻDE auto osobowe, dostawcze, ciężarowe, kłady, motocykle, motorowery w każdym stanie technicznym. Masz pytania dzwoń Tel. 511 925 566

KUPIĘ KAŻDY MOTOCYKL MOTOROWER WSK MZ JAWA WFM SHL IŻ NIEPR SIMSON KOMAR MOTORYNKA ITD ORAZ STARE AUTA I CZĘŚCI MASZ PYTANIA DZWOŃ Tel. 511 925 566

KUPIĘ przyczepę campingową lub towarową z dokumentami jak i bez. W każdym stanie i stare motocykle. Tel. 511 925 566

ROLNICZE

SPRZĘT

KUPIĘ WSZYSTKIE CIĄGNIKI, PRASY, ŁADOWARKI, PRZYCZEPY, KOMBAJNY, MASZYNY, CASE, DEUTZ-FAHR, RENAULT, SAME, ZETOR, URSUS, PRONAR, MTZ, T25, SIPMA, KRONE i inne także uszkodzone Tel. 665 207 084

KUPIĘ C-330. T-25 kombajn Anna lub inne, może być do remontu i bez prawa rejestracji, przyczepę wywrotkę oraz każdy sprzęt rolniczy, rozsiewacz motyl, dobrze zapłacę gotówka od ręki Tel. 57 692 22 46

PRZEWRACARKA karuzelowa, 6-talerzowa, Deutz Fahr, 7,2m, stan bdb., cena 5500 zł, Lubartów. Tel. 508 631 372

SPRZEDAM przetsząsacz karuzelowy do siana, zgrabiarko- przewracarkę, przyczepę samozbierającą. Sprawne technicznie Tel. 81 852 53 30

SPRZEDAM Rozrzutnik obornika jednoosiowy stan bardzo dobry .Cena do uzgodnienia Tel. 698 001 820

SPRZEDAM wirówkę 6 kasetowa, nierdzewna Okolice Biłgoraja

Tel. 693 450 953

ŚRUTOWNIK bijakowy z silnikiem 11 kw, opryskiwacz 400 l 12 m, wialnia z silnikiem, pługi 2ki Grudziądz, brona talerzowa Bomet 8, siewnik poznaniak na skrzyni olejowej, obsypnik Tel. 517 642 344

CZĘŚCI do kombajnu, Forszni - 512,E514, różne i do pracy Spima Z224 kostka, rożne. c. od 20 zł. Lubartów. Tel. 508 631 372

SPRZEDAM kosiarkę rotacyjną „165" i wóz na oponach „16" z ligami. Tel. 797 362 266

SPRZEDAM maszynę szerokomłotną Kutnowianka stan dobry, pługi 5ki, obsypniki 5ki + 5 płużków, przetrząsacz konny, przyczepa zbierająca 10/1 górny zaczep Tel. 81 857 41 49 , 667 668 575

KUPIĘ OBSYPNIK BUKOWNIK Tel. 502 243 030

SPRZEDAM kopaczkę elewatorową i tuczniki na ubój gospodarczy Tel. 696 490 497

SPRZEDAM przyczepę wywrotkę, jednoosiowa 3x1,8 cena 2500zł. Silnik 11KW cena 600zł. Tel. 663 279 446

SPRZEDAM śrutownik z silnikiem i grabiarkę do siana „7". Tel. 797 362 266

SPRZEDAM kosiarkę rotacyjną ,motyl do nawozów, plug 3 skibowy, i pług 4 skibowy, obciążniki c 360 przednie 4 szt, kosa spalinowa sthil okolice,przekłania do rozrzutnika Siemienia Tel. 500 027 799

SPRZEDAM maskę na silnik do URSUSA C328 + obudowę zwolnicy, cena od 200 zł Tel. 505 098 743

SPRZEDAM tylne felgi + obudowę zwolnicy do URSUSA C360 + misa olejowa Tel. 505 098 743

KUPIĘ maszyny rolnicze, ciągniki, przyczepy, prasy, kombajny, pługi, agregaty, kosiarki i inne Tel. 510 504 916

SPRZEDAM kosiarkę rotacyjną 1,65m, gniotownik do zboża Sigma 3 walcowy, mieszalni pasz 1200kg i śrutownik ssący 11kw silnik, grabiarka 7 i Gruber 2,2m Tel. 510 504 916

SPRZEDAM kosiarka, opryskiwacz 400L, kabina c330, obsypnik, rozsiewacz, opony C330 tył Tel. 509 832 339

SPRZEDAM ciągnik rolniczy C330 rok produkcji 1979. Sprzedam 2 osie do przyczepy. Tel. 609 114 110

PRASA SIPMA 224/1, kostka, z podbierakiem hydraulicznym, stan bardzo dobry, cena do uzgodnienia, tel. 694-848-814 Tel. 694 848 514

SPRZEDAM sortownik do ziemniaków. Tel. 508 028 553

SPRZEDAM zwijarkę Warfama Tel. 722364039

SPRZEDAM Brony Piątki, stan dobry, okolice Parczewa Tel. 514 099 234

SPRZEDAM elektryczną kosiarkę do trawy, okolice Puław, cena 350 zł Tel. 518 216 744

REG

eprasa.pl a5ea5c6cb5

PŁUGI 4 x 40 zrywalne, agregat ścierniskowy i siewny kosiarka dyskowa, żmijka do zboża Tel. 661 899 344

TALERZÓWKA, rozsiewacz nawozu, kopaczka Tel. 505 071 250

ROZRZUTNIK jednoosiowy 2600. Rozsiewacz motyl, przyczepa jednoosiowa brony. Tel. 515 519 200

SIECZKARNIA reczna do kukurydzy. Zbiornik stalowy 22000 litrow, 60000 litrow. Komora chłodnicza 2x3,20x2, Przyczepa D44 drewniana 5,5 m dl. Barakowóz 2,5x6. deska szalunkowa, stemple Tel. 505 090 467

VW LT do przewozu zwierzat (bydla) z licencja Lekwet , samochod do 3,5t Diesel. Paka aluminiowa do przewozu zwierzat 2,5x5,5x2,2 wys. Waga zwierzeca do 1t. Citroen C-15 psia buda. Tel. 505 090 467

SPRZEDAM: stara wialnia do zboża-150zł i młocarnia--200zł. Tel. 660 232 085

SPRZEDAM silnik elektryczny 3kw i 1,5kw. Sprawne. Cena do uzgodn. Tel. 516 032 112

SPRZEDAM piłę spalinową Husqvarna 450. Brak wolnych obrotów. 450zł-do uzgodn. Tel. 727 510 935

KUPIĘ zgrabiarkę 7 gwiazdową, może być do remontu. Tel. 727 510 935

SPRZEDAM prasę zwijającą Warfama rozrzutnik obornika 6t dwuosiowy stan bardzo dobry cena do uzgodnienia Tel. 793 871 500

SPRZEDAM osie z wozu konnego. Kamionka. Cena do uzgodn. Tel. 727 510 935

SPRZEDAM silniki elektryczne od 3 kW - 4 kW i większe wiertarkę stołową WS 15 i liny stalowe. Tel. 603 346 594

PŁODY ROLNE

SPRZEDAM drzewo-brzoza, metry. Tel. 609 446 723

INNE



POJEMNIKI na owoce miękkie 500g. 0,50 gr/szt. większe ilości do uzgodnienia. Tel. 725 218 043

SPRZEDAM SIANO, SŁOMĘ W KOSTKACH LUB BELACH, CIELAKI, TALERZÓWKA „18" NOWA; WC NA BUDOWĘ UŻYWANE; BRONY TRÓJKI Tel. 502 243 030

SPRZEDAM drzewo suche rąbane, dąb, grab, brzoza Tel. 517 961 403

SPRZEDAM drzewo rąbane, suche, dębowe, grabowe, brzozowe. Tel. 517 961 403

SPRZEDAM przedłużacz siłowy o dł 14m z mufami okeągłymi 32 amper 200 pm Parczew Tel. 609 215 242

REG

KUPIĘ

KUPIĘ PRASĘ kostkującą, rolującą, siewnik, przyczepę, talerzówkę, glebogryzarkę,ciągnik z napędem i mały, kombajn zbożowy, ładowarka teleskopowa sprawne i uszkodzone, owijarkę do bel Tel. 503 643 162

PILNIE KUPIĘ każdy sprzęt ciągnik rolniczy, kombajn ziemniaczany sadzarkę sortownik, kopaczkę, glebogryzarkę talerzówkę prasę, przyczepę, wywrotkę, rozsiewacz RCW, gniotownik wialnię Tel. 512 598 054

KUPIĘ CIĄGNIK, KOMBAJN,ŁADOWARKĘ TELESKOPOWĄ, KOPARKĘ, KOPARKO - ŁADOWARKĘ, MINI ŁADOWARKĘ - MANITOU, CASE, BOBCAT, MF, MATBRO, NEW HOLLAND I INNE W KAŻDYM STANIE. Tel. 607 876 449

KUPIĘUŻYWANĄ papę wody w obudowie aluminiowej do URSUSA C328 tel. 505098743 Tel. 505 098 743

KUPIĘ tuleje i tłoki do USRUSA C325 oraz inne częsci do teg silnika lub cały silnik tel. 505098743 Tel. 505 098 743

ZWIERZĘTA

SPRZEDAM konia ogierka 1 rok , gniady, rasa małopolska Tel. 604 948 681

SPRZEDAM kaczki,króle ,gęsi ,gołębie,cena do uzgodnienia ,ok. Lubartowa Tel. 505 861 164

SPRZEDAM pszczoły rójki majowe na 8 ramkach warszawskie zwykłe. Możliwość odbioru z ulami lub bez. Zabiele 55, Radzyń Podl Tel. 518 655 912

SPRZEDAM prosiaki Tel. 501 956 111

SPRZEDAM 4 letnią kobyłkę, ożrebi się w VI 2026 jest ładna i spokojna. Cena 9200 zł. Okolice Łukowa Tel. 515 616 556

SPRZEDAM krowę pierwiastkę z cielakiem 3 m-cz, Simentalerka,cena do uzgodnienia,ok Kamionki Tel. 886 373 095

SPRZEDAM klacz 5 letnią ze żrebakiem miesięcznym,klacz zdolna do rozrodu,cena do uzgodnienia ,ok Kamionki Tel. 886 373 095

PROSIĘTA mięsne, zaszczepione, zdrowe, cena do uzg. Lubartów. Tel. 508 631 372

SPRZEDAM 2 jałówki mleczne do zacielenia Tel. 501 968 854

SPRZEDAM trzy miesięczne koźlęta białe, siwe czarne cena 120 zł szt. Okolice Milejowa sms po godz.20:00 Rasa anglonubijska i seaneńczyk. Sprzedam mleko kozie 12 zł za litr. Tel. 502 268 084

SPRZEDAM prosięta Cena 600 zł para Tel. 726 595 997

MEDYCZNE

SPRZEDAM urządzenia protetyczne w dobrym stanie do pracy w metalu piec do wygrzewania pierścieni z elektroniką, wirówka elektryczna + zestaw do topienia metalu gazem lub prądem. Tel. 506 640 874

HOBBY

SPRZEDAM 4 rowery używane sprawne w cenie 250 zł szt. Okolice Puław Tel. 518 216 744

PRACA

DAM PRACĘ

ZATRUDNIĘ MURARZY I POMOCNIKÓW Z OKOLIC RADZYNIA I KOCKA PRACA W WARSZAWIE Z ZAKWATEROWANIEM I DOJAZD GRATIS. PŁATNOŚĆ CO TYDZIEŃ Tel. 509 764 449

USŁUGI

TRANSPORT

PRZEPROWADZKI, transport aut, maszyn i innych rzeczy Tel. 511 925 566

NIE masz czym przewieźć? Meble • AGD • Motocykle • Materiały budowlane. Transport od drzwi do drzwi. Tel. 73 075 19 41

BUDOWA, REMONT

MALOWANIE DACHÓW Tel. 516 964 592

MALOWANIE dachów. Tel. 604 217 219

MALOWANIE dachów i elewacji, sprawnie, solidnie Tel. 607 337 546

KLIMATYZACJE wycena, montaż, serwis USŁUGI ELEKTRYCZNE-:MONTAŻ I NAPRAWY INSTALACJI ELEKTRYCZNYCH, OKRESOWE POMIARY ELEKTRYCZNE. Tel. 507 851 227

PROJEKTY architektoniczno - budowlane tj. dom gospodarczy i inne. Przyłącza i instalacje wod-kan, C.O. i gazowe. Przeglądy roczne i pięcioletnie budynków i instalacji. Szybko i tanio Tel. 501 257 176

CYKLINOWANIE bezpyłowe Tel. 605 660 777

UKŁADANIE kostki brukowej Tel. 501 956 111

UKŁADANIE kostki brukowej. 729 833 916 Tel. 797 647 208

.MALOWANIE mieszkań i inne prace remontowe. Tel. 669 799 350

ZLECĘ

ZLECĘ pogłębienie studni z kręgów betonowych. Kurów Tel. 698 687 294

SERWIS

POMPY wodne naprawa, skup używanych Tel. 604 200 271

NAPRAWA motocykli skuterów oraz Quadów. Uzgodnienia telefoniczne. Biłgoraj tel.532199173 Tel. 53 219 91 73

DOM

MEBLE

SPRZEDAM wersalkę, stan bardzo dobry. Radzyń Podlaski Cena 200zł. Tel. 608 423 145

SPRZEDAM meble młodzieżowe 250zł. Biurko 100zł. Lubartów. Tel. 660 232 085

SPRZEDAM stół dębowy, okrągły. Wym. 110cm, po rozłożeniu 160cm. 470zł. Tel. 660 232 085

AGD

SPRZEDAM TELEWIZOR THOMSON 32" + NOWY DEKODER NAZIEMNY VAKOSS CENA 300 Tel. 604 421 099

SPRZEDAM kuchenkę indukcyjną z okapem. 260zł. Tel. 660 232 085

URZĄDZENIA

SPRZEDAM kosiarkę spalinową do trawy, okolice Puław, cena 450 zł Tel. 518 216 744

SPRZEDAM pralkę Franię. Cena 350 zł, Okolice Puław Tel. 518 216 744

MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM okna drewniane z demontażu 4 szt., do dobrym stanie. 2 szt. 145x150 cm, 2 szt. 145x180 cm. Cena do uzgodnienia. Kurów Tel. 698 687 294

INNE

SPRZEDAM Deski sosnowe suche, kilkuletnie (5-6 lat) bezsęczne nadające się na otwory okienne ,drzwi, meble grubość 5cm. Cena do uzgodnienia. Tel. 603 181 387

SPRZEDAM piec węglowy do centralnego ogrzewania, mało używany. Cena do uzgodnienia.Radzyń Podlaski Tel. 605 634 356

UŻYWANY ELEKTRYCZNY WÓZEK INWALIDZKI . CENA DO UZGODNIENIA. BASONIA 513983455 Tel. 513 983 455

SPRZEDAM bardzo dużą budę dla psa, ocieplaną, używaną w dobrym stanie. Michów Tel. 793 804 513

ZAMIENIĘ kawalerkę komunalną, wszystkie media, blisko centrum, na każde inne, może być do remontu Tel. 505 672 897

MATRYMONIALNE

EMERYT 60 plus pozna Panią do przyjaźni i spędzania wolnego czasu Tel. 519 563 239

ROZMAITOŚCI

KUCHNIA gaz - elektr 6 palnikowa . Frytownica duża. Patelnia gazowa. Stół do bilarda, Stół + 2 ławki do altanki. Okna z demontażu. Piec CO. Przewód ziemny miedziany 23 mb 5x2. T Tel. 505 090 467

PELLET SOSNOWY, REZULT, GRANULITA, BARLINEK, GOLD ENERGY, EPSERWIS, OLCZYK I DĘBOWY EDWOOD, A1 CERTYFIKAT DOSTĘPNY OD RĘKI. DOSTAWA SAMOCHÓD Z WINDĄ 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

SPRZEDAM kafle stare z kuchni z kompletem: opasywak i drzwiczki. Cena do uzgodn. Tel. 660 232 085

SPRZEDAM skrzydła drzwiowe przeszklone „80", prawe. 50zł/szt. Tel. 727 510 935

SPRZEDAM dywan na zielonym tle 2,8 m x 3,8 m-stan dobry. Radzyń Podlaski Tel. 795 102 838

R E K L A M A

PSYCHOTERAPIA
Małgorzata Orzechowska

Gabinet
Psychoterapii
Małgorzata Orzechowska

Psychoterapia indywidulana:
- depresja, zaburzenia lękowe, zaburzenia osobowości
- nadmierne zamartwianie się, poczucie bezsilności, brak nadziei na przyszłość, bezsenność, autoagresja, myśli samobójcze
- powtarzające się problemy w relacjach np. poczucie odrzucenia, konflikty, izolowanie się, lęk społeczny, trudność w stworzeniu stałego satysfakcjonującego związku

Terapia par:
- doświadczenie kryzysu w relacji
- częste konflikty
- zdrada
- poczucie wypalenia w związku

Łuków
ul. Rogalińskiego 8

Radzyń Podlaski
ul. Ostrowiecka 38

tel. 660 667 093

www.gabinetyterapii.pl

eprasa.pl a5ea5c6cb5



SPRZEDAM stare deski, belki i drewno na ściany, sufity, elewację boazeria do wystroju wnętrz. Możliwa wysyłka. Tel. 787 459 267 Email: dobrodrew@wp.pl www.dodrodrew.pl FB dobrodrew

FIRMA PHU „Zieliński" Oferujemy drewno opałowe w wałkach lub łupane. TRANSPORT HDS GRATIS.Cennik:

-grab	280	zł
-dąb	260	zł
-brzoza	250	zł
-olcha	240	zł
-sosna	210	zł

-osika 190 zł Tel. 81 857 51 33

OBRZYNKI TARTACZNE Z ŁATY I GRUBE, Cena 150 zł za metr, dostawa 2-5 paczek, 4zł/km. Czarna ziemia, piasek, żwir, żużel od 3-12t. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

DREWNO kominkowe i opałowe rąbane suche i mokre: SOSNA, BRZOZA, DĄB, GRAB, BUK. Dostępne od ręki. Transport min. 3m, 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

GROSZEK POLSKI BARTEX GOLD, OGIEŃ ULTRA, ORZECH ULTRA SUCHY 3% popiołu, BRYKIET TORFOWY I DĘBOWY RUF. DOSTAWA 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

WYWÓZ ZŁOMU
sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne

WYCINKA DRZEW
podcinanie, karczowanie, koszenie i sprzątanie działek, wywóz lub zrębkowanie gałęzi

PRACE ROZBIÓRKOWE
(stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.)

MYCIE
malowanie elewacji, dachów itp.

ODŚNIEŻANIE
dachów, placów, wywóz śniegu

CAŁE WOJEWÓDZTWO
od 8 do 21
514-299-106

SPRZEDAŻ rzeczy używanych: telewizory-,lodówki meble: stoły, krzesła, komody itp. Rowery, kosiarki,krajzegi-,silniki,motoreduktory, imadła używane z Niemiec.Łuków ul.Kanałowa 5A obok nowej Baltony. ...

STUDNIE
Mirosław Izdebski
Dąbrówka Stany 74



608 046 239 504 320 592

✓ STUDNIE WIERCONE ✓ DESZCZOWNIE
✓ POMPY CIEPŁA ✓ NAWODNIENIA

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW
SZYBKO • TANIO • SOLIDNIE
tel. 502 053 214

SPRZEDAM spawarkę 1 faz.akordeon 80 bas,krajzegę bez silnika,cena do uzg. ok. Lubartowa Tel. 505 861 164

SPRZEDAM rębak do gałęzi i przyczepę sadowniczą do skrzynio palet Tel. 508 504 903

SZAMBA
PROSTOKĄTNE
6 m³, 8 m³, 10 m³
Z ATESTEM
Ulan Duży 64
Tel. 501 012 989
E-mail: przybysz.58@wp.pl
www.szambabetonoweulanduzy.pl

SPRZEDAM deski klonowe 3ki suche 0,5 m3. Cena 500 zł do uzgodnienia. Gmina Borki Tel. 795 987 922

SPRZEDAM sztachety 120 cm, 280szt. zaimpregnowane, rygle, kołki, Lubartów. Tel. 795 441 056

SPRZEDAM elektrody spawalnicze. Cena 50 zł okolice Adamowa Tel. 604 891 618

Media System
ALARMY I MONITORING



doradzamy
montujemy
serwisujemy
83 352 12 15
www.mediasystem-tdi.pl
ul. Pocztowa 4 Radzyń Poddlaski

NAJTAŃSZY OPAŁ
Brykiet torfowy ekologiczny zamiennik węgla od 1000 zł/t
Brykiet drzewny RUF od 1300 zł/t
Pellet od 1550 zł/t
» DOSTĘPNY CAŁY CZAS «
504 458 111
www.zradzynia.pl
W ofercie folia stretch i bale do budowy domów
Radzyń Podlaski ul. Sitkowskiego 13

A U T O P R O M O C J A

TYGODNIK LOKALNY
wspólnota

NADAJ OGŁOSZENIE
BEZ WYCHODZENIA Z DOMU



Wyślij SMS pod numer: 79567
o treści: **WL.treść ogłoszenia**
np. wl.sprzedam audi A4, 97 r., benzyna gaz
Koszt SMS-a to **11,07** zł z VAT

Szczegółowy regulamin na 24wspolnota.pl

REG

eprasa.pl a5ea5c6cb5

Dominika Zalewska ze Stoczka Łukowskiego walczy o miejsce w domu „Top Model". Pomożecie?

Dominika pochodząca ze Stoczka Łukowskiego ma szansę znaleźć się w 15. edycji programu „Top Model". Zalewska została zakwalifikowana do finałowej dziesiątki uczestników dodatkowego głosowania internetowego organizowanego przez TVN. To właśnie widzowie zdecydują, kto otrzyma bezpośrednią przepustkę do domu „Top Model".

Głosowanie trwało do minionej niedzieli na oficjalnej stronie programu. Każdy zalogowany użytkownik serwisu TVN mógł oddać jeden głos na swojego faworyta. Dla Dominiki udział w programie to nie tylko telewizyjna przygoda, ale przede wszystkim szansa na realizację marzeń, które towarzyszą jej od najmłodszych lat.

- Światem mody interesuję się, odkąd pamiętam. Już jako mała dziewczynka uwielbiałam organizować zabawowe sesje zdjęciowe z przyjaciółkami i pozować przed aparatem. Po przeprowadzce do Warszawy rozpoczęłam karierę agencyjną i zdobywałam doświadczenie także za granicą, między innymi we współpracy z agencją w Mediolanie - mówi Dominika.

Choć dziś modeling traktuje przede wszystkim jako pasję, nie ukrywa, że „Top Model" może otworzyć przed nią nowe możliwości zawodowe i pozwolić sprawdzić się w zupełnie nowych wyzwaniach.

Jak podkreśla, do wysłania zgłoszenia zachęcali ją bliscy. Dodatkowej odwagi dodał jej udział w konkursie Miss Polski 2026, w którym dotarła do półfinału. - To doświadczenie pokazało mi, że warto wychodzić ze swojej strefy komfortu i walczyć o marzenia - przyznaje.

Ogromnym wsparciem okazali się nie tylko rodzina i przyjaciele, ale także mieszkańcy rodzinnych stron. - Szczególnie wzruszyło mnie zaangażowanie lokalnej społeczności ze Stoczka Łukowskiego i okolic. To sprawiło, że jeszcze bardziej doceniłam swoje korzenie - podkreśla.

Dominika ukończyła Szkołę Podstawową im. gen. Józefa Dwernickiego w Stoczku Łukowskim. Do Warszawy przeprowadziła się z powodu dalszej edukacji. Tam ukończyła liceum i studia. Mimo życia w stolicy regularnie wraca w rodzinne strony i aktywnie promuje swoją małą ojczyznę, między innymi zachęcając do udziału w biegu „Grzmią Pod Stoczkiem Armaty".

Na co dzień pracuje w szwajcarskiej korporacji jako Office Manager oraz Trade Control Manager. Poza pracą zawodową biega długodystansowo, podróżuje i angażuje się w wolontariat w Schronisku na Paluchu. W tym roku ukończyła również górski ultramaraton na dystansie 66 kilometrów w Pieninach.

Czy mieszkance Stoczka Łukowskiego uda się zdobyć miejsce w domu „Top Model"? O tym zdecydują widzowie.



Jak podkreśla Dominika, do wysłania zgłoszenia zachęcali ją bliscy. Dodatkowej odwagi dodał jej udział w konkursie Miss Polski 2026, w którym dotarła do półfinału. - To doświadczenie pokazało mi, że warto wychodzić ze swojej strefy komfortu i walczyć o marzenia - przyznaje

ROZMOWA Z Dominiką Zalewską, kandydatką do programu „Top Model"

To pokazuje, jak silna i wspierająca jest nasza lokalna społeczność

W Skąd pomysł, by wziąć udział w programie „Top Model"?

- Światem mody interesuję się, odkąd pamiętam. Już jako mała dziewczynka uwielbiałam organizować zabawowe sesje zdjęciowe z przyjaciółkami i pozować przed aparatem. Po przeprowadzce do Warszawy postanowiłam spróbować swoich sił bardziej profesjonalnie i rozpoczęłam karierę agencyjną. Współpracowałam między innymi z agencją w Mediolanie, co pozwoliło mi zdobyć cenne doświadczenie i poznać branżę od środka. Dziś nadal kontynuuję modeling, choć bardziej hobbystycznie. Udział w „Top Model" jest dla mnie szansą na rozwinięcie się i powrót do marzeń z dzieciństwa.

W Dlaczego zdecydowałaś się na taki krok? Czy ktoś Cię namawiał?

- Przez długi czas słyszałam od bliskich, że idealnie nadaję się do tego programu. Wiele osób zachęcało mnie do wysłania zgłoszenia. Duży wpływ na moją decyzję miał również udział w konkursie Miss Polski 2026, gdzie dotarłam do półfinału. To doświadczenie dodało mi pewności siebie i odwagi do podejmowania kolejnych wyzwań.

W Jak reagują znajomi, rodzina i przyjaciele?

- Otrzymuję ogromne wsparcie, za które jestem bardzo wdzięczna. Czuję, że mam wokół siebie ludzi, którzy mi kibicują i cieszą się razem ze mną. Szczególnie wzruszyło mnie zaangażowanie mieszkańców okolic Stoczka Łukowskiego. To pokazuje, jak silna i wspierająca jest nasza lokalna społeczność.

W Jak opisałabyś program „Top Model" osobom, które go nie znają?

- To jeden z najpopularniejszych programów telewizyjnych w Polsce, poszukujący nowych talentów modelingowych. Uczestnicy przechodzą castingi, biorą udział w sesjach zdjęciowych, pokazach mody i zadaniach sprawdzających ich predyspozycje do pracy w branży. Już samo znalezienie się w finałowej dziesiątce dodatkowego głosowania TVN traktuję jako ogromne wyróżnienie.

W Pochodzisz ze Stoczka Łukowskiego. Jak wspominasz rodzinne strony?

- Bardzo dobrze wspominam czas spędzony w Stoczku Łukowskim. Chodziłam do Szkoły Podstawowej im. gen. Józefa Dwernickiego i do dziś mam wiele pięknych wspomnień z tamtego okresu. Doceniam spokój, bliskość natury i wyjątkowy klimat tego miejsca. Do Warszawy przeprowadziłam się ze względu na edukację. Mimo codziennych obowiązków staram się regularnie wracać do rodzinnych stron i promować naszą miejscowość.

W Czy to Twój pierwszy udział w programie telewizyjnym?

- Tak, to mój pierwszy udział w tego typu programie. Nie oznacza to jednak, że kamera jest mi całkowicie obca. Mam doświadczenie zdobyte podczas sesji zdjęciowych, pokazów mody i realizacji komercyjnych. Ważnym etapem był także udział w Miss Polski 2026. Program telewizyjny to jednak zupełnie nowe wyzwanie.

W Czym zajmujesz się na co dzień?

- Pracuję w szwajcarskiej korporacji, gdzie pełnię funkcję Office Managera oraz Trade Control Managera. To odpowiedzialna praca w międzynarodowym środowisku. Poza nią rozwijam swoje pasje. Kocham biegi długodystansowe - w tym roku ukończyłam górski ultramaraton na dystansie 66 kilometrów w Pieninach. Uwielbiam podróże i aktywny styl życia. Angażuję się również w wolontariat w Schronisku na Paluchu, ponieważ pomoc zwierzętom jest dla mnie bardzo ważna.

mp

Uniwersytet Medyczny górą. Numer jeden w Lublinie według ogólnopolskiego rankingu

LUBLIN: Uniwersytet Medyczny w Lublinie z grona lubelskich uczelni zajął najwyższą pozycję w ogólnopolskim „Rankingu Polskich Uczelni 2026". Zestawienie objęło ponad 100 instytucji.

101 instytucji szkolnictwa wyższego

- Premierowa edycja rankingu objęła 101 instytucji szkolnictwa wyższego. Autorzy zestawienia oceniali uczelnie na podstawie sześciu kryteriów, które pozwoliły kompleksowo zmierzyć ich potencjał naukowy, jakość badań oraz efektywność działania - informuje Uniwersytet Medyczny w Lublinie.

Najważniejsza kryteria to nagrody środowiskowe, odzwierciedlające prestiż i jakość kadry naukowej. W tym przypadku uwzględniono laureatów najważniejszych krajowych wyróżnień naukowych przyznawanych przez Narodowe Centrum Nauki i Fundację na rzecz Nauki Polskiej.

Elementem oceny były też publikacje naukowe. Znaczącą rolę odegrało kryterium, które odzwierciedlało międzynarodowy wpływ i rozpoznawalność badaczy związanych z uczelnią.

Zestawienie uwzględnia także potencjał kształcenia przyszłej kadry naukowej, mierzony liczbą doktorantów.

- Ostatnim ocenianym obszarem była efektywność instytucjonalna, pokazująca relację pomiędzy osiągnięciami naukowymi a wielkością zasobów kadrowych uczelni. Wskaźnik ten pozwala ocenić, jak skutecznie instytucja wykorzystuje swój potencjał, ograniczając przewagę największych podmiotów wynikającą wyłącznie z ich rozmiaru - wyjaśnia uczelnia.

Wygrał Uniwersytet Jagielloński, a jak lubelskie uczelnie?

Pierwszą edycję zestawienia wygrał Uniwersytet Jagielloński. Miał on najwyższe wyniki w obszarze działalności publikacyjnej i liczby najbardziej wpływowych naukowców.

UM zajął 21. miejsce. W rankingu znalazły się jeszcze inne lubelskie uczelnie: Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej - 26. miejsce, Uniwersytet Przyrodniczy - 27. miejsce, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II - 32. miejsce i Politechnika Lubelska - 35. miejsce.

„Ranking Polskich Uczelni 2026" jest projektem realizowanym przez Fundację Work & Science.

Joanna Niećko

REG

eprasa.pl a5ea5c6cb5

Wyższa Szkoła Gotowania na Gazie - spotkanie CXCVI

Spaghetti bolognese jak u mammy...

Spaghetti z sosem bolońskim jest jednym z najpopularniejszych - przynajmniej w Polsce - dań kuchni włoskiej. Często jednak podawane jest w wersji mocno uproszczonej, „na skróty", oryginalną przypominającej słabo albo prawie wcale. Ale my dziś zrobimy to tak naprawdę po makaroniarsku...

Trudno nie będzie, ale parę ruchów trzeba wykonać i jeszcze go tego parę chwil poczekać. Ale różnica warta zachodu.

Zaczynamy od sporządzenia **sofrito**, czyli, będącej podstawą wielu włoskich zup i sosów, podsmażonej na **oliwie** mieszanki warzyw. Nie ma jednej złotej proporcji, każda mamma ma swoją, ale na pewno muszą w niej znaleźć się **cebula, marchewka, pietruszka i seler naciowy**, pokrojone drobniutko albo wręcz potarte. Lekko solimy. Kiedy w trakcie duszenia na patelni zrobi się zbyt gęsto, możemy dodać szklankę bulionu albo, jeśli akurat stoi otwarte pod ręką, wina.

Teraz mięso. Bolognese musi zawierać w sobie albo guanciale (wędzone policzki wieprzowe) albo **porządny wędzony surowy boczek**. Kroimy go **drobniutko**, przesmażamy na łyżce oliwy. Do tego dodajemy **mieloną wołowinę**. Nie muszą to być najdroższe części tuszy, sprawdzi się świetnie kark albo kawałki gulaszowe. Przesmażamy, aż zrobi się lekko złoty. Następnym składnikiem jest **szklanka czerwonego, półwytrawnego albo wytrawnego wina.** Znowuż nie musi to być jakieś specjalnie drogie. Dusimy kilka chwil razem, aż się zredukuje.

Kolejny składnik to **pomidory**. Nie da się ukryć: świeże włoskie smakują zupełnie inaczej niż nawet najlepsze polskie. Wcale nie mówię, że lepiej, ale z pewnością inaczej. Jeśli chcemy odtworzyć oryginalny smak bolognese, **użyjmy takich z puszki.** Kupujmy raczej te z całymi niż pulpę, z reguły są lepszej jakości. **Wrzucamy do mięsa, teraz dodajemy też sofrito.**



Zaczynamy dusić. Teraz nie mam dla Państwa dobrej informacji. Zwykle włoskie pasty mają tę zaletę, że sos zdążymy przygotować, zanim się makaron ugotuje, tym razem jednak trzeba trochę zaczekać. **Może nawet kilka godzin**, aż cały sos dojdzie do konsystencji takiej, że możemy w nieco wetknąć łyżkę i nie upadnie.

No i na koniec największa frajda, czyli przyprawianie. **Z solą ostrożnie**: pamiętamy, że daliśmy nieco boczku, bulionu i solili sofrito. Duża ilość pomidorów może czasem dać wrażenie przesadnej kwaśności. Może to trochę nieintuicyjne, ale nie bójmy się w takiej sytuacji dodać **łyżkę cukru**. Inne rozwiązanie, popularne we Włoszech, ale w Polsce chyba mało znane to dolanie na koniec łyżki - dwóch śmietany albo mleka. Jeżeli chcemy użyć **świeżej bazylii albo oregano, czynimy to dopiero na koniec**, długo gotowane tracą wiele aromatu. Zwłaszcza bazylię możemy dodać dopiero na wydawany talerz.

Makaron gotujemy al dente, z reguły nieco krócej niż głosi instrukcja na opakowaniu. Możemy albo tradycyjnie wymieszać z sosem, albo tylko ułożyć porcję sosu na wierzchu. Oczywiście nie obejdzie się bez posypania potartym **parmezanem** albo peccorino. Choć jeśli mamy np. nasz poczciwy bursztyn, to też się doskonale nada.

Zbigniew Smółko

Duża porcja: sos bolognese świetnie znosi zamrażanie, w razie potrzeby można go wykorzystać też do lasagne czy canelloni.
oliwa
150 gramów wędzonego surowego boczku
500 gramów mielonej wołowiny
2 marchewki
2 cebule
3 łodygi selera naciowego
pietruszka
400 ml bulionu, część może być zastąpiona winem
3 puszki włoskich pomidorów
sól, pieprz, cukier, świeże albo suszone bazylia i oregano,
potarty parmezan albo bursztyn
makaron spaghetti

KRZYŻÓWKA

Do wieszania bielizny		Czu³a dla dziecka	Kobieta z Teheranu		Popularne radio / Para ³uków w zdaniu			Pierwsze wyjœcie kart¹ w grze / Kurza mama	Sen po lanczu	NATO / Pieczywo	9	... Blanc, szczyt		Ujemna cecha	
Zast¹pi ciê w pracy		14						Figle, dokazywanie							
Deska Adama Ma³ysza			4			Rodak, krajan		10				Nasza - to atomu		Litera grecka	
6			2	Nie Kaczyñskiego	16			Kocha piêkno / Kraj z Tiran¹							
Lina na statku						Fiskalna w sklepie / Krewny wilka	Po nim gwizdek				MroŸna czêœæ roku		£owicki wyrób tkacki		Wczytuje zdjêcia
Zimne - po Ance / Abdul z estrady		Obora dla krów		Czerñ szosy / Czubek bucika						Legat / 1:1 w grze				7	
Boisko szermierzy						12	Miasto Bony / Sieæ hoteli			13		Irena dla bliskich		Fonda, aktorka	
		15	¯ona Lennona		Atmosfera w pracy	5			Druk pieniê-dzy						
... Tse--tung / Pochy³a linia					Wbijana rozpora	11			Hemar lub Kociniak						
Do ogl¹dania nieba					3		Nerwowe skurcze				Obywatel Orsona Wellesa				8
Atak sza³u w tropiku					... Minnelli			1	W rêku barmana					17	

1	2	3	4	5	6	7	8

9	10	11	12	13	14	15	16	17

REG

eprasa.pl a5ea5c6cb5